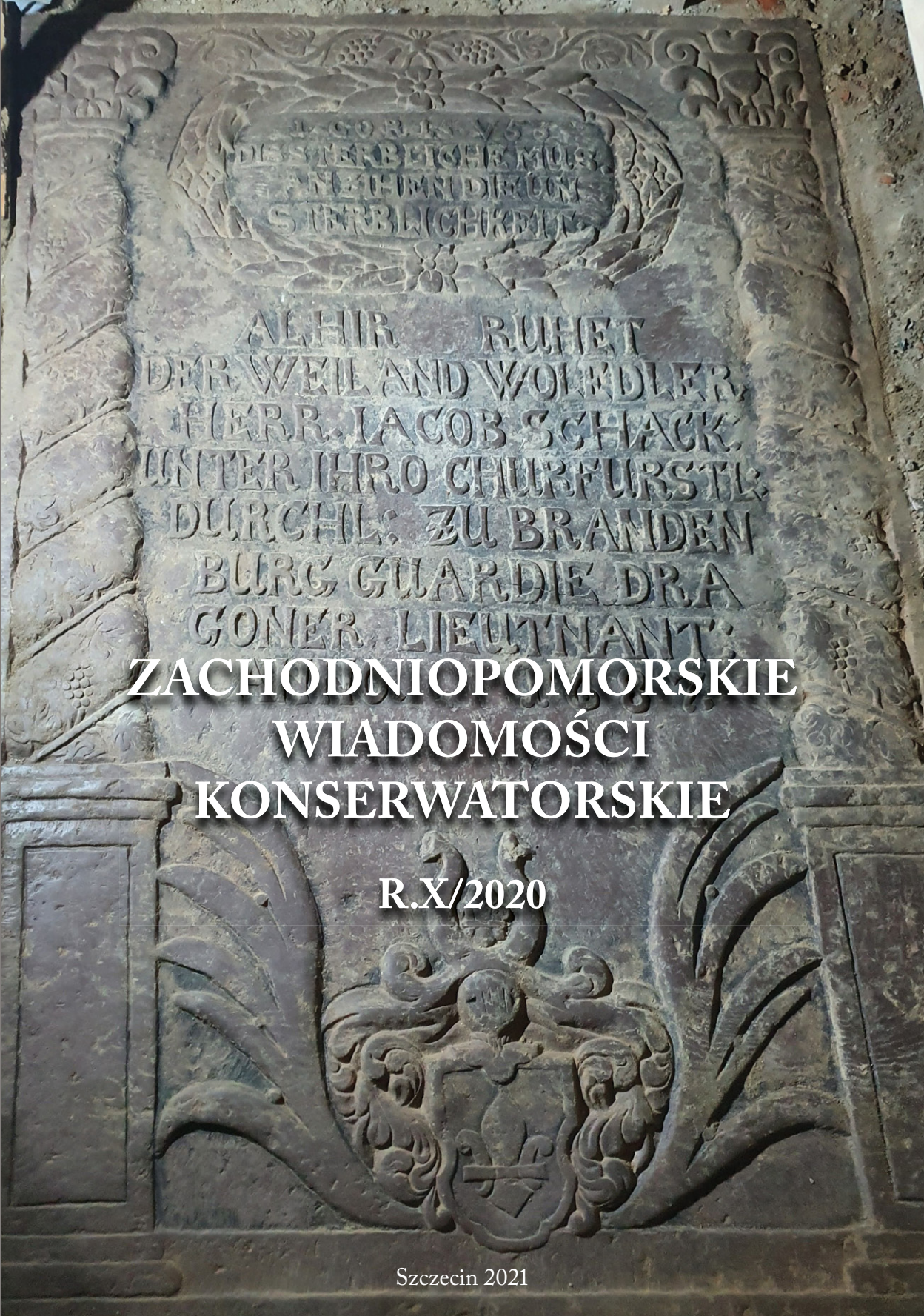

ZACHODNIOPOMORSKIE WIADOMOŚCI KONSERWATORSKIE

R.X/2020

Szczecin 2021

ZACHODNIOPOMORSKIE WIADOMOŚCI KONSERWATORSKIE

R. X / 2020

Szczecin 2021

Zachodniopomorskie Wiadomości Konserwatorskie
R. X / 2020

WYDAWCA:
ZACHODNIOPOMORSKI WOJEWÓDZKI
KONSERWATOR ZABYTKÓW
W SZCZECINIE
70-536 Szczecin, ul. Wały Chrobrego 5, www.wkz.szczecin.pl

KOLEGIUM REDAKCYJNE:
Ewa Kulesza-Szerniewicz, Ewa Stanecka, Tomasz Wolender

REDAKCJA MERYTORYCZNA:
Ewa Kulesza-Szerniewicz

REDAKCJA:
Teresa Jasiunas

SKŁAD TEKSTU I PROJEKT OKŁADKI:
Paweł Hładoń

ZDJĘCIE NA OKŁADCE:
Pyrzyce, kościół pw. Wniebowzięcia NMP.
Płyta nagrobna Jacoba Schacka (fot. Marcin Peterlejtner)

ISBN: 978-83-934996-5-6

DRUK:
volumina.pl Daniel Krzanowski
druk@volumina.pl, tel. 91 812 09 08
ul. Ks. Witolda 7-9, 71-063 Szczecin

Szczecin 2021

SPIS TREŚCI

Tomasz Wolender
Wstęp 5

STUDIA I BADANIA

Marcin Peterlejtner
Płyty epitafijne z kościoła pw. Wniebowzięcia NMP w Pyrzycach – nieznane elementy wyposażenia kościoła 11

Tomasz Cykalewicz
Stan badań zespołu pocysterskiego w Pełczycach 31

Tatiana Balcerzak, Marcin Peterlejtner
Badania krypty kościoła pw. Wniebowzięcia NMP w Lipianach 49

Maciej Gibczyński, Krzysztof Gnat
Badania architektoniczne piwnicy północnego skrzydła pałacu w Trzebiatowie jako podstawa dla wykonania projektu ich adaptacji 61

Marek Dworaczyk
Wstępne wyniki interwencyjnych badań archeologicznych przeprowadzonych w 2020 roku w okolicach Dolic 73

PRACE KONSERWATORSKIE

Krystyna Bastowska
Prace konserwatorskie i restauratorskie przy wystroju malarskim wnętrza kościoła w Parsowie 95

Marcin Majewski
Wyniki prac porządkowych i inwentaryzacyjnych krypty rodu von Glasenapp w Białowąsie, powiat szczecinecki 109

KOMUNIKATY

Andrzej Kisiel
Odbudowa zabytkowej infrastruktury Koszalińskiej Kolei Wąskotorowej 127

Grzegorz Piechota
„Tajemnica kojarzenia", czyli o udanym remoncie dachów i elewacji skrzydeł dawnego klasztoru cystersów w Bierzwniku 135

Magdalena Sokołowska
Remont wieży widokowej w Cedyni 143

SPRAWOZDANIA

Tomasz Wolender
Sprawozdanie z działalności Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Szczecinie w 2020 roku 151

Aleksandra Hamberg-Federowicz
Dotacje z budżetu państwa na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach województwa zachodniopomorskiego w 2020 roku 155

WYDAWNICTWA KONSERWATORSKIE

Mirosław Opęchowski
Zestawienie publikacji konserwatorskich i pokrewnych (wybór) 169

WSTĘP

Szanowni Państwo! Drodzy Czytelnicy!

Oddajemy w Wasze ręce następny tom Zachodniopomorskich Wiadomości Konserwatorskich, przygotowany w roku 2021, zawierający przedstawienie najistotniejszych wydarzeń w ochronie zabytków województwa zachodniopomorskiego z lat ubiegłych, a także własnych badań i refleksji, dotyczących ochrony dziedzictwa kulturowego naszego regionu. Niniejszy tom podzielony został na pięć części: Studia i badania, Prace konserwatorskie, Komunikaty, Sprawozdania oraz Przegląd wydawnictw konserwatorskich.

Jak wiemy, działania przy zabytkach powinny być poprzedzone wnikliwą analizą stanu zachowania obiektu, rozpoznaniem jego historii, przeprowadzeniem odpowiednich badań archiwalnych, architektonicznych i konserwatorskich. W popularnym rozumieniu możemy ten proces postrzegać jako odczytywanie zagadek zawartych w zabytku, odkrywanie jego tajemnic. Wydaje się, że proces ten jest fascynujący nie tylko dla osób związanych zawodowo z ochroną i konserwacją zabytków, ale również dla wszystkich innych zainteresowanych tymi zagadnieniami, niekoniecznie profesjonalnie. Motyw odkrywania tajemnic i rozwiązywania zagadek ukrytych w obiektach zabytkowych przewija się w większości artykułów niniejszego tomu.

Część pierwszą rozpoczyna artykuł dr. Marcina Peterlejtnera, stanowiący niemal sensacyjną relację z odkrycia płyt epitafijnych ukrytych głęboko pod obecnym poziomem posadzki kościoła pw. Wniebowzięcia NMP w Pyrzycach. Wszystkie pytania związane z tym odkryciem nie uzyskały dotąd odpowiedzi, jest ono jednak niezwykle cenne z uwagi na to, że odkryte płyty są jedynymi zachowanymi elementami historycznego wyposażenia kościoła. Wciąż otwartym zagadnieniem jest sposób konserwacji i ekspozycji odkrytych zabytków.

W kolejnym artykule tej części dr inż. arch. Tomasz Cykalewicz zaprezentował wyniki wstępnej fazy badań archiwalnych, archeologicznych oraz architektoniczno-konserwatorskich, dotyczących średniowiecznego zespołu poklasztornego w Pełczycach. Obecnie zdarza się niezwykle rzadko, że właściciel obiektu zabytkowego decyzje dotyczące jego przestrzenno-funkcjonalnego wykorzystania poprzedza tak

szeroko zakrojonymi i wielodyscyplinarnymi badaniami. Zaangażowanie profesjonalistów związanych ze Stowarzyszeniem Na Rzecz Ochrony Dziedzictwa „Młyn – Papiernia" oraz powołanie Rady Naukowej Projektu z udziałem wybitnych naukowców budzi wielkie nadzieje na powodzenie projektu związanego z zagospodarowaniem i rewaloryzacją zespołu poklasztornego.

Kolejny artykuł tej części, autorstwa arch. Tatiany Balcerzak oraz dr Marcina Peterlejtnera, w interesujący sposób przybliża czytelnikowi dzieje budowy kościoła pw. Wniebowzięcia NMP w Lipianach. Na tle historii budowli w sposób bardzo interesujący autorzy przedstawili wyniki badań krypty zlokalizowanej pod prezbiterium kościoła oraz podziemnych reliktów odkrytych poza murami prezbiterium, powiązanych z kryptą. Odkrycie reliktów architektonicznych oraz przeprowadzone badania rzucają nowe światło na najwcześniejsze dzieje lipiańskiej świątyni.

Problematykę badań architektonicznych przybliża również artykuł Pana Macieja Gibczyńskiego oraz arch. Krzysztofa Gnata, dotyczący najstarszej murowanej części pałacu, a wcześniej klasztoru norbertanek w Trzebiatowie. Przeprowadzone przez autorów badania przyczyniły się do pogłębienia wiedzy na temat historii zmian i przekształceń zagospodarowania terenu całego zespołu zabudowy poklasztornej, ale również pozwoliły na przygotowanie koncepcyjnego projektu architektonicznego remontu piwnicy pałacu wraz z jej udostępnieniem, przy zachowaniu i wyeksponowaniu najcenniejszych elementów struktury budynku.

Kolejny artykuł stanowi sprawozdanie z interwencyjnych badań archeologicznych przeprowadzonych w 2020 roku przez archeologa Marka Dworaczyka na terenie gminy Dolice, w powiecie stargardzkim, w związku z budową trzech elektrowni wiatrowych: Sądów, Dolice i Pomietów. Inwestycja ta zlokalizowana była zarówno w bezpośrednim sąsiedztwie, jak i na obszarach objętych ochroną konserwatorską 34 stanowisk archeologicznych. Przeprowadzone badania pozwoliły na pogłębienie i zweryfikowanie dotychczasowej wiedzy na temat chronologii i funkcji poszczególnych stanowisk archeologicznych.

Część drugą tomu, zawierającą sprawozdania z prac konserwatorskich, otwiera artykuł Pani Krystyny Bastowskiej, stanowiący szczegółową relację z robót budowlano-remontowych, ale przede wszystkim z prac konserwatorskich prowadzonych w 5 etapach w latach 2016–2020 w kościele pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Parsowie, gm. Biesiekierz, pow. koszaliński. Prace te zwieńczyły wieloletni wysiłek wielu osób zaangażowanych w ratowanie świątyni, której stan określano jako katastrofalny jeszcze w 2003 r. Przeprowadzone z wielką starannością i uwagą prace konserwatorskie przy wystroju malarskim wnętrza kościoła pozwoliły na przywrócenie pełnego blasku parsowskiej świątyni.

Kolejnym i ostatnim artykułem tej części jest niezwykle drobiazgowa i interesująca relacja dr. hab. Marcina Majewskiego z prac porządkowych, badawczych i inwentaryzacyjnych w krypcie rodu von Glasenapp w kościele w Białowąsie, powiat Szczecinek, przeprowadzonych w 2020 r. przez pracowników Muzeum

Archeologiczno-Historycznego w Stargardzie na zlecenie Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Szczecinie. Przeprowadzone prace porządkowe i inwentaryzacyjne są pionierskim przedsięwzięciem tego typu w województwie zachodniopomorskim. Podobne badania i działania konserwatorskie powinny być i będą prowadzone przy sprzyjających uwarunkowaniach w pozostałych zespołach sepulkralnych na terenie Pomorza Zachodniego.

Część trzecią wydawnictwa otwiera komunikat Pana Andrzeja Kisiela, stanowiący relację z wieloletnich starań Towarzystwa Koszalińskiej Kolei Wąskotorowej o uratowanie i odbudowę infrastruktury koszalińskiej wąskotorówki, a także z innych działań Towarzystwa obejmujących promocję idei ochrony zabytków oraz dziedzictwa kulturowego, a także badanie historii kolejnictwa na Pomorzu. Zaangażowanie wolontariuszy i pasjonatów, którzy postanowili walczyć o uratowanie tego zabytku techniki kolejowej i doprowadzili do tego, że Koszalińska Kolej Wąskotorowa jest jedną z nielicznych w Polsce funkcjonujących niemal cały rok, zasługuje na ogromne uznanie i szacunek. Zachodniopomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków w Szczecinie stara się od lat wspierać działania Towarzystwa w ramach swojego skromnego budżetu.

Następny komunikat przedstawiony przez Pana Grzegorza Piechotę, specjalistę w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków w Szczecinie, dotyczy prac remontowych i konserwatorskich przy wymianie pokrycia dachowego nad skrzydłem wschodnim i południowym oraz przy przebudowie ścian szczytowych i remoncie elewacji skrzydła wschodniego, a także skrzydła południowego zespołu poklasztornego w Bierzwniku. Należy mieć nadzieję, że dalsze prace wciąż konieczne do wykonania w tym niezwykle cennym zabytku gotyku ceglanego zostaną przeprowadzone w równie udany sposób.

Ostatni komunikat przedstawiony przez arch. Magdalenę Sokołowską, inspektora w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków w Szczecinie, dotyczy remontu wieży widokowej w Cedyni przeprowadzonego z sukcesem przez Gminę Cedynia. Remont obejmował nie tylko kompleksowe prace budowlane i konserwatorskie samego budynku, ale również rewaloryzację zagospodarowania w jego otoczeniu i przywrócił do użytkowania niezwykle atrakcyjny obiekt zabytkowy.

W następnej części tomu sprawozdanie z działalności biura wojewódzkiego konserwatora zabytków w 2020 r. złożył Zachodniopomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków w Szczecinie. Część dotyczącą dotacji z budżetu państwa na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach województwa zachodniopomorskiego w 2020 r. opracowała Pani arch. Aleksandra Hamberg-Federowicz.

W ostatniej części Pan Mirosław Opęchowski przedstawił wybór najciekawszych publikacji konserwatorskich i pokrewnych dotyczących naszego regionu z lat 2019–2021.

Tomasz Wolender

STUDIA I BADANIA

Marcin Peterlejtner
Archeolog

PŁYTY EPITAFIJNE Z KOŚCIOŁA PW. WNIEBOWZIĘCIA NMP W PYRZYCACH – NIEZNANE ELEMENTY WYPOSAŻENIA KOŚCIOŁA

Badania archeologiczne we wnętrzu kościoła pw. Wniebowzięcia NMP w Pyrzycach prowadzono w latach 2019 i 2021. Zostały one podjęte ze względu na planowaną przez Parafię Rzymskokatolicką pw. św. Ottona inwestycję związaną z zamontowaniem nowych organów na istniejącej emporze organowej. Działanie to ostatecznie wiązało się z koniecznością przebudowy i wzmocnienia struktury, której konstrukcja i forma są wynikiem powojennej odbudowy świątyni. Pierwotny projekt zakładał wykonanie czterech filarów wzmacniających istniejącą emporę organową. Dotychczas we wnętrzu pyrzyckiego kościoła nie prowadzono żadnych badań archeologicznych, dlatego też całkowicie nieznana pozostawała stratygrafia nawarstwień znajdujących się pod odtworzoną w trakcie odbudowy posadzką. Głównym celem prac archeologicznych było więc rozpoznanie tej stratygrafii i ustalenie poziomu warstwy nośnej, na której byłoby możliwe posadowienie zaprojektowanych filarów. W celu zrealizowania tak sformułowanego zadania wytyczono cztery wykopy badawcze w zachodniej części kościoła, w obrębie pierwszego przęsła nawy głównej, pod chórem. Początkowo ich wymiary były podyktowane niezbędnym minimalnym zakresem ingerencji ograniczonym wielkością współczesnych płyt posadzkowych. Wykonano je więc na planie prostokąta o wymiarach 90 cm x 135 cm.

W wykopie nr 1 natrafiono 34 cm pod poziomem współczesnej posadzki na ceglany filar empory zniszczonej w trakcie II wojny światowej. Miał on cztery odsadzki o zróżnicowanej wysokości i szerokości, a do jego konstrukcji użyto cegieł rozbiórkowych noszących ślady bielenia. Pierwsza warstwa wykonana została z cegieł o wymiarach 28,5 cm x 13,5 cm x 6,5 cm i była najbardziej zniszczona. Odchodziła od niej pierwsza odsadzka o szerokości 66 cm i wysokości 42 cm, użyte do jej

wykonania cegły były niepełnej długości, stąd pobrano jedynie wymiary ich „główek" (13,5 cm x 9 cm). Do budowy drugiej odsadzki o szerokości 94 cm i wysokości 62 cm użyto cegieł o tzw. wymiarach gotyckich: 28,5 cm x 14 cm x 9,5 cm; 28,5 cm x 14 cm x 9 cm; 29 cm x 14 cm x 10 cm. Trzecią odsadzkę szeroką na 122 cm i wysoką na 52 cm wykonano z mniejszych cegieł o wymiarach: 28 cm x 14 cm x 6 cm; 27 cm x 13,5 cm x 7 cm; 28 cm x 13,5 cm x 7 cm. Takiej samej wielkości cegieł użyto przy konstrukcji czwartej odsadzki o szerokości 150 cm i wysokości 60 cm. Na bliźniaczy filar natrafiono w wykopie nr 2. Nawarstwienia zarejestrowane przy filarach mają charakter gruzowy, zasypiskowy oraz wyrównawczy, a pozyskiwany z nich materiał wskazuje na powiązane z nimi prace remontowo-budowlane wykonane w okresie nowożytnym. Na głębokości około 150 cm poniżej współczesnego poziomu posadzki udało się zaobserwować warstwę (oznaczona jako warstwa 8) zawierającą rumosz ceglany w postaci fragmentów cegieł, zaprawy wapiennej oraz malowanego tynku, na niektórych fragmentach zachowały się ślady polichromii w kolorach błękitu i złota. Charakter znajdowanych elementów wskazuje na pozostałości skutego, barokowego wystroju świątyni, być może również empory organowej.

Prowadząc badania przy reliktach takich jak filary, niezwykle ważne jest ustalenie sposobu ich posadowienia. Można było przypuszczać, że tak solidne podpory zostały osadzone na calcu. W przypadku filarów odsłoniętych w wykopach 1 i 2 wynik był zaskakujący. Eksplorację na tym etapie prowadzono jedynie do głębokości 260 cm poniżej poziomu współczesnej posadzki, ponieważ okazało się, że ceglane filary zostały częściowo posadowione na kamiennych płytach epitafijnych. Odkrycie to spowodowało konieczność zmodyfikowania projektu przebudowy empory w taki sposób, by ograniczyć działania budowlane w tych miejscach i ochronić substancję zabytkową. Powstał nowy projekt, nie ingerujący w grunt, a zakładający wsparcie mocowań empory na filarach międzynawowych; prace badawcze zostały zatrzymane. Podjęto je ponownie dopiero w 2021 roku, przy czym uwzględniono zmianę kierunków eksploracji celem odsłonięcia jak największej dostępnej powierzchni płyt oraz wykonania ich inwentaryzacji, co wiązało się z poszerzeniem wykopów. Nie bez znaczenia była też próba znalezienia odpowiedzi na pytanie, z jakiego powodu znalazły się one pod fundamentami dawnej empory organowej. Zadanie to realizowano pod nadzorem konstruktora, zmierzając do zminimalizowania uszkodzenia posadzki kościoła. Zmieniono również zakres badawczy, rozszerzając go o badania architektoniczne. Dzięki powiększeniu obszaru badań natrafiono na relikty kolejnych filarów ceglanych, które od nowożytnych znajdowały się w odległości niespełna metra. Bok ich podstawy miał 158 cm, zachowały się w niepełnej wysokości ze względu na przeprowadzone w okresie powojennym prace związane z budową obecnej empory i wykonaniem betonowych kanałów grzewczych. Filary wzniesiono z cegły o wymiarach 28,5 cm x 14 cm x 7 cm, a więc zbliżonych do rozmiarów cegieł użytych do budowy trzeciej odsadzki filara nowożytnej empory. Niewykluczone więc, że zbudowano je z wykorzystaniem materiału pochodzącego z rozbiórki starszych

elementów konstrukcyjnych, być może filarów dźwigających emporę barokową lub sądząc po śladach bielenia, z rozebranych pomieszczeń.

Dalsze prace badawcze ukierunkowane zostały przede wszystkim na odsłonięcie, zadokumentowanie i przebadanie kontekstu odkrytych kamiennych płyt epitafijnych zalegających częściowo pod ceglanymi filarami nieistniejącej już nowożytnej empory. Wykopy zostały poszerzone, a pozostałości filarów nowożytnych rozebrane do poziomu umożliwiającego dokumentację płyt. Udało się ustalić, że znajdowały się one w przybliżeniu na tym samym poziomie, ok. 260 cm poniżej poziomu współczesnej posadzki (37,34 m n.p.m.). W spągu każdego wykopu (1 i 2) zalegały dwie płyty starannie ułożone równolegle do siebie, napisami w kierunku ołtarza (w tzw. porządku liturgicznym). Wykonane następnie przy płytach sondaże miały na celu ustalenie, w jaki sposób zostały one umieszczone pod filarami, czy zalegały *in situ*, czy zostały tam wtórnie przeniesione. Sondaże w wykopie nr 1 wykonane zostały w części zachodniej i wschodniej wykopu, ich eksplorację poprowadzono do głębokości 320 cm poniżej współczesnego poziomu posadzki (36,74 m n.p.m.). Wykazały one, że płyty częściowo zagłębione były w calcu. W części zachodniej z kolei wkopane zostały w warstwę zawierającą kości ludzkie, przemieszane, bez układu anatomicznego, sugerujące prowadzoną systematycznie, wieloletnią inhumację w ograniczonej przestrzeni, bez utrzymywania wydzielonych przestrzeni grzebalnych charakterystycznych dla cmentarzy. W części wschodniej z kolei częściowo zalegały we wkopach związanych z dwoma pochówkami wkopanymi w calec. Pochówki te zachowane były w układzie anatomicznym, ułożone zgodnie z obrządkiem chrześcijańskim na wznak, na osi wschód–zachód. W obu przypadkach natrafiono na nikłe ślady drewnianej trumny. Pochówki znajdowały się 40–50 cm poniżej poziomu płyt, które nie zakrywały ich całkowicie. Niestety brak zabytków archeologicznych nie pozwolił na ich jednoznaczne datowanie. W wykopie nr 2 wykonano sondaż w części wschodniej, pomiędzy wschodnim profilem a wschodnimi krawędziami płyt nagrobnych. Eksplorowany był do głębokości około 340 cm poniżej współczesnego poziomu posadzki. W tym przypadku nie natrafiono na żadne pochówki, a jedynie na wkopy wykonane w calcu i nawarstwienia związane z konstrukcją filarów nawy głównej kościoła.

Wyniki sondaży wskazują, że płyty epitafijne nie znajdowały się *in situ*. Pozostaje jednak otwarte pytanie, czy były to płyty pozyskane z poziomu posadzki, które następnie przetransportowano i opuszczono na poziom posadowienia filarów ceglanych pod nową emporę, czy może były to płyty znajdujące się w kryptach, które zniszczono, budując emporę nowożytną. Zakres przeprowadzonych prac ziemnych oraz sposób zdeponowania płyt potraktowanych wyraźnie z dużym szacunkiem, orientowanych w stronę ołtarza, skłania również do zastanowienia się, idąc za myślą dr. inż. arch. Macieja Płotkowiaka, czy przypadkiem w trakcie XIX-wiecznej przebudowy nie planowano wykonać pomieszczenia, w którym deponowano płyty

pochodzące z innych, likwidowanych w obrębie kościoła miejsc grzebalnych. Odpowiedzi na te pytania mogą udzielić tylko dalsze prace badawcze.

Analiza źródeł w powiązaniu z wynikami prac wskazuje, że zasypisko pokrywające płyty, jak i sama konstrukcja filarów mogły powstać w trakcie szeroko zakrojonych prac remontowo-budowlanych realizowanych w obrębie pyrzyckiego kościoła w latach 1850–1853. Działanie to, realizowane za kwotę 30 000 talarów, objęło cały obiekt, a w jego zakresie wykonano również nową, neogotycką emporę, na której usytuowano 47-głosowe organy wykonane przez organomistrza Friedricha Wilhelma Kaltschmidta ze Szczecina. Prace te poważnie ingerowały w oryginalną substancję kościoła, opisy wspominają m.in. o skuciu tynków, rozbiórce barokowych ołtarzy (co znajduje swoje odzwierciedlenie w materiale zawartym w odkrywanych warstwach) i ujednoliceniu poziomów posadzki wewnątrz kościoła, co wiązało się z likwidacją niektórych krypt. Profesor Ernst Gaedtke pisze w tym kontekście o usunięciu grobowców rodziny Schack i Schmidt z części południowo-zachodniej oraz rodziny Kistmacher z rejonu przy obecnej zakrystii. W kontekście dokonanych obecnie odkryć zdaje się to wskazywać na fakt, że odkryte płyty związane z rodziną Schack mogą pochodzić właśnie z owych likwidowanych grobowców.

Odsłonięte w trakcie badań cztery płyty nagrobne wykonano dla upamiętnienia osób żyjących na przełomie XVII i XVIII wieku. Trzy z nich należały do członków rodziny burmistrza Pyrzyc Raphaela Schutte, natomiast czwarta do Samuela Neumanna, członka rady miejskiej. Na wniosek księdza proboszcza Piotra Kurzaja TChr zostały one wpisane przez Zachodniopomorskiego Konserwatora Zabytków w Szczecinie jako zespół czterech płyt nagrobnych do rejestru zabytków ruchomych województwa zachodniopomorskiego pod numerem B-596 i objęte ochroną konserwatorską, stanowiąc element wyposażenia kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Pyrzycach. W trakcie prac w wykopie 1 odkryto również piątą, luźno zalegającą w gruzie niewielką, ceramiczną płytę upamiętniającą Catharinę Lampen. Nie jest ona tak imponująca jak pozostałe. Stanowi raczej przykład typowej w tamtym okresie płyty upamiętniającej zmarłego. Forma ceramicznej płytki, nieglazurowanej, ceglastej najprawdopodobniej umieszczana była w podłodze, wyróżniając się od typowej płytki posadzkowej jedynie napisem.

Płyta 1

Odsłonięto ją w wykopie 1, w południowo-zachodniej części nawy głównej na głębokości ok. 2,60 m poniżej obecnego poziomu posadzki. W trakcie kolejnych etapów prac badawczych została ona odsłonięta w blisko 90%. Jej południowa krawędź nadal zalega pod pozostałością fundamentu dziewiętnastowiecznej empory organowej (zniszczonej w 1945 r.) oraz wzmocnieniem obecnej empory organowej. Jej czas powstania datuje się na około 1670 r., a wymiary wynoszą 1,22 m na 1,88 m i grubość 10 cm. Wykonano ją z wapienia gotlandzkiego.

Zachowana jest w bardzo dobrym stanie, powierzchnia wypełniona jest przez inskrypcję w jęz. łacińskim, wykonaną klasyczną majuskułą, wypukłą na wklęsłym tle. Pośrodku w owalnym, wklęsłym polu umieszczono herb, w którym w heraldycznie prawej połowie, podzielonej poziomo na dwie części – u góry dwie sześcioramienne gwiazdy, w dolnej części róża. W heraldycznie lewej połowie zwrócony ku środkowi tarczy półksiężyc z ujętą z profilu ludzką twarzą. W klejnocie hełm z dwiema strzałami ku górze i dwiema różami. Całość ujęta w labry. Napis pozostaje częściowo zasłonięty, czytelna część prezentuje się następująco:

D.O.M. M.S./(S)UBBECTIONIS SPE CORPUS SUUM/

(…) URNA CUM UXORE ALTERA/ (MAR)GARETHA KISTMACHERN AC LIBERIS/ (…)S HIC ANTE TUMULATIS SEPELIRI IUSSIT/ RAPHAEL SCHUTTE/ NOBILISSIMUS AT & PRUDENTISSIMUS/ (CONS)UL ET PRAETOR HUIUS URBIS PATRIA/ (…)LONGE MERITISSIMUS/ ESPERITIA ET SINGULARE/ (I)NTEGRIA/TEM CUM SUMA/ (V)ANITATE CONIUNCTAM/ (…)IBUS AMABILIS/ (…)ONOBUT SED ABUT/ (…)END: FEBR CDICXXXIX CUM VIXISSE/ (A)NNOS XXIII MENSES VII DIES II/ (…) HONORI ET MEMORIAE AETERNAE/ HOC MOMENTUM LLO/ (FU)ERUNT GENERI FILIUS ET FILIAE.

Brak możliwości odsłonięcia całego tekstu uniemożliwia jego dokładne przetłumaczenie, można tekst jednak rozumieć następująco (wszystkie tłumaczenia za Maciejem Słomińskim):

[D.O.M. (DEO OPTIMO MAXIMO – *BOGU NAJLEPSZEMU, NAJWIĘKSZEMU) SWOJE CIAŁO W URNIE WRAZ Z DRUGĄ ŻONĄ MARGARETĄ KISTMACHER POLECIŁ ZŁOŻYĆ POŚRÓD GROBÓW RAPHAEL SCHUTTE NAJSZLACHETNIEJSZY I NAJROZTROPNIEJSZY KONSUL I PRZYWÓDCA OJCZYSTEGO MIASTA, WIELCE ZASŁUŻONY, NIEZWYKŁEJ PRAWOŚCI (…) ZALEDWIE 23 LATA 7 MIESIĘCY I 2 DNI (zapewne o żonie?) KU CZCI I NA WIECZNĄ PAMIĄTKĘ TEN POMNIK (WYSTAWILI) ZIĘCIOWIE, SYN I CÓRKI].*

Płyta 2

Została odsłonięta w wykopie 1, w południowo-zachodniej części nawy głównej, na głębokości ok 2,60 m poniżej obecnego poziomu posadzki. Jej czas powstania to ok. 1687 r., wymiary wynoszą 1,48 m na 2,14 m i grubość 15 cm. Pierwotnie w całości znajdowała się pod rozebranymi w trakcie badań pozostałościami filaru dziewiętnastowiecznej empory organowej. W trakcie czyszczenia powierzchni płyty zaobserwowano, że przestrzenie pomiędzy literami były czernione, a ekspertyza wykazała również, że elementy wypukłe, w tym litery, pokryte były czerwonym barwnikiem. Zachowana jest ona w dobrym stanie, pomimo przecinającego ją ukośnie pęknięcia w części środkowej. Uszkodzenie to zostało najpewniej wywołane przez nacisk filara empory, nie nastąpiło jednak ani przemieszczenie elementów płyty, ani dalsza jej degradacja. Wykonana jest z czerwonego wapienia i reprezentuje znakomity warsztat i kunszt. Reliefowe obramienie płyty tworzą od dołu dwa stopnie,

następnie po bokach dwie płaskorzeźbione kolumny o wysokich cokołach, skręcanych spiralnie trzonach, wokół których pną się pędy winnej latorośli. Zwieńczenie kolumn stanowią kompozytowe kapitele z ornamentem w postaci liści akantu (?) połączone wicią z winnej latorośli z gronami winogron. Centralnie w górnej części znajduje się obramiony wieńcem laurowym owalny kartusz z inskrypcją w języku niemieckim, wykonanym, podobnie jak reszta tekstu, klasyczną majuskułą – wypukłą na wklęsłym tle:

1 COR 15.V.53./ DIS STERBLICHE MUS/ ANZIEHEN DIE UN/STERBLIGKEIT [w tłumaczeniu: *1 LIST DO KORYNTIAN, ROZDZIAŁ 15, WERS 53 BOĆ MUSI TO CO JEST SKAZITELNEGO PRZYOBLEC NIESKAZITELNOŚĆ I CO JEST ŚMIERTELNEGO PRZYOBLEC NIEŚMIERTELNOŚĆ* – według Biblii Gdańskiej].

W części środkowej napis wykonany w tej samej formie:

ALHIR RUHET/ DER WEILAND WOLEDLER/ HERR JACOB SCHACK/ UNTER IHRO KURFURSTL./ DURCHL. ZU BRANDEN/BURG GUARDIE DRA/GONEN LIEUTNANT/ ANNO 1687

[*TUTAJ SPOCZYWA ZMARŁY SZLACHETNY PAN JAKUB SCHACK PODPORUCZNIK GWARDII DRAGONÓW JEGO KSIĄŻĘCEJ MOŚCI ELEKTORA BRANDENBURSKIEGO ROKU 1687*].

W dolnej części duży herb rodziny von Schack: na tarczy herbowej lilia (w oryginale srebrna na czerwonym tle), w klejnocie hełm zwieńczony bawolimi rogami, pomiędzy którymi lilia. Całość ujęta labrami i dwoma dużymi pękami palmowych liści.

Płyta 3

Znajduje się w wykopie 2, w północno-zachodniej części nawy kościoła na głębokości ok. 2,60 m poniżej obecnego poziomu posadzki. Jej czas powstania datuje się na ok. 1734 r. Jej wymiary wynoszą 1,51 m na 2,15 m i grubość 8 cm. Pierwotnie przykryta była w całości pozostałościami filaru dziewiętnastowiecznej empory organowej, który został rozebrany w trakcie badań. Wykonana jest z wapienia gotlandzkiego. Napisy na płycie są czytelne, zachowane w dobrym stanie, pomimo skośnego pęknięcia przebiegającego przez płytę w jej górnej części. Na płycie umieszczono dwie inskrypcje w języku niemieckim, wykonane klasyczną majuskułą wypukłą na wklęsłym tle. Górna część inskrypcji poświęcona jest Annie Schutten, dolna Margarecie von Schack. W polu oddzielającym teksty umieszczono herb rodziny. Podobnie jak w przypadku burmistrza Raphaela Schutte, tarcza herbowa podzielona pionowo na pół, w heraldycznie prawej połowie, podzielonej poziomo na dwie części – u góry dwie sześcioramienne gwiazdy, w dolnej części róża. W heraldycznie lewej połowie zwrócony ku środkowi tarczy półksiężyc z ujętą z profilu ludzką twarzą. W klejnocie nieco odmiennie, hełm, nad nim półksiężyc taki jak w tarczy herbowej oraz dwie

gwiazdy i róża (?). Labry skierowane do dołu. Treść w górnej części prezentuje się następująco:

ALHIR RUHET IN GOTT. DIE WEYLAND/ HOCHEDELGEB. FRAV. ANNA SCHUTTEN/ DES WEYLAND HRN. LIEUT. V. SCHACK./ HOCHEDELGEB. NACHGELASSENE FR./ WITTWE GEB. MDCLXII. D. XXVI OCTOB./ GEST. MDCCXXXIV./ LEICHENTEXT ESAIAE LXI.V.X./ ICH FEREUE MICH IM HERRN UND MEINE/ SEELE IST FROHLIG IN MEINEM GOTT./ DEN ER HATT MICH ANGEZOGEN MIT/ KLEIDERN DES HEYLS. UND MIT DEM ROCK/ DER GERECHTIGKEIT GEKLEIDET.

[*TUTAJ SPOCZYWA W BOGU ZMARŁA SZLACHETNIE URODZONA PANI ANNA SCHUTTEN WDOWA PO SZLACHETNIE URODZONYM ZMARŁYM PODPORUCZNIKU VON SCHACK RODZONA 1662 R. DNIA 25 PAŹDZIERNIKA ZMARŁA W 1734 R. PERYKOPA POGRZEBOWA, KSIĘGA IZAJASZA, 61, 10: OGROMNIE SIĘ WESELĘ W PANU DUSZA MOJA RADUJE SIĘ W BOGU MOIM BO MNIE PRZYODZIAŁ W SZATY ZBAWIENIA, OKRYŁ MNIE PŁASZCZEM SPRAWIEDLIWOŚCI*].

Tekst poniżej herbu głosi:

AUCH RUHET ALHIER IN GOTT DIE WEY/LAND HOCHEDELGEB FRAU MARGARETA V./ SCHACKIN DES WEYLAND HOCHEDELGEB./ HRN MAURITII HUSELIT MEDICIN DOCT. U./ PRACTICI AUCH STADTPHYSICI ORDIN. ZU/ STARGARD NACHGELASSENE WITTWE GEB. MDCLXXXIII D. II SEPT. GEST. MDCCXXXIII D. XXV APR.

[*SPOCZYWA TU RÓWNIEŻ W BOGU ZMARŁA SZLACHETNIE URODZONA PANI MARGARETA Z DOMU VON SCHACK WDOWA PO SZLACHETNIE URODZONYM PANU MAURITIUSIE HUSELIT, DOKTORZE MEDYCYNY, MEDYKU MIEJSKIM W STARGARDZIE URODZONA 1683 ROKU, DNIA 2 WRZEŚNIA, ZMARŁA 1733 ROKU, DNIA 25 KWIETNIA*].

Płyta 4

Odsłonięto ją w wykopie 2, na głębokości 2,60 m poniżej obecnego poziomu posadzki. Została odsłonięta częściowo, bowiem jej północny fragment – pas o szerokości około 10 cm przykrywa pozostałość fundamentu dawnej empory organowej oraz wzmocnienie obecnej empory chórowej. Jej czas powstania datuje się na ok. 1685 r. Jej wymiary wynoszą 1,19 m na 1,98 m i grubość 12 cm. Wykonana jest z wapienia gotlandzkiego. Na płycie znajduje się inskrypcja w jęz. niemieckim wykonana gotycką minuskułą, wypukłą na wklęsłym tle. Układ napisów rozmieszczony w sposób naprzemienny, a szczególną uwagę zwraca niezwykle ozdobne wykonanie wielkich liter. W centralnej części płyty, w kwadratowym wklęsłym polu nad jednym z wersów umieszczony został mieszczański gmerk, stylizowany na herb szlachecki. Na tarczy herbowej umieszczono właściwy gmerk w formie odwróconej czwórki i inicjały SN. W klejnocie umieszczono hełm (z rogami lub byczy łeb?), z którego wyrasta postać chłopca lub mężczyzny w kapeluszu, trzymającego w prawej ręce niezidentyfikowany przedmiot. Nad postacią powtórnie

umieszczono litery S.N. Po bokach, od hełmu, wzdłuż tarczy herbowej pięknie wykonturowane labry. Płyta zachowana jest w całości, jednakże nosi ślady intensywnego zużycia, liczne przetarcia i fakt zasłonięcia prawej krawędzi utrudnia identyfikację wszystkich liter. Udało się odczytać:

RUHENKAMMERLEIN/ SEHL. HERR. SAMUEL NEUMANN RATS./ VERWANDTEN. ALHIE./ ERKAUFFT/ VON DESSEN NACHGELASSNEN (…) WITTWE/ ER. MARIA FREYGANGS/ VOR SICH UND IHRE ERBEN/ IM JAHR 1685/ DEN 15 MERTZ/ HIER LIEGT DIE GOTTESFURCHT DIE T(…)/ REDLIG F(…) DES. RATHES EDLE ZIERDER FREUNDSCH(AFT)/ VERGRA(BEN?) WER SONST AUCH WISSEN WIL. DES SEHL`GEN/ GÜTIGKEIT/ DER FRAGE. STADT U. LAND SO WIRD ER NACH/ NICHT HABEN

[*MIEJSCE („IZDEBKA") SPOCZYNKU CZCIGODNEGO SAMUELA NEUMANNA, CZŁONKA RADY, ZAKUPIONE PRZEZ WDOWĘ MARIĘ FREYGANG DLA SIEBIE I SWOICH SPADKOBIERCÓW W ROKU 1685 DNIA 15 MARCA…* – dalszy ciąg tekstu nieprzetłumaczalny, ze względu na znaczną nieczytelność.

Płyta 5

Natrafiono na nią w warstwie zasypiskowej podczas eksploracji wykopu 1. Wykonana została na ceramicznej płytce posadzkowej, nieszkliwionej o wymiarach 25 cm na 24 cm i grubości około 5 cm. Zachowała się w dość dobrym stanie, jedynie jej prawy, dolny narożnik jest uszkodzony. Czytelny napis:

CATHARINA	*KATARZYNA (duńska forma imienia)*
LAMPEN	*LAMPEN*
VXOR·HANSen	*ŻONA·HANSena*
PAL.MS PieMO	*PAL.MS Pobożnie ZMA-*
RITVR 4 Mart	*RŁEJ 4 Marca*
Ao 1637 aetatus 33	*Roku Pańskiego 1637 w wieku 33*

Kamienne płyty epitafijne były formą nagrobka dla osób chowanych we wnętrzach kościołów. Materiał, z jakiego je wykonano, forma oraz zdobienia były wyrazem zamożności, statusu i pobożności zmarłego. Już sam pochówek we wnętrzu kościoła parafialnego był prestiżowy, płyta nagrobna jedynie miała na celu podkreślenie tego. Odkryte w pyrzyckim kościele cztery płyty nagrobne stanowią nie tylko jedyny na tę chwilę tego typu oryginalny element wyposażenia wnętrza sprzed 1945 r., ale są też świadectwem kultury, zamożności i gustów dawnych Pyrzyczan.

Dokumentacja rysunkowa

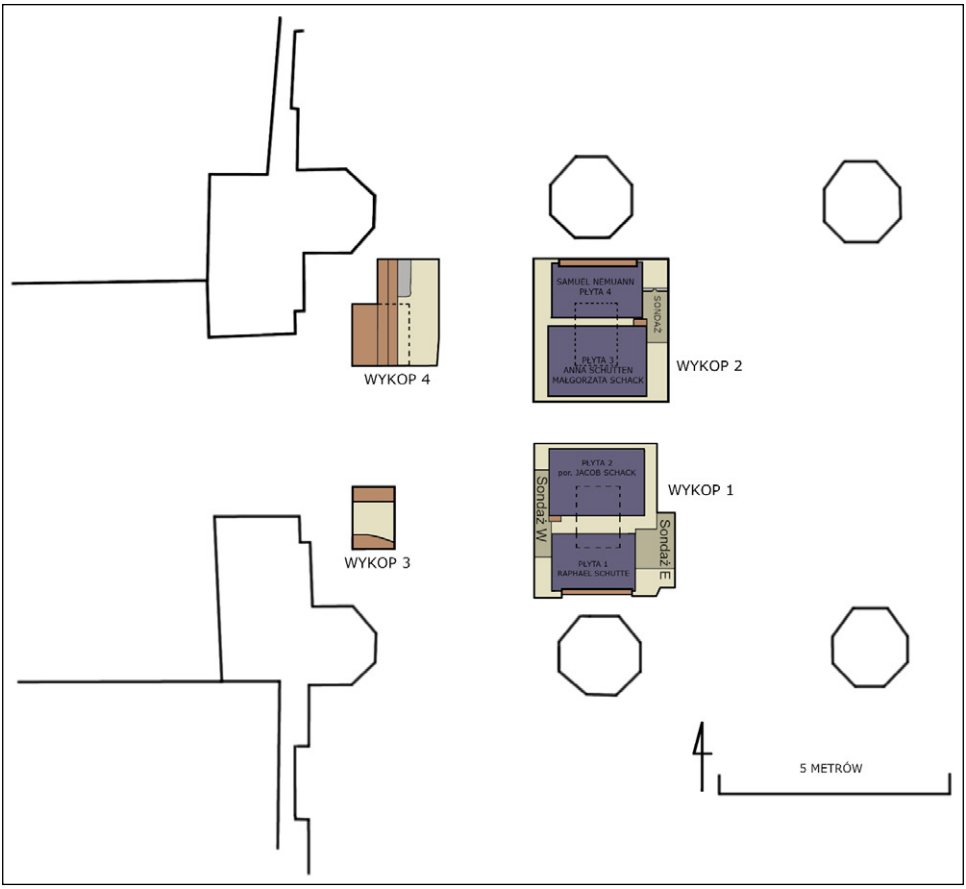

1. Pyrzyce, Kościół Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, lokalizacja czterech wewnętrznych wykopów i płyt w ich obrębie. Legenda: Linia przerywana – otwory wykonane w posadzce kościoła; kolor ceglasty – mury ceglane; kolor fioletowy – płyty nagrobne; kolor szary – mury kamienne; kolor jasnożółty – dno wykopu; kolor beżowy – sondaże w wykopach. Rys. M. Peterlejtner.

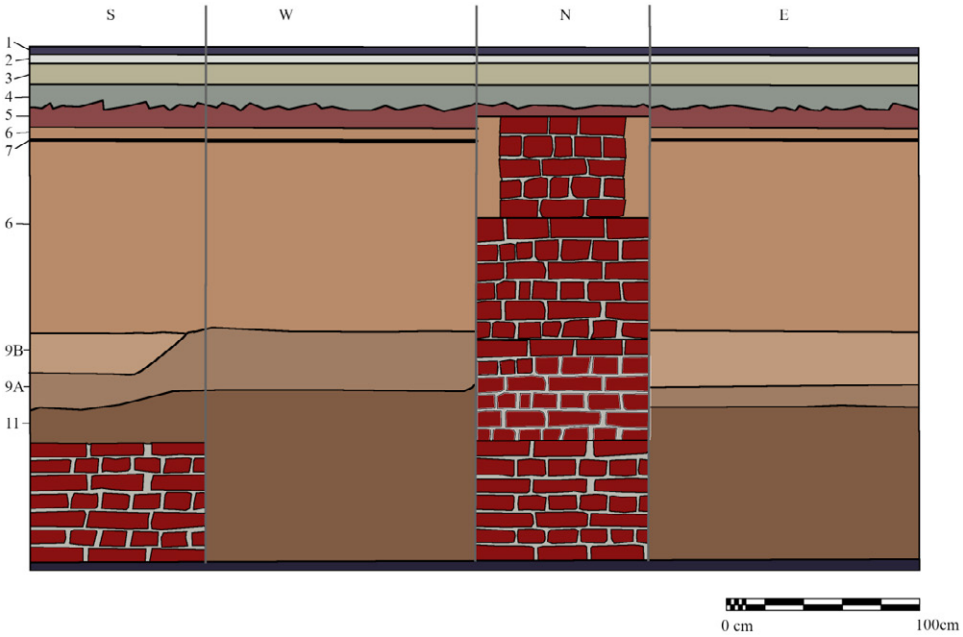

2. Pyrzyce, Kościół Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Pyrzycach, wykop 1, cztery profile. Stan na lipiec 2019, przed wykonywaniem poszerzeń w celu odsłonięcia płyt. Legenda: 1) Płytki posadzkowe; 2) Warstwa kleju/zaprawy; 3) Żółty piasek – podsypka; 4) Wylewka betonowa; 5) Warstwa gruzu ceglanego; 6) Brązowy, zbity piasek zawierający rozkruszoną zaprawę wapienną, fr. cegieł, dachówek, kości ludzkich; 7) Wlewka wapienna; 9A) Ciemnobeżowa warstwa piasku, sypka, z fr. zaprawy; 9B) Szary/popielaty piasek; 11) Zbity beżowy piasek zawierający cegły i kości ludzkie. Rys. M. Peterlejtner.

Dokumentacja fotograficzna (fot. M. Peterlejtner)

1. Pyrzyce, kościół pw. Wniebowzięcia NMP. Widok na obszar prac od wschodu.

2. Pyrzyce, kościół pw. Wniebowzięcia NMP. Widok na obszar prac przed ich rozpoczęciem.

3. Pyrzyce, kościół pw. Wniebowzięcia NMP. Wykop 1 w trakcie realizacji prac.

4. Pyrzyce, kościół pw. Wniebowzięcia NMP. Wykop 2 po uchwyceniu krawędzi płyty epitafijnej.

5. Pyrzyce, kościół pw. Wniebowzięcia NMP. Detal płyty w trakcie trwania prac.

6. Pyrzyce, kościół pw. Wniebowzięcia NMP. Widok wykopu 2 na zakończenie sezonu badawczego w 2019 r.

7. Pyrzyce, kościół pw. Wniebowzięcia NMP. Płyta nagrobna Raphaela Schutte i Margarethy Kistmacher. Widok ogólny.

8. Pyrzyce, kościół pw. Wniebowzięcia NMP. Płyta nagrobna Raphaela Schutte i Margarethy Kistmacher. Detal – kartusz herbowy.

9. Pyrzyce, kościół pw. Wniebowzięcia NMP. Płyta nagrobna Jacoba Schacka, widok ogólny.

10. Pyrzyce, kościół pw. Wniebowzięcia NMP. Płyta nagrobna Jacoba Schacka. Górna część płyty.

11. Pyrzyce, kościół pw. Wniebowzięcia NMP. Płyta nagrobna Jacoba Schacka. Detal ukazujący technikę kamieniarską i zachowane ślady czernienia tła.

12. Pyrzyce, kościół pw. Wniebowzięcia NMP. Płyta nagrobna Jacoba Schacka. Kartusz herbowy z labrami.

13. Pyrzyce, kościół pw. Wniebowzięcia NMP. Płyta nagrobna Anny Schutten i Margarethy von Schack. Widok ogólny.

14. Pyrzyce, kościół pw. Wniebowzięcia NMP. Płyta nagrobna Anny Schutten i Margarethy von Schack. Widok na detal – kartusz herbowy.

15. Pyrzyce, kościół pw. Wniebowzięcia NMP. Wykop 2. Wzajemna relacja płyt nagrobnych Anny Schutten i Margarethy von Schack oraz Samuela Neumanna.

16. Pyrzyce, kościół pw. Wniebowzięcia NMP. Płyta nagrobna Samuela Neumanna. Widok ogólny.

17. Pyrzyce, kościół pw. Wniebowzięcia NMP. Płyta nagrobna Samuela Neumanna. Widok na detal.

18. Pyrzyce, kościół pw. Wniebowzięcia NMP. Płytka nagrobna Cathariny Lampen, rzut z góry. Fot. M. Peterlejtner.

Bibliografia

E. Gaedtke, Unsere Mauritius-Kirche, Pyritz 1936.

Ch. Gottlieb Jöcher, Allgemeines Gelehrten-Lexicon (…), Leipzig 1787.

Katalog zabytków sztuki w Polsce. Seria nowa, t. 13: Województwo zachodniopomorskie, z. 1: Powiat pyrzycki, Warszawa 2013, s. 164–169.

Karta Ewidencyjna Zabytku Ruchomego. Płyty epitafijne z kościoła pw. Wniebowzięcia NMP w Pyrzycach. Maciej Słomiński, 2021, w zb. WUOZ w Szczecinie.

H. Lemcke, Die Bau- und Kunstdenkmäler des Regierungsbezirks Stettin, z. 7: Der Kreis Pyritz, Stettin 1906.

M. Ober, Die St. Mauritiuskirche in Pyritz. Raffinierte Lichtführung in reduzierter Architektur, w: Badstübner E., Schumer D. (red.), Studien zur Backsteinarchitektur, t. 7: Licht und Farbe in der mittelalterlichen Backsteinarchitektur des südlichen Ostseeraums, Berlin 2005, s. 56–70.

M. Płotkowiak, Badania architektoniczne części zachodniej nawy głównej w kościele pw. Najświętszej Maryi Panny w Pyrzycach, Szczecin 2021.

E. Rymar, Pyrzyce i okolice poprzez wieki, Pyrzyce 2009.

Stechow, Nachlese zu die Stechows und ihre Zeit, Neustadt an der Aisch 1988, s. 194–195.

Tomasz Cykalewicz
Architekt. Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie
Stowarzyszenie Na Rzecz Ochrony Dziedzictwa „Młyn – Papiernia"

STAN BADAŃ ZESPOŁU POCYSTERSKIEGO W PEŁCZYCACH

Średniowieczny zespół poklasztorny w Pełczycach ma nowego właściciela, który część założenia wykorzysta na cele związane z potrzebami gospodarstwa rolnego, a część zamierza adaptować na inne cele. Zadania przeprowadzenia kompleksowych badań oraz opracowania projektu remontu i adaptacji zespołu poklasztornego podjęło się Stowarzyszenie Na Rzecz Ochrony Dziedzictwa „Młyn – Papiernia". Koordynatorem całości prac oraz prowadzącym badania architektoniczno-konserwatorskie jest dr inż. arch. Tomasz Cykalewicz. Badania i prace projektowe są obecnie we wstępnej fazie, a niniejsza relacja stanowi ich pierwszą prezentację.

Jako pierwsze w ramach projektu rozpoczęte zostały badania archiwalne. Przeprowadzenia kwerendy podjął się dr Michał Gierke. W zbiorze dostępnej literatury naukowej, dotyczącej zarówno klasztoru cysterek, jak i samych Pełczyc, szczególna uwaga zwrócona została na wyczerpujące i wieloaspektowe omówienie dziejów konwentu przez Christiana Gahlbecka, opublikowane w katalogu *Brandenburgisches Klosterbuch*[1]. Materiały źródłowe dotyczące dziejów klasztoru i późniejszej domeny elektorskiej zidentyfikowano w zasobach: Archiwum Państwowe w Szczecinie (dalej: APS), Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz (dalej: GSPK), Brandenburgisches Landeshauptarchiv w Poczdamie (dalej: BLHA) oraz Staatsbibliothek w Berlinie (dalej: Stabi). Do przebadania pozostają nadal między innymi zbiory Landesarchiv w Greifswaldzie. Planowana jest również dodatkowa kwerenda w Archiwum Państwowym w Szczecinie pod kątem relacji pełczyckiego klasztoru ze zwierzchnim biskupstwem kamieńskim.

1 Ch. Gahlbeck, Bernstein (Pełczyce): Zisterzienserinnen, w: *Branderburgisches Klosterbuch. Handbuch der Klöster, Stifte und Kommenden bis zur Mitte des 16. Jahrhunderts*, Bd. I, hrsg. v. M. Bauch i in., Berlin 2010 (Brandenburgische Historische Studien, Bd. 14), s. 185–199.

Dotychczas przebadany materiał jest wystarczający dla rozpoznania dziejów przede wszystkim domeny elektorskiej, powstałej po sekularyzacji konwentu. Materiał dotyczący działalności samego klasztoru w okresie średniowiecza jest znacznie uboższy i pozostawia wiele niejasności. Prace dotyczące kwerendy i analizy źródeł historycznych będą kontynuowane w rozszerzonym zakresie i obejmą rozległe gospodarstwo klasztoru pełczyckiego oraz zidentyfikowane w innych jednostkach archiwalnych regestry lub odpisy nieistniejących już lub zaginionych dokumentów średniowiecznych.

Współpraca z właścicielem przy ustalaniu docelowego programu użytkowego jest jednym z elementów zadania realizowanego przez Stowarzyszenie Na Rzecz Ochrony Dziedzictwa „Młyn – Papiernia", gdyż – co najmniej z dwóch powodów – sprecyzowanie docelowego programu użytkowego okazało się niemożliwe w chwili rozpoczynania prac. Po pierwsze, stan techniczny obiektów należących do zespołu nie był dostatecznie rozpoznany we wcześniejszych opracowaniach. W szczególności w skrzydle zachodnim klasztoru, usytuowanym na krawędzi wysokiej skarpy u brzegu Jeziora Panieńskiego, napotkano wiele trudnych do rozwiązania problemów technicznych. Spękane żebra sklepień i kondygnacja przyziemia wypełniona piaskiem do 1/3 wysokości kolumn stawiają poważne wyzwanie. Każdy, kto zechciałby po stuleciach odtworzyć rozległą przestrzeń refektarza i rozebrać dostawiane we wnętrzach ściany usztywniające konstrukcję budynku, podejmie znaczne ryzyko i napotka na poważne trudności związane ze statyką budowli. Po drugie, teren dawnego klasztoru w Pełczycach został w niewielkim stopniu rozpoznany i przebadany. Nie jest znany układ funkcjonalno-przestrzenny klasztoru. Do dziś mimo toczącej się od lat dyskusji nie wiemy, czy kościół klasztorny był zlokalizowany w południowym czy w północnym skrzydle. Poddawane w wątpliwość bywa, czy kościół w obrębie klasztoru w ogóle istniał[2].

Jak zauważa M. Gierke, pogląd jakoby cysterki korzystały jedynie z kościoła miejskiego, nad którym sprawowały patronat, nie wytrzymuje konfrontacji ze źródłami. Z notatek pozostawionych przez Bekmanna[3] wynika, że kościół klasztorny istniał, lecz uległ zniszczeniu lub został rozebrany (dosłownie: „wurde eingegangen") po reformacji, być może – jak przypuszcza się w nowszej literaturze – w czasie wojny trzydziestoletniej. W starszej literaturze świątynię lokalizowano w południowym skrzydle (Niessen[4]), zaś w nowszej – w północnym skrzydle założenia klasztornego (Gahlbeck).

2 Z. Świechowski, *Zabytki powiatu myśliborskiego*, „Biuletyn Historii Sztuki" 1949, 11, s. 83–98. Link do skanów: https://digi.ub.uni-heidelberg.de/diglit/bhsk1949/0089

3 Fascykuł dotyczący Pełczyc znajduje się w spuściźnie po brandenburskim polihistorze Johannie Christophie Bekmannie (1641–1717).

4 P. Niessen v., *Der Remter im Erdgeschoß des ehem. Cisterzienser-Nonnenklosters zu Bernstein*, „Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark" 1898, H. 7, s. 206–208. Link do skanów: http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication?id=83497&tab=3

Przekazy na temat budowy i przebudów kościoła i wreszcie jego rozbiórki są sprzeczne i wymagają rozstrzygnięcia poprzez badania archeologiczne.

W dotychczasowych badaniach konserwatorskich zasadnicza uwaga skupiana była z oczywistych względów na zachowanym skrzydle zachodnim i jego sklepieniach nad refektarzem[5]. Szersze opracowania obejmujące większy obszar założenia klasztornego to studium historyczno-urbanistyczne i program prac konserwatorskich zespołu klasztorno-folwarcznego[6], badania georadarowe[7] i dokumentacja ogrodu poklasztornego[8]. Badacze w większości dotychczas zgodnie uważali, że skrzydło zachodnie jest jedynym reliktem średniowiecznego klasztoru[9]. Przyznawano przy tym, że budynek poklasztorny pełczyckich cysterek jako jeden z nielicznych obiektów tego typu architektury jest tym cenniejszy, że obok Cedyni i Marianowa stanowi jeden z zaledwie trzech zachowanych obecnie budynków mieszkalnych żeńskich klasztorów zakonu cystersów na Pomorzu Zachodnim, z których – jak wskazuje Z. Radacki – obiekt w Cedyni ustępuje pełczyckiemu pod każdym względem (np. w cedyńskim brak sklepień w przyziemiu i krużganka)[10].

Dostępne wcześniejsze inwentaryzacje obiektów okazały się niewystarczające z punktu widzenia celu projektu, z uwagi na ich nieaktualność i niekompletność oraz niewystarczającą dokładność pomiarów. W chwili przystąpienia do prac obiekty skrzydła zachodniego i spichlerza były nieużytkowane. Pierwsze konieczne czynności polegały na odgruzowaniu i uprzątnięciu niedostępnych dotychczas pomieszczeń. W poziomie pod refektarzem ukazały się układy sklepionych piwnic, z których jedynie część wykazywana była w dotychczasowych inwentaryzacjach. Pomiary zgodnie ze współczesnymi standardami przeprowadzone zostały ze znacznie większą dokładnością niż wykonywane dotychczas. Równolegle z tradycyjnymi pomiarami opracowane zostały modele fotogrametryczne 3D skrzydła zachodniego,

5 Badania i wytyczne konserwatorskie: P. Niessen 1898; Z. Radacki, *Skrzydło poklasztorne w Pełczycach*, Szczecin 1962; K. Kalita-Skwirzyńska, *Pełczyce, skrzydło poklasztorne cysterek. Program prac konserwatorskich*, 1995; W. Witek, *Pełczyce zespół klasztorno-folwarczny. Program prac konserwatorskich*, 1998.

6 Z. Radacki, *Pełczyce – studium historyczno-urbanistyczne do planu zagospodarowania przestrzennego miasta*, 1970 (maszynopis w zbiorach PSOZ w Szczecinie) i W. Witek, *Pełczyce zespół klasztorno-folwarczny. Program prac konserwatorskich*, 1998.

7 H. Gitner, *Obserwacje struktur podpowierzchniowych wykonane radarem SIR 8 na terenie byłego klasztoru w Pełczycach*, 1985 (maszynopis w zbiorach PSOZ w Szczecinie). Badania ograniczone do terenu dziedzińca i jego bezpośredniego otoczenia.

8 J. Kulbacki, *Ogród klasztorny w Pełczycach – ewidencja ogólna dendrologiczno-techniczna*, Szczecin 1980 (maszynopis w zbiorach PSOZ w Szczecinie).

9 K. Kalita-Skwirzyńska, 1995, s. 4; W. Witek 1998.

10 Z. Radacki, 1962, s. 25.

spichlerza, stajni oraz gorzelni – obecnego garażu, pod którym również odsłonięte zostały murowane, sklepione piwnice[11].

Z uwagi na problemy z osiadaniem obiektów położonych wzdłuż wysokiej skarpy brzegu Jeziora Panieńskiego badaniami geotechnicznymi objęto nie tylko bezpośredni teren klasztoru, ale również skarpy, brzeg jeziora oraz część terenu pomiędzy klasztorem a ul. Starogrodzką. Celem badań geotechnicznych była nie tylko ocena warunków posadowienia i ocena stabilności skarpy, ale również próba odtworzenia pierwotnej konfiguracji terenu z czasu, kiedy lokowano klasztor.

Obecny układ rzeźby terenu znacznie różni się od pierwotnego. Rzędna lustra jeziora została obniżona, skarpa przekształcona poprzez nadsypanie, zaś w obrębie założenia klasztorno-folwarcznego dokonywano rozległych niwelacji terenu. W trakcie wierceń w rejonie skarpy na głębokości ok. 5,0 m natrafiono na warstwę materiału ceglanego. Wyłącznie na podstawie odwiertów nie sposób jednoznacznie ocenić, czy jest to nasyp gruzu przykryty następnie warstwami nasypu materiału spychanego na skarpę, czy też zasypane pozostałości murowanego umocnienia brzegu, które jest widoczne na sztychu M. Meriana z 1652 r.[12]. Wyjaśnienie tej zagadki poprzez wykonanie przekopu sondażowego prostopadle do skarpy może rzutować na zakres dalszych prac adaptacyjnych i zabezpieczających budynki zachodniego skrzydła klasztoru i stajni. Dotychczas wykonywane betonowe przypory i stężenia stajni okazują się być nieskuteczne, gdyż nie zapobiegają postępującej destrukcji obiektu, a jedynie niepotrzebnie dociążają skarpę. Podobna uwaga odnosi się również do masywnego ryzalitu dobudowanego do zachodniego skrzydła klasztoru, który z powodu pęknięć wymagał interwencji konserwatorskiej[13].

Kolejnym zakresem przeprowadzonych badań terenowych było ponowne skanowanie terenu przy użyciu georadaru. Celem badań było nie tylko potwierdzenie i uszczegółowienie wyników badań z 1985 r.[14], ale również poszerzenie ich obszaru o nowo udostępnioną powierzchnię wewnątrz spichlerza[15]. Badania wykazały prawdopodobieństwo występowania struktury murów skrzydła południowego i stały się podstawą do planowania miejsca badań archeologicznych. W dalszym etapie prac planowane jest objęcie badaniami georadarowymi również ogrodu klasztornego, na terenie którego w trakcie przekopów pod kolektor kanalizacyjny natrafiono na fragmenty budowli kamiennych.

11 K. Tymbarski, A. Pukalski, *Inwentaryzacja architektoniczno-konserwatorska zespołu poklasztornego w Pełczycach*, 2019–2020.

12 Panorama miasta wg M. Meriana z 1652 r., http://dlibra.wimbp.gorzow.pl/dlibra/applet?mimetype=image/jpeg&sec=false&handler=mono-jpg_js&content_url=/Content/99/IGG_612.jpg.

13 S. Nowaczyk, M. Płotkowiak, *Klasztor pocysterski. Orzeczenie o stanie technicznym oraz projekt zabezpieczenia budynku*, 2004.

14 H. Ginter z zesp., *Obserwacje struktur podpowierzchniowych wykonane radarem SIR-8 na terenie byłego klasztoru w Pełczycach*, 1985.

15 GISPRO, *Sprawozdanie z badania georadarowego na terenie dawnego klasztoru cysterskiego w Pełczycach*, 2019.

Stan wiedzy, jaki wyłaniał się na podstawie dokumentów archiwalnych i badań metodami nieinwazyjnymi, skłonił do podjęcia badań archeologicznych jako jedynych, które umożliwiają w miarę pełne rozpoznanie średniowiecznego założenia klasztornego. Wykopaliska podjęto przede wszystkim po to, aby rozstrzygnąć wątpliwości dotyczące układu zabudowań klasztornych, istnienia czterech skrzydeł okalających wirydarz, jak też kwestię lokalizacji kościoła klasztornego.

Badania archeologiczne dają również szansę pełniejszego rozpoznania dawnej kultury materialnej. Jak dotychczas Pełczyce dysponują jedynie kilkoma naczyniami ceramicznymi wydobytymi z Jeziora Panieńskiego, przechowywanymi w Muzeum Lubuskim im. Jana Dekerta w Gorzowie Wielkopolskim.

Terenowe badania archeologiczne, kierowane przez dr. Marcina Dziewanowskiego, rozpoczęte zostały we wrześniu 2020 r. Prace rozpoczęto od sondażu w poprzek całego dziedzińca, wzdłuż ściany zachodniej spichlerza, prostopadle do zachodniego skrzydła klasztoru. Lokalizacja pierwszego sondażu okazała się trafna. Odsłonięta została część skrzydła wschodniego z krużgankiem i piwniczką. W środkowej części odkrywki ukazała się studnia z kamienną cembrowiną i śladami wielokrotnych wkopów wokół niej. Przed frontem ściany skrzydła zachodniego odsłonięty został fragment wymoszczenia dziedzińca. Warstwa starannie ułożonego bruku z głazów i otoczaków, z wyraźną krawędzią równoległą do ściany klasztoru i zagłębionym rynsztokiem o przekroju prostokątnym stanowiła czytelny element zagospodarowania placu nowożytnego folwarku w miejscu wcześniejszego wirydarza. W wykopie badawczym zarejestrowano złożony układ nawarstwień silnie nasyconych zabytkami archeologicznymi, z czego najliczniejsze wydatowane zostały na XV i XVIII wiek. Wyniki badań przesądziły o rozszerzeniu obszaru eksploracji na cały dziedziniec folwarku. Całość obserwacji i odkryć dokonanych w wykopach archeologicznych wykazuje potrzebę obniżenia poziomu terenu w celu wyeksponowania bryły zachodniego skrzydła w pełnej jej wysokości, ale także metodycznego przebadania historycznych reliktów.

Kolejny etap badań pofolwarcznego dziedzińca ukazał rozplanowanie brukowanego podjazdu, kolejne warstwy kulturowe, a co najważniejsze zarys fundamentów ścian pozostałych skrzydeł klasztornych zamykających się w czworobok. Już na tak wczesnym etapie badań prowadzonych wewnątrz dawnego wirydarza udało się ustalić jego wielkość i kształt. Wirydarz o powierzchni ok. 570 m^2 założony był na planie trapezu o bokach: od północy ok. 18 m, od wschodu ok. 25,5 m, od południa ok. 25 m i od zachodu ok. 29 m. W skrzydle wschodnim odsłonięty został układ krużganka. Prawdopodobne jest jednak, że krużganki otaczały cały wirydarz.

Na terenie wirydarza zlokalizowane zostały dwie nieznane dotychczas konstrukcje, a ściślej studnia z cembrowiną kamienną przy skrzydle południowym i prawdopodobnie jedna cysterna z cembrowiną kamienno-ceglaną na zaprawie glinianej wbudowana prawdopodobnie na końcu krużganka skrzydła zachodniego, przy ścianie skrzydła północnego.

Skrzydła wokół wirydarza wymagają odrębnego omówienia. Najsłabiej zachowane, a w efekcie najmniej rozpoznane skrzydło północne jest jedynym, pod którym nie natrafiono dotychczas na ślady piwnic. Nie znaczy to jednak, że piwnic tam nie było, ponieważ teren pod tym skrzydłem został znacznie zniwelowany i obniżony do poziomu spodu piwnicy u zbiegu skrzydła wschodniego i południowego. Kontynuacja badań skrzydła północnego wydaje się konieczna, wymaga jednak poszerzenia obszaru badań na sąsiednią działkę, stanowiącą również własność tego samego właściciela. Według wskazań badań georadarowych na północ od wirydarza mogą rozciągać się jeszcze rozległe pozostałości budowli klasztornych.

W świetle obecnych odkryć skrzydło wschodnie składało się z trzech równoległych traktów o odmiennej funkcji: wąskiego krużganka (do 2,5 m), podpiwniczonej części budynku (do 5 m) oraz nadal nierozpoznanej części wchodzącej, znajdującej się w przeważającej części na terenie sąsiedniej działki. Cały środkowy trakt był dodatkowo przedzielony murami, co może wskazywać na istnienie pomieszczeń piwnicznych, z których jedno zostało częściowo przebadane. Skrzydło wzniesione było prawdopodobnie w technologii ryglowej i uległo pożarowi. Niestety obrys skrzydła wschodniego przecina granica działki tak, że jego wschodnia część znajduje się na niedostępnej obecnie do badań działce sąsiedniej. Ze względów logistycznych i naukowych wskazane jest objęcie cennego reliktu w postaci najprawdopodobniej trójtraktowego skrzydła wschodniego jednym wykopem badawczym z zastosowaniem dokładnych technik eksploracji i ewidencji śladów zachowanych w zasypiskach piwnic.

Skrzydło południowe znajduje się w przeważającej części pod spichlerzem, który został wzniesiony na nasypie, gruzowisku spalonego skrzydła klasztoru. Zachodnia część skrzydła południowego zakryta była szklarnią wzniesioną w epoce wilhelmińskiej. Podziemna część tego fragmentu skrzydła południowego w znacznym stopniu się zachowała. Pomiędzy kamiennymi murami czytelne są piwniczki, z których jedna została przebadana. Natrafiono w niej na naczynia gliniane. W garnuszku na trzech nóżkach, które popękało na skutek pożaru, natrafiono na nagromadzenie wyprażonych, małych owoców. Zarówno wypieczona w pożarze drewniano-gliniana konstrukcja ścian, jak i szczątki botaniczne stanowią obiecujący materiał badawczy, który między innymi może pozwolić na oszacowanie daty rozległego katastrofalnego pożaru, który strawił skrzydło klasztoru.

Odsłaniane i objęte nadal trwającymi badaniami liczne relikty konstrukcji kamiennych pozwalają domyślać się dalszego rozciągania się zabudowań kompleksu klasztornego w kierunku południowo-zachodnim. Możliwe, że istniała tu grupa budynków należących do klasztoru, co mogłoby znacząco zmienić wyobrażenie o organizacji przestrzeni klasztoru w Pełczycach.

Z uwagi na złożoność struktury stratygraficznej, niezależnie od tradycyjnych domiarów względem geodezyjnie wyznaczonej siatki arowej, całość terenu wykopalisk rejestrowana jest systematycznie metodami fotogrametrycznymi. Jako zasadę w trakcie badań przyjęto, oprócz skrupulatnie wykonywanych standardowych

procedur obowiązujących w trakcie badań archeologicznych, dodatkowe badanie anomalii elektromagnetycznych przez doświadczonych detektorystów[16] dysponujących dobrej jakości sprzętem[17]. Warstwy średniowieczne są również przepłukiwane na sitach o średnicy oczek 2 mm, zaś mniej zasobne jednostki[18] są przesiewane na sucho na sitach o średnicy oczek 4 i 8 mm. Metodyka badawcza ma umożliwić wieloaspektowe studia z wykorzystaniem składanek w konwencji „in depth reading"[19]. Ponadto zabezpieczane są próbki wypełnisk dla dalszych prac specjalistycznych. Konserwacja jest dostosowywana do specyfiki źródeł archeologicznych, przy czym szczególną uwagę kieruje się na zabytki szklane.

Znaleziska ruchome zabezpieczane na miejscu przesyłane są partiami do konserwacji. Zgromadzony materiał źródłowy jest na bieżąco opracowywany.

Na wstępie do podsumowania należy zaznaczyć, że badania wykazały powstanie klasztoru w obrębie stanowiska archeologicznego o wcześniejszej metryce, tj. w miejscu osady słowiańskiej, a najpewniej także pradziejowej. Najintensywniejsze ślady funkcjonowania klasztoru datowane są na okres od XV wieku do czasu sekularyzacji. Za najbardziej intrygujące znalezisko uznaje się obecnie pieczęć ołowianą z godłem pelikana rozrywającego własną pierś i karmiącego krwią młode. Zatarty napis pieczęci z symbolem najwyższej ofiarności znalezionej w trakcie pierwszych tygodni badań nadal jest jedną z tajemnic cysterek.

Rozległość terenu badań i bogactwo informacji zdeponowanych w warstwach archeologicznych powodują, że badania wpisane będą jako proces równoległy z adaptacją obiektów i stopniowym udostępnianiem terenu dla nowych funkcji. Pierwszym krokiem w kierunku remontu i adaptacji będzie prawdopodobnie stabilizacja konstrukcji spichlerza. Należy zaznaczyć, że badania sondażowe ujawniły zagrożenie powodowane w wyniku posadowienie słupów na warstwach rumoszu z konstrukcji szachulcowych i zalegającej pod nimi warstwy węgla drzewnego o miąższości osiągającej 70 cm. Ogólny stan techniczny, a w szczególności spękanie zachodniej ściany szczytowej i ujawnione uwarunkowania geotechniczne powodują konieczność ustabilizowania budynku i podbicie jego fundamentów. Pod słupami spichlerza i jego ścianami obwodowymi planowane jest wykonanie punktowych podparć w formie kolumn betonowych, a następnie bezpieczna kontynuacja badań pod obiektem. Badania pokażą, czy mamy do czynienia z pozostałościami kościoła, jak wskazywał Niessen, czy z pomieszczeniami o innych funkcjach, jak sugerował Gahlbeck.

16 Stałym uczestnikiem prowadzonych badań jest zespół doświadczonych detektorystów skupionych w Grupie Historyczno-Eksploracyjnej Pomerania.

17 M. Andrałojć, M. Andrałojć, P. Silska, P. Szyngiera, *O kierunkach i możliwościach interpretacji układów zabytków rejestrowanych jako anomalie elektromagnetyczne na powierzchni stanowisk archeologicznych*, Wiadomości Konserwatorskie 2010, 27, s. 97.

18 M.J. O'Brien, R.L. Lymann, *The epistemological nature of archaeological units*, Anthropological Theory, 2002, s. 37–56.

19 J. Fiedorczuk, *Final Paleolithic Camp Organization as seen from the Perspective of Lithic Artifacts Refitting*, 2006.

Badania wyjaśnią, czy zachowane relikty wcześniejszego budynku należy eksponować czy też należy je zakryć oraz jakie współczesne użytkowanie będzie w tym miejscu właściwe. Należy zaznaczyć, że dalsze badania będą dotyczyły newralgicznych zagadnień w kontekście rewitalizacji obiektu, tj. lokalizacji ewentualnego szpitala i przyklasztornego cmentarza.

Niezależnie jednak od wyników dalszych badań i przyszłych rozstrzygnięć projektowych dotychczasowe wyniki prac pozwalają zdecydowanie stwierdzić, że wiedza o klasztorze pełczyckich cysterek została już znacząco poszerzona, a Pełczyce wraz z postępującymi badaniami zyskują kolejne zabytki o wybitnej wartości. W dalszej perspektywie podjęte badania mogą w znaczący sposób uzupełnić obraz początków chrześcijaństwa na terenie Pomorza Zachodniego.

Z uwagi na rangę obiektu i szeroki zakres prowadzonych badań Stowarzyszenie Na Rzecz Ochrony Dziedzictwa „Młyn – Papiernia" powołało Radę Naukową Projektu. W skład Rady weszli: prof. Edward Rymar, prof. Andrzej Wyrwa, prof. Stanisław Karczmarczyk i dyr. Paweł Jaskanis.

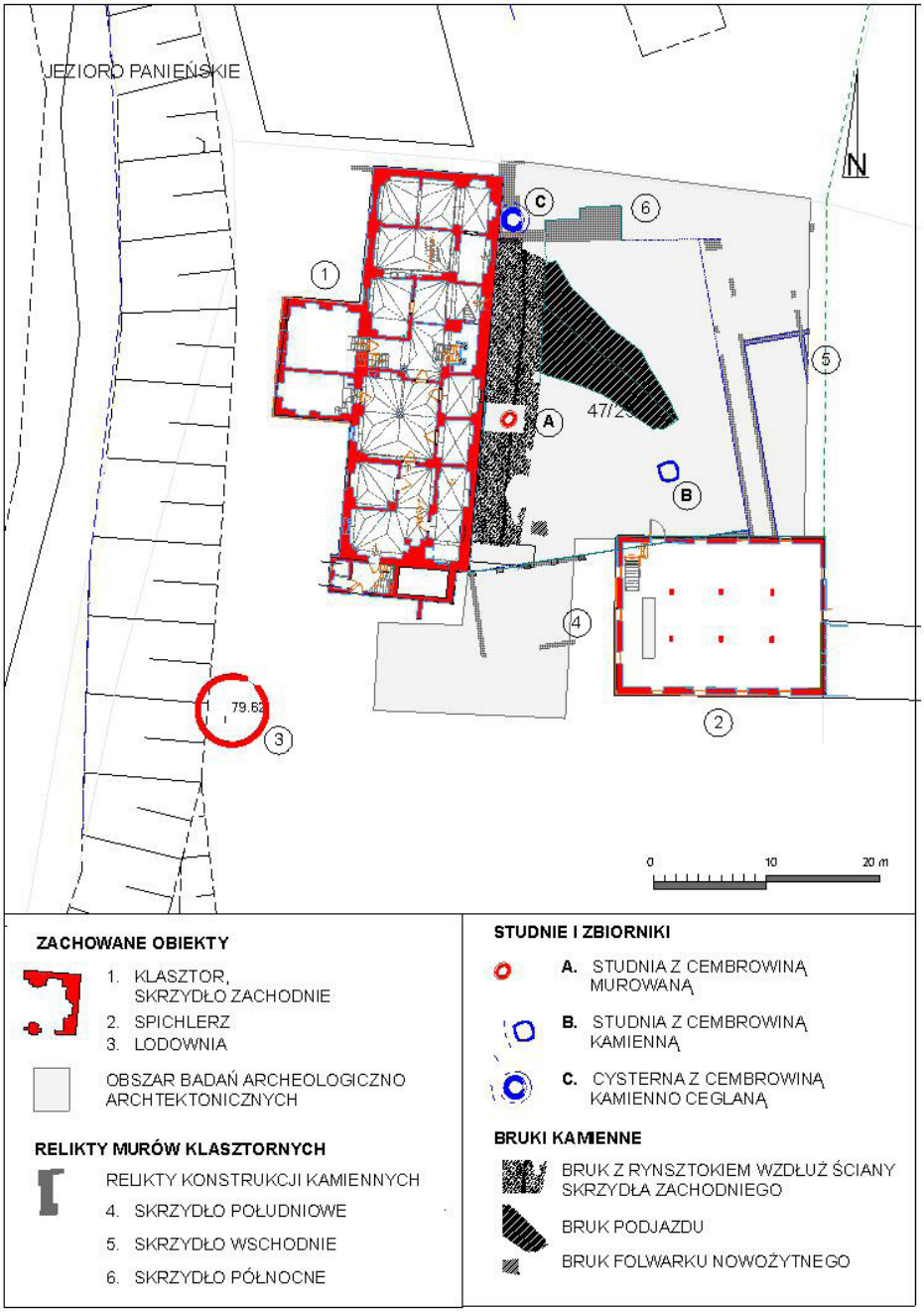

1. Klasztor cysterek w Pełczycach. Wybrane dane o wynikach badań przeprowadzonych w 2021 r. Oprac.: T. Cykalewicz, M. Dziewanowski.

2. Panorama miasta Pełczyce wg M. Meriana z 1652 r., http://dlibra.wimbp.gorzow.pl/dlibra/applet?mimetype=image/jpeg&sec=false&handler=mono-jpg_js&content_url=/Content/99/IGG_612.jpg.

3. Widok ogólny terenu dawnego klasztoru cysterek w Pełczycach. Fot. A. Pukalski.

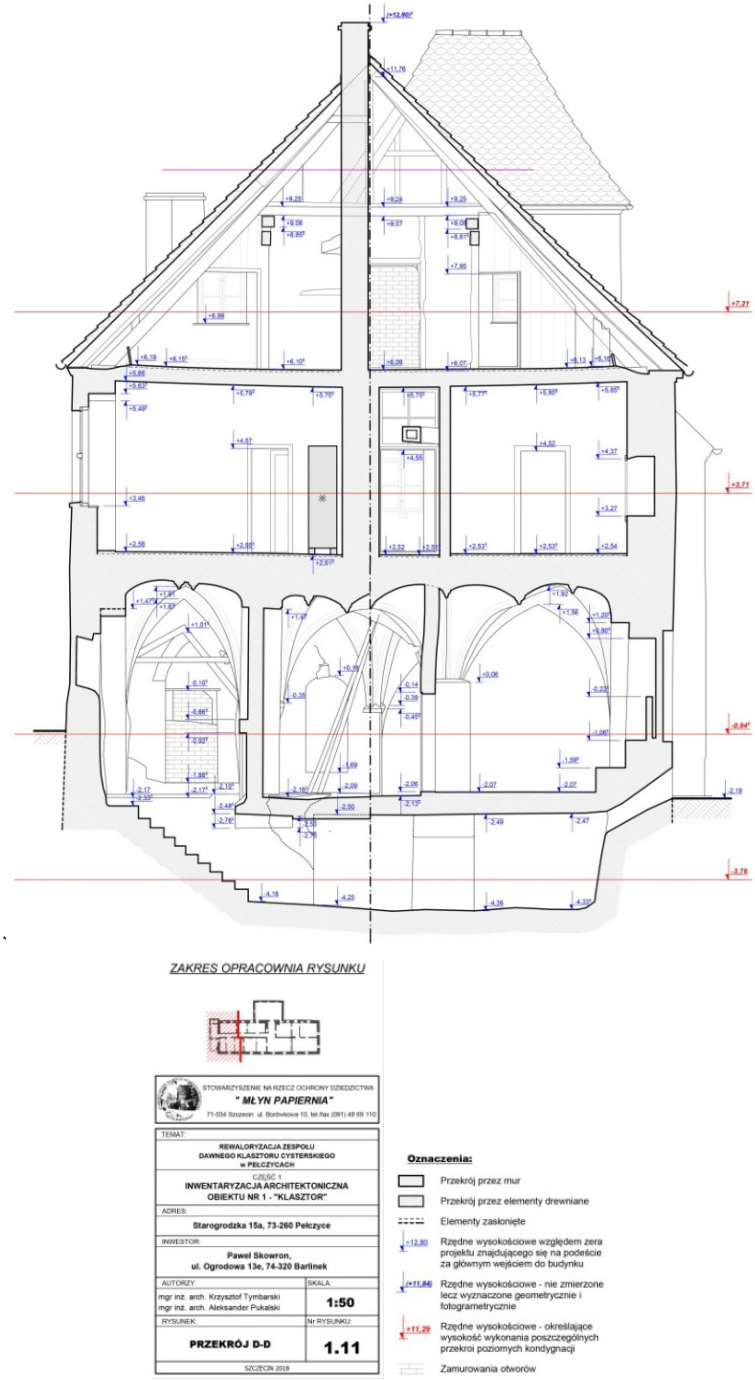

4. Inwentaryzacja architektoniczna zachodniego skrzydła klasztoru pełczyckiego, przekrój poprzeczny. Oprac.: K. Tymbarski, A. Pukalski.

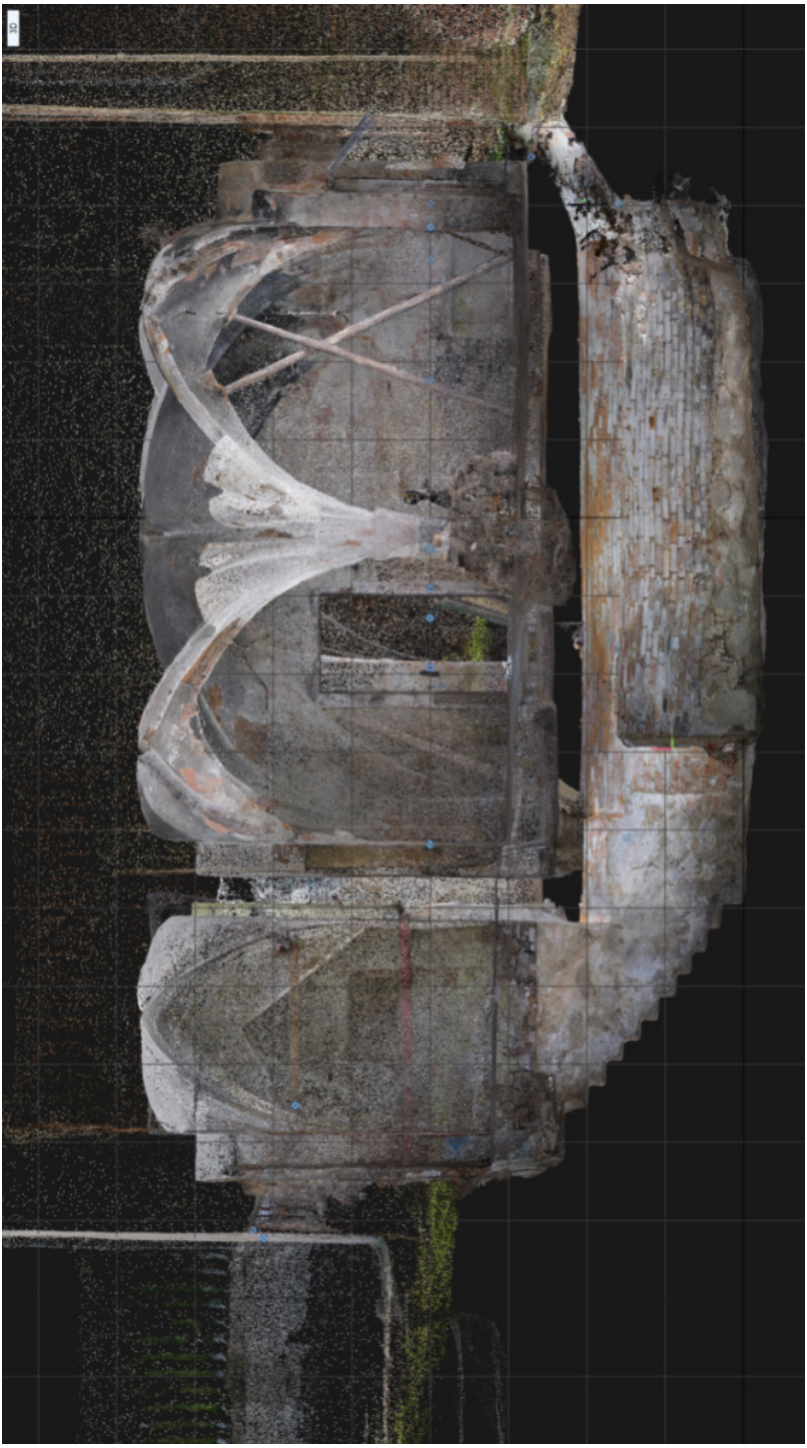

5. Analiza fotogrametryczna przyziemia i piwnic skrzydła zachodniego. Oprac.: K. Tymbarski.

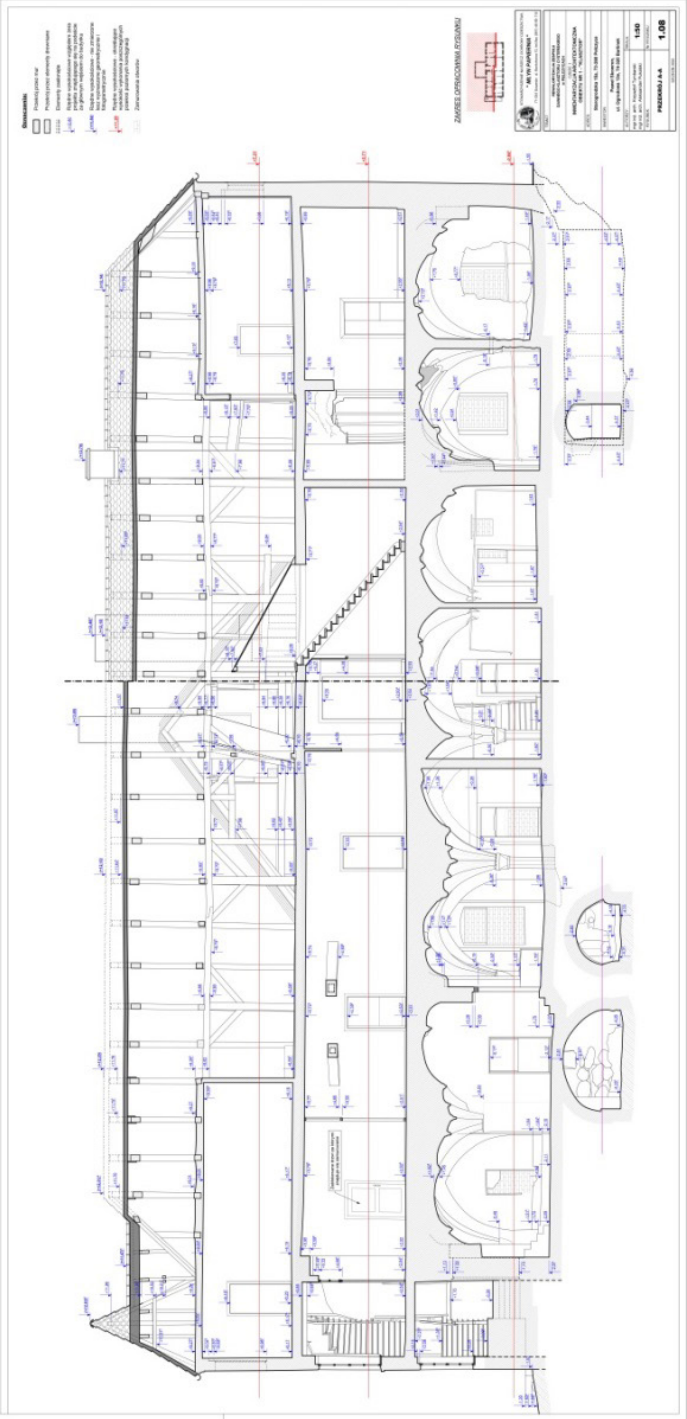

6. Inwentaryzacja architektoniczna zachodniego skrzydła klasztoru pełczyckiego, przekrój podłużny. Opracz.: K. Tymbarski, A. Pukalski.

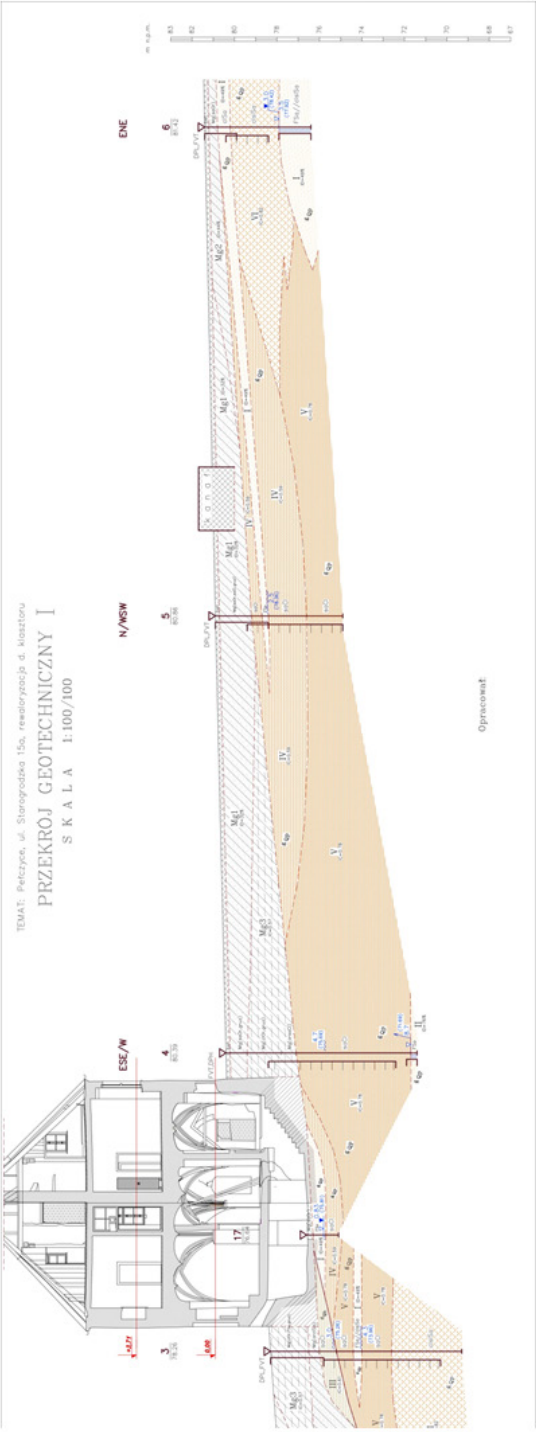

7. Przekrój geologiczny z opisem stratygrafii w obrębie dziedzińca. Oprac.: M. Ober 2019. Złożenie z przekrojem wg inwentaryzacji architektoniczno-konserwatorskiej klasztoru. Oprac.: K. Tymbarski, A. Pukalski, 2019.

8. Analiza fotogrametryczna przyziemia i piwnic skrzydła zachodniego. Oprac.: K. Tymbarski.

9. Wizja lokalna w dawnym refektarzu w trakcie spotkania Rady Naukowej projektu przy odsłanianej, pochylonej kolumnie. Fot. T. Cykalewicz.

10. Klasztor w Pełczycach. Skrzydło zachodnie. M. Dziewanowski wewnątrz dawnej cysterny pod krużgankiem skrzydła zachodniego. Fot. T. Cykalewicz.

11. Wykop w piwniczce skrzydła południowego klasztoru pełczyckiego. Fot. M. Dziewanowski.

12. Pieczęć ołowiana. Fot. T. Cykalewicz.

13. Skuwka miedziana. Fot. T. Cykalewicz.

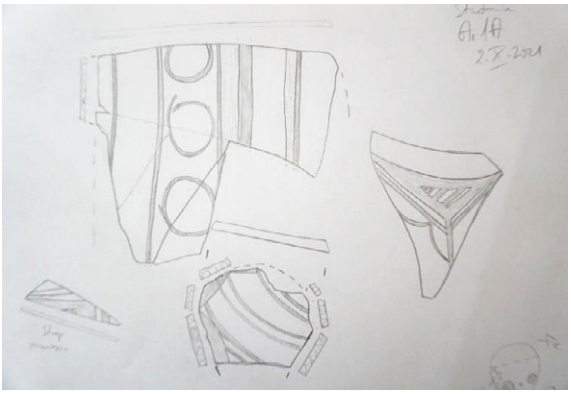

a.

b.

14. Witraże z dna cysterny w północnym skrzydle klasztoru:
a. szkic polowy (rys. M. Dziewanowski),
b. fragment witraża (fot. M. Dziewanowski).

Tatiana Balcerzak
Architekt

Marcin Peterlejtner
Archeolog

BADANIA KRYPTY KOŚCIOŁA PW. WNIEBOWZIĘCIA NMP W LIPIANACH

Nieodłącznym elementem krajobrazu średniowiecznego miasta w chrześcijańskiej Europie jest kościół. Kościół był wyrazem duchowości mieszkańców miasta i jednocześnie postrzegany był jako jego wizytówka, prezentująca majętność, religijność i hojność jego mieszkańców. Nie dziwi więc, że jako budowla zawsze wyróżniał się na tle kompleksu miejskiego i stanowił budynek eksponowany, zwłaszcza że tradycyjnie przeznaczano dla niego możliwie najwyżej położoną parcelę. Wraz z ratuszem i rynkiem świątynia stanowiła centrum miasta nie tylko w sensie topograficznym, ale i toczącego się życia mieszczan. Nie dziwi więc, że była to jedna z pierwszych budowli, które wznoszono w nowo powstającej strukturze osadniczej.

Lokowanie miast na prawie niemieckim w granicach Księstwa Pomorskiego zaczyna się mniej więcej w połowie XIII wieku za panowania Barnima I i było kontynuowane przez jego następców. Jest to element procesu związanego z próbą wprowadzenia nowego sposobu administracji i gospodarki, ułatwiającego zarządzanie i pozwalającego książętom na zaistnienie na ówczesnej arenie międzynarodowej w sposób równorzędny i niezależny od innych władców. Zapoczątkowanie go było możliwe dopiero po przyjęciu przez plemiona zamieszkujące Pomorze chrztu, co nastąpiło po pomyślnej misji św. Ottona z Bambergu prowadzonej z ramienia polskiego księcia Bolesława Krzywoustego w 1124 oraz kolejnej w 1128 roku. Misjonarz Pomorza, jak nazwano Ottona z Bambergu, założył wówczas 11 kościołów, co wyraźnie wskazuje, że desygnowane miejsce kultu chrześcijańskiego zwłaszcza tuż po chrzcie było niezbędne dla utrzymania nowej wiary. Wspólną cechą prowadzonej działalności ewangelizacyjnej pośród ludów rejonu Morza Bałtyckiego, w tym Pomorzan, było angażowanie, począwszy od XII w. ze szczególnym

nasileniem w XIII w., w proces chrystianizacji na większą skalę zakonów (cystersów, norbertanów, augustianów-eremitów, zakonów rycerskich, a zwłaszcza mendykanckich – dominikanów i franciszkanów). Zakony były fundowane z nadań książęcych, możnowładców oraz biskupich. U schyłku średniowiecza na Pomorzu Zachodnim działało 68 klasztorów, w tym 48 męskich i 20 żeńskich. Ponad 80% z tych zakonów z terenu diecezji kamieńskiej zostało utworzonych w okresie 1170–1300, czyli na etapie postępującej chrystianizacji Pomorza.

Lipiany po raz pierwszy w źródłach wymieniane są jako miasto w 1302 roku, co oznacza, że proces ich lokacji, podobnie jak innych ośrodków w regionie, musiał przebiegać w drugiej połowie XIII wieku. Powstały na obszarze ograniczonym jeziorami zwanymi obecnie Wądół (Lipiańskim) i Kościelnym. Ten doskonały punkt obronny doceniła już wczesnośredniowieczna społeczność Pyrzyczan, organizując na wyspie (obecnie półwysep) Jeziora Lipiańskiego gród funkcjonujący w okresie od X do XII wieku wraz z osadą podgrodową nad brzegiem jeziora, w sąsiedztwie której następnie w XIII wieku lokowano miasto. W połowie XIII wieku ziemia lipiańska stanowiła własność biskupów kamieńskich, stąd też najprawdopodobniej z inicjatywy biskupiej do Lipian został sprowadzony zakon wilhelmitów, co wpisywało się w trwający proces chrystianizacji i ewangelizacji. Pamiętać należy, że objęcia posługą duszpasterską wymagała nie tylko lokalna ludność słowiańska, ale również koloniści przybywający do lokowanego miasta, którzy jako często wielopokoleniowi chrześcijanie wymagali również zaspokojenia swoich potrzeb religijnych (nie można wykluczyć, że mógł być to jeden z warunków, jakie stawiano przed przybyciem w nowe miejsce).

Wilhelmici wywodzili się od uczniów założyciela, którym był Wilhelm z Maleval z Toskanii (zm. 1157 r.), eremita wyznający surową regułę opartą na pokucie i umartwianiu się, którą złagodził papież Grzegorz IX w myśl postanowień IV Soboru Laterańskiego, narzucając nowemu zakonowi regułę św. Benedykta. Po utworzeniu przez papieża Aleksandra IV zakonu augustianów-eremitów wiele z klasztorów wilhelmickich do niego przystąpiło. Między innymi wilhelmicki zakon z Lipian odnotowany w 1257 roku został połączony z zakonem augustianów-eremitów zgodnie z bullą papieża Aleksandra IV z 1256 roku, a w 1290 roku przeniósł się wraz z nową fundacją do Chojny i Strzelc. Wilhelmici-augustianie przebywali więc w Lipianach w okresie postępującego procesu lokacji miasta. E. Rymar wskazuje na półwysep zwany Lipim znajdujący się 2,5 km na północny zachód od Lipian, który w okresie średniowiecza, gdy poziom wód był wyższy, był wyspą, a którego część nazywano „mniszym krańcem". Jednakże ze względu na brak rozstrzygających źródeł trudno jest jednoznacznie określić, gdzie w Lipianach lub w najbliższej okolicy eremici umiejscowili siedzibę swojego zakonu. Niewątpliwie jako zakon eremitów mający wpisaną w regułę życie z pracy, a nie tylko z jałmużny, potrzebował interakcji z istniejącą osadą słowiańską i powstającym miastem na prawie niemieckim. Dostrzegając duży udział zakonów w działalności

ewangelizacyjnej i duszpasterskiej na Pomorzu w początkach chrześcijaństwa na tych ziemiach, nie można wykluczyć, że wilhelmici brali też udział w organizowaniu kościoła w Lipianach, chociaż parafia lipiańska po raz pierwszy wspominana jest dopiero w 1303 roku. Można też wysunąć znacznie śmielszą tezę, że mogli również odpowiadać za budowę świątyni. Nie wykluczone, że początkowo była to jedynie kaplica.

Na miejsce chrześcijańskiej świątyni zgodnie z przyjętą regułą wybrano wyniesienie w południowo-zachodniej części miasta lokacyjnego. Dzięki temu kościół górował nad miastem, co pokazuje jednoznacznie panorama Lipian autorstwa Meriana z XVII wieku, ukazująca lipiański kościół jako halową budowlę z niewielką sygnaturką. Niestety nie ma możliwości określenia, czy kościół wyglądał tak samo od czasów swojego powstania. Szkic, na podstawie którego oparto miedzioryt, powstał zapewne jeszcze przed wielkim pożarem, który w kwietniu 1616 roku wypalił doszczętnie miasto, pozostawiając jedynie mury miejskie. Rozpoczęta po pożodze odbudowa miasta wraz ze świątynią została zaprzepaszczona przez kolejny dotkliwy pożar w maju 1625 roku, a następny w sierpniu 1630 roku. Mieszczanie lipiańscy nie poddali się i odbudowali miasto wraz z kościołem. W 1718 roku ufundowano nawet odlanie dzwonu, na którym zamieszczono napis: „Zapraszam Was, ludzie, na nabożeństwo, do skruchy i do modlitwy. Powtarzajcie za mną!: Odlał mnie Michael Besum w latach 1718–1719". W 1746 roku odlano drugi dzwon. Wówczas przeznaczono także połowę datków na rozbudowę świątyni, której podjął się Jean de Greu. Zakończył ją pięć lat później, ale bez wykończania wnętrza. Wyposażenie ufundowała dopiero w 1777 roku wdowa po poruczniku von Calsow wywodząca się z rodziny von Wedell. W ramach jej fundacji udekorowano wnętrze kościoła, ustawiono ołtarz autorstwa F.C. Worma otoczony figurami aniołów, krzesło pastora, chór i miejsce dla rady. Ponadto podarowała srebrny kielich, paterę i czerwony obrus na ołtarz.

W 1797 roku w wieżę kościelną trafił piorun, co zakończyło się pożarem. Najpewniej utracono wówczas dzwony, ponieważ nowe dzwony odlewano w 1801 oraz w 1804 roku. Remont wieży przeprowadzono dopiero na przełomie 1844 i 1845 roku, jednak pewne uchybienia w sztuce budowlanej usuwano jeszcze w 1848 roku. Stan wieży i kościoła był nadal nie za dobry, w latach 1861–1863 kościół przeszedł gruntowną przebudowę z rozbudową o nowe skrzydła boczne transeptu oraz o nową kamienną wieżę. Na obecny wygląd lipiańskiej świątyni przełożyła się jednak dopiero odbudowa, jaką przeprowadzono po pożarze kościoła, który miał miejsce w 1911 roku i doprowadził do zawalenia się wieży oraz stopienia organów i dzwonów, pozostawiając jedynie mury obwodowe kościoła i wieży oraz zakrystię. Zakończyła się ona poświęceniem świątyni w 1914 roku. W jej trakcie obniżono posadzkę w dotychczas mocno podwyższonym prezbiterium, a kryptę zamknięto masywnym stropem odcinkowym, który zazwyczaj stosowano w pomieszczeniach gospodarczych lub piwnicach, charakteryzujący się użyciem belek stalowych. Kościół zyskał też nowe wyposażenie, które przetrwało do dnia dzisiejszego.

Kościół w Lipianach w swojej dość długiej historii miał mało szczęścia, głównie ze względu na liczne pożary, co przełożyło się na wielokrotne przebudowy, w tym dwie gruntowne i stąd nikłe zachowanie pozostałości po jego początkach. Poza prezbiterium większość najstarszych reliktów świątyni znajduje się jedynie poniżej poziomu gruntu, umożliwiając zaledwie niewielki wgląd w początki lipiańskiego kościoła.

* * *

Udostępnione w latach 2019–2021 dla badań pomieszczenie zlokalizowane pod posadzką prezbiterium kościoła to przypuszczalnie dawna gotycka krypta zaadaptowana w XX wieku na pomieszczenie kotłowni.

Obiekt ten wzniesiony wraz z prezbiterium, powstać mógł w połowie XIII w. i był zapewne integralną częścią kościoła o innym niż obecny rzucie, co wykazał sondaż wykonany po północnej jego stronie. Zachowana, mimo licznych pożarów kościoła, krypta pod prezbiterium wypełniała pełną jego szerokość, zajmując prawie połowę jego obecnego rzutu. Tworzyła wnętrze o prostokątnym rzucie o wymiarach 4 m x 8,5 m. Poziom wylewki cementowej, stanowiącej jej obecny poziom użytkowy, znajduje się ok. 2,35 cm poniżej współczesnej posadzki nawy kościoła.

Ściany krypty wzniesione są z cegły gotyckiej murowanej w wątku wendyjskim o dużej regularności, mają wymiar 9,0–9,5–10,0 x 12,8–13,0–13,5 x 27,5–28,0–28,5–29,0 cm. Stoją na kamiennym cokole o wysokości ok. 75 cm. W ścianach krypty znajdują się niewielkie blendy sklepione łukiem odcinkowym lub schodkowym, co zwykle datuje je na początki średniowiecza.

Liczne przebicia w ścianach to wtórnie wprowadzone, używane współcześnie otwory, w tym wejściowy i okienny od wschodu, pochodzące najprawdopodobniej z XIX lub początku XX wieku, o czym świadczy używana w ich ościeżach cegła maszynowa.

Oryginalnym gotyckim otworem wejściowym, wiodącym pierwotnie do wnętrza krypty, jest przejście w jej ścianie zachodniej przy ścianie północnej, nakryte ostrołukowym nadprożem, mające szerokość 90 cm. Przejście to zamykało przestrzeń wąskiego korytarza o kamiennych ścianach, wiodącego z krypty na zachód, w kierunku nawy kościoła. Na jego ścianach bocznych zachowały się ślady zaprawy po kamiennych schodach wiodących na poziom wyżej położonej nawy kościelnej.

Sondaż archeologiczny wykonany poza obrysem współczesnego kościoła przy północnej ścianie krypty ujawnił istnienie reliktów fundamentu kamiennego muru będącego przedłużeniem ściany zachodniej krypty. Relikt kamiennego muru o znacznej szerokości fundamentu (ok. 140 cm) odsłonięto również w sondażu wykonanym po wschodniej stronie północnego ramienia transeptu pochodzącego z XIX w. Oba fragmenty kamiennych murów połączone ze sobą rodzą przypuszczenie, że stanowiły pierwotnie narożnik północno-wschodni najstarszego lipiańskiego kościoła. Tak wykonstruowana wschodnia część nawy byłaby szersza od prezbiterium o ok. 4,25 m, co pozwala sądzić, że pierwotnie pełna szerokość nawy wynosiła

ok. 20,5 m. Jak długa była nawa najstarszego kościoła, zapewne można sprawdzić, robiąc kolejny sondaż po zachodniej stronie transeptu.

Pomieszczenie krypty pierwotnie przekryte było dwoma kwadratowymi w rzucie polami sklepień krzyżowo-żebrowych, oddzielonych od siebie ostrołukowym, ceglanym gurtem szer. 50 cm. Takie rozwiązanie sklepienia cechuje początki gotyckich konstrukcji sklepień. Elementem nośnym sklepień krypy były krzyżujące się żebra, wykonane z tradycyjnych w kształcie ceramicznych kształtek, tworzące półkoliste łęki biegnące po przekątnych liniach pól sklepiennych. Ich promień wynosił orientacyjnie ok. 278 cm.

Przestrzeń krypty została prawdopodobnie po pożarze w 1911 roku znacznie obniżona poprzez częściowe rozebranie nakrywających ją sklepień. Rozebrano je do poziomu ok. 250 cm nad posadzką krypty, zamykając od góry stropem Kleina, wykonstruowanym z płytkich łukowych wysklepek ceramicznych, opartych na stalowych dwuteownikach. Obniżono także poziom użytkowy, a w południowej części wykonano wykop pod posadowienie pieca.

Próba graficznego odtworzenia kształtu oryginalnych sklepień krypty lipiańskiego kościoła, wykonana na podstawie inwentaryzacji zachowanych fragmentów łuków żeber i wysklepek oraz czytelnych w ścianach bruzd po ich oparciach, pozwala określić pierwotny ich rysunek. Wynika z niego, że wysokość współczesnego przekrycia krypty w stosunku do wysokości pierwotnej (poziom zworników zbiegających się żeber) obniżono o ok. 1,0 m. Wykonana graficzna rekonstrukcja gotyckich sklepień krypty pozwala wytyczyć pierwotny poziom posadzki prezbiterium ze stojącym na nim ołtarzem na wysokość ok. 1,30 ÷ 1,50 m wyżej niż współczesna posadzka nawy kościoła. Wyliczenia te potwierdza widok prezbiterium zarejestrowany na fotografii wykonanej przed 1911 r., ukazujący jego ścianę wschodnią z wysoko wyniesionym ołtarzem i ośmioma poziomami wiodących doń schodów. Wysoko podniesiony poziom podłogi całego rzutu prezbiterium oparty jest od strony nawy kościoła na ściance wysokości ok. 135 cm, wymurowanej na granicy obecnego prezbiterium i nawy, w linii tzw. łuku tęczowego. Jego kompozycję zdominowały piętrzące się centralnie schody i bogato rozrzeźbiona drewniana balustrada ograniczająca podniesioną podłogę prezbiterium. W linii balustrady umieszczona była wielokątna, nadwieszona nad schodami ambona.

Schody wiodące na poziom prezbiterium były prawdopodobnie kamienne. Zdają się o tym świadczyć istniejące do dzisiaj, zapewne wtórnie użyte we współczesnym wnętrzu, kamienne bloki schodowe o wysokości 18 cm i szerokości stopnicy ok. 37 cm.

Jak pierwotnie ukształtowane było pierwotne wnętrze prezbiterium lipiańskiego kościoła, trudno dziś dociec. Obiekt ten bowiem wielokrotnie płonął i był każdorazowo odbudowywany. Z czasem diametralnie zmienił swój pierwotny rzut, by stać się jednonawowym kościołem z transeptem, o tylko nieznacznie podniesionej posadzce prezbiterium.

Przykładów zachowanych obiektów z wysoką kryptą wzniesioną pod prezbiterium nie ma wiele. Krypty takie były domeną najstarszych, często kamiennych romańskich obiektów, wznoszonych przez klasztory (np. w Sant'Antimo w Toskanii) lub znamienitych fundatorów, planujących miejsca godnych dla siebie pochówków. Przypuszczać można, że wysoko wyniesiona, oparta na wysklepkach sklepienia krypty posadzka prezbiterium kościoła w Lipianach, początkowo oparta była na ścianach obwodowych prezbiterium i ścianie zachodniej krypty lub też kolejnej ścianie od zachodu, wysuniętej do wnętrza znacznie szerszej nawy.

W ściance zamykającej podniesioną część prezbiterium od zachodu musiało być wejście do krypty z opadającymi na jej poziom schodkami. O ścianę tę oparte być musiały również schody wejścia na poziom wyniesionego ołtarza. Prawdopodobnie schody te, podobnie jak te w XIX wieku, zlokalizowane były centralnie, by umożliwić od północy wyjście z krypty, choć znane są przykłady schodów rozmieszczonych symetrycznie przy ścianie północnej i południowej prezbiterium. Tajemnicą pozostaje fundator bądź fundatorzy lub też budowniczowie tego najstarszego kościoła w Lipianach. Możliwym jest, że był nim biskup kamieński mający w swych dobrach Lipiany (1233 r.), a może sprowadzony przez niego w roku 1266 zakon augustianów/wilhelmitów lub też któryś z władców przejmujących ziemię lipiańską.

Miejscem budowy kościoła było w tamtych czasach wyraźnie wypiętrzone wzgórze, oblane wodami rozległego (wówczas jezioro Wądół i Kościelne stanowiły jeden akwen) jeziora. Ukształtowanie terenu wokół kościoła jest obecnie mocno zmienione przez znacznie obniżony w XIX wieku poziom wody w obu otaczających Lipiany jeziorach i pozyskiwanie w ślad za tym nowych terenów pod zabudowę rozrastającego się miasta oraz znaczne nadsypanie najbliższego terenu wokół świątyni.

Augustianie/wilhelmici, którzy przybyli do Lipian, nie osiedli tu na stałe. Po ok. 20 latach (od ok. 1266 r. – do ok. 1290 r.) przenieśli się do Chojny w dogodniejsze, bardziej rozległe, położone nad rozlewiskiem rzeki miejsce. Być może zdołali w tym czasie rozpocząć lub asystować przy wznoszeniu lipiańskiego kościoła i stąd oryginalna dla terenu Pomorza wysoka krypta pod jego prezbiterium. Niedokończony obiekt mógł decyzją biskupa przejść w ręce kształtującej się w Lipianach społeczności miejskiej i stać się kościołem parafialnym. Jak i przez kogo wykorzystywana była rozległa krypta pod prezbiterium, trudno będzie dociec. Wykonana w jej wnętrzu odkrywka archeologiczna w piaszczysto-glinianej polepie podłogi wykazała istnienie wkopów z nowożytnym wypełniskiem oraz piaskowo-ceglane zasypiska, które świadczyć mogą o dokonywanych tam wcześniej pochówkach w gruncie, które usunięto z chwilą zamiany funkcji pomieszczenia na kotłownię.

Aktualnie prowadzone w obszarze kościoła i jego otoczenia badania architektoniczno-archeologiczne mają na celu zebranie maksymalnej ilości informacji pozwalających na odtworzenie pierwotnej kompozycji przestrzeni krypty

i rzutu najstarszego kościoła, by zaznaczyć je lub odtworzyć w przestrzeni wnętrza oraz najbliższego otoczenia obiektu, dając dowód wielowiekowej historii lipiańskiej świątyni. Cenną byłaby możliwość odtworzenia kolejnych zmian jej rzutu, od typowego kamiennego kościoła 1- lub 3-nawowego z prezbiterium z XIII w., do którego dostawiono ceglaną wieżę, o której mówi inwentarz z 1575 r., poprzez zanotowany na rzucie miasta z 1700 r. kościół jednonawowy o szerokości prezbiterium z dostawioną od północy kruchtą, po XIX- i XX-wieczny rzut dzisiejszego kościoła z transeptem.

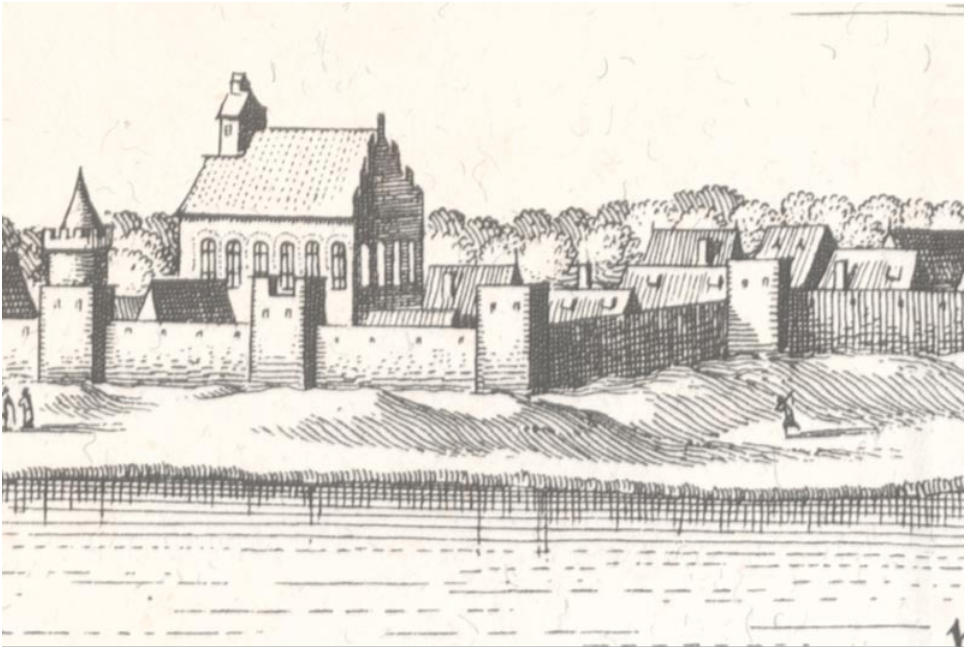

1. Kościół w Lipianach – zbliżenie fragmentu widoku Lipian wg Meriana z 1640 r.

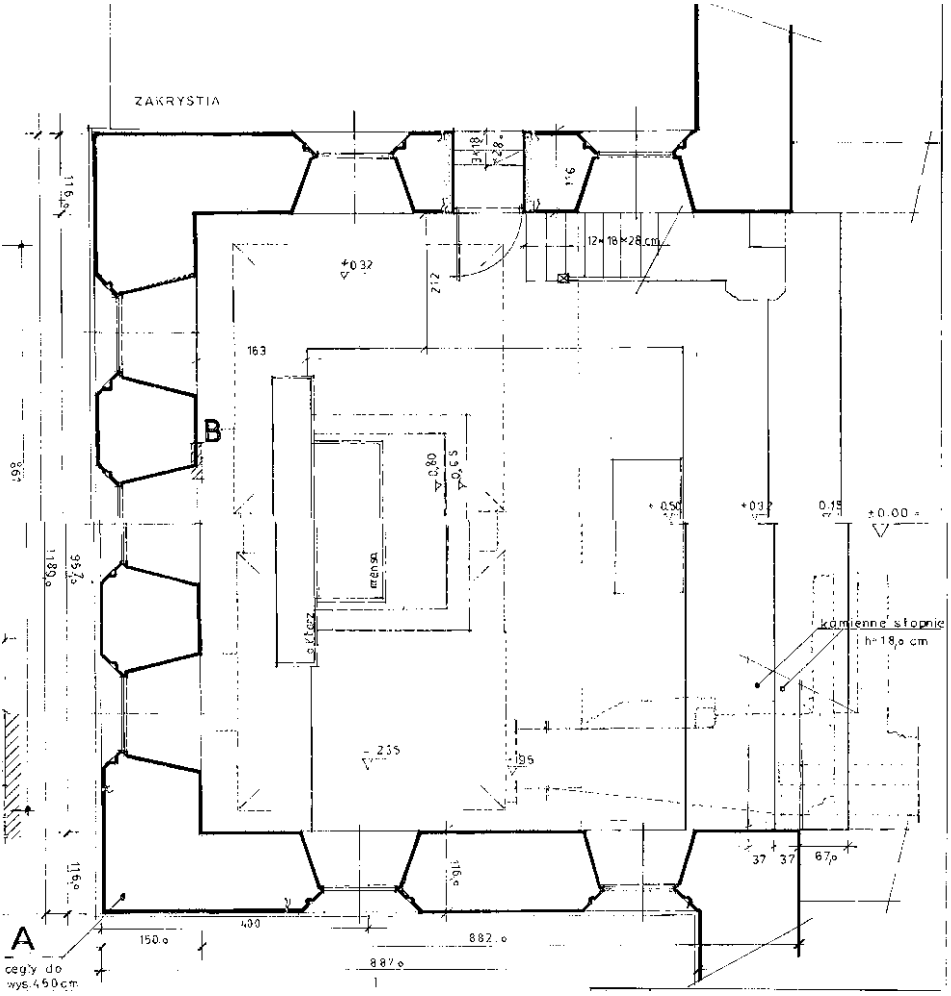

2. Lipiany, kościół pw. Wniebowzięcia NMP. Inwentaryzacja rzutu prezbiterium kościoła w poziomie przyziemia. Rys. T. Balcerzak.

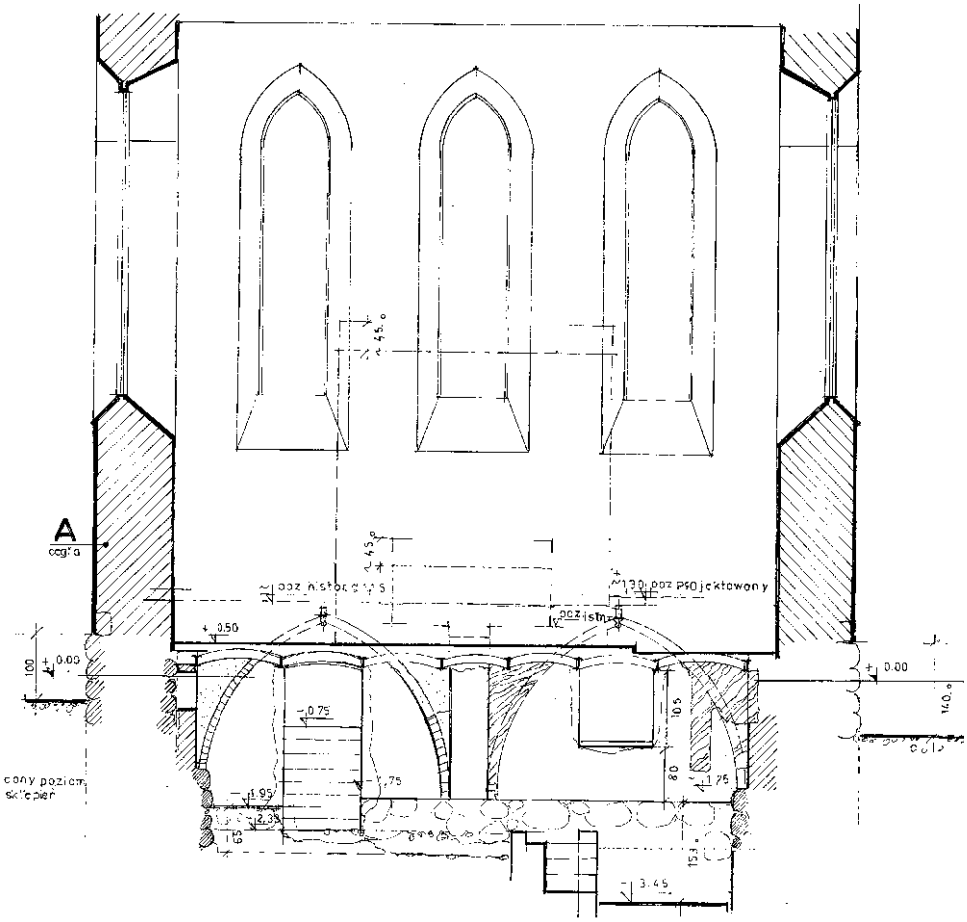

3. Lipiany, kościół pw. Wniebowzięcia NMP. Przekrój poprzeczny przez kryptę z zaznaczoną rekonstrukcją obniżonych w XIX w. jej sklepień. Rys. T. Balcerzak.

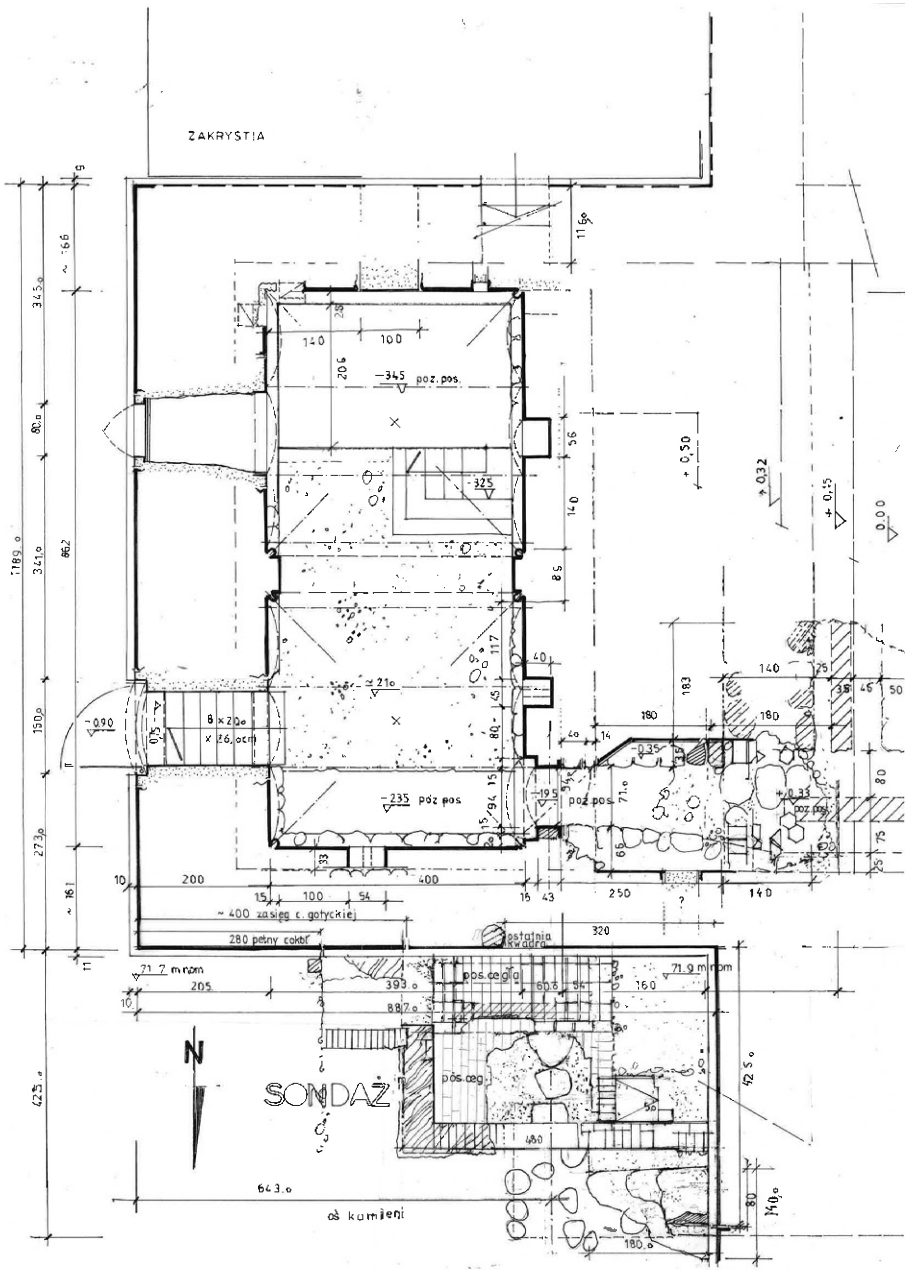

4. Lipiany, kościół pw. Wniebowzięcia NMP. Rzut krypty pod prezbiterium oraz inwentaryzacja odkrywki archeologicznej wykonanej w terenie po północnej stronie prezbiterium. Rys. arch. T. Balcerzak.

5. Lipiany, kościół pw. Wniebowzięcia NMP. Sondaż po północnej stronie prezbiterium. Fot. T. Balcerzak.

6. Lipiany, kościół pw. Wniebowzięcia NMP. Fragment wnętrza krypty. Fot. T. Balcerzak.

Bibliografia

A. Kulig, Problem dokumentowania, modelowania i rekonstrukcji sklepień gotyckich, Politechnika Krakowska, Seria Architektura, Monografia nr 490, 2015.

E. Rymar, Klasztor chojeńskich augustianów, „Rocznik Chojeński", t. 2, 2010, s. 6–26.

E. Rymar, Klasztor Wilhelmicki i Augustiański w Lipianach w XIII w., „Przegląd Zachodniopomorski", t. VIII, z. 4, 1993.

E. Rymar, Lipiany i okolice poprzez wieki, Wyd. Urząd Miejski, 2014, s. 29–33.

E. Rymar, Słownik historyczny Nowej Marchii w Średniowieczu, t. III, „Ziemie lipiańska, myśliborska, golenicka, gorzowska, pełczycka", 2020, s. 115–120.

E. Rymar, Słownik historyczny Nowej Marchii w Średniowieczu, t. 1, 2016.

G. Wejman, Modele chrystianizacji ludów basenu Morza Bałtyckiego – podobieństwa i różnice, „Studia Paradyskie", 2014, t. 24, s. 247–260.

G. Wejman, Rola zakonu cysterskiego na Pomorzu Zachodnim – próba analizy, „Studia Paradyskie", t. 23, 2013, s. 193–233.

R. Kubicki, Monastycyzm na Pomorzu do początku XIX wieku uwagi na temat organizacji struktur i działalności zakonów, w: 1050. rocznica Chrztu Polski, red. K. Lewalski, Gdańsk 2016, s. 132–173.

Maciej Gibczyński
Specjalista konserwatorstwa, badacz architektury, absolwent Wydziału Sztuk Pięknych UMK w Toruniu

Krzysztof Gnat
Architekt, absolwent Wydziału Budownictwa i Architektury Politechniki Szczecińskiej

BADANIA ARCHITEKTONICZNE PIWNICY PÓŁNOCNEGO SKRZYDŁA PAŁACU W TRZEBIATOWIE JAKO PODSTAWA DLA WYKONANIA PROJEKTU ICH ADAPTACJI

W 2020 r. przeprowadzono badania architektoniczne w piwnicy znajdującej się pod północnym skrzydłem pałacu, a wcześniej klasztoru norbertanek w Trzebiatowie. Celem badań było zebranie i podsumowanie dotychczasowej wiedzy na temat najstarszej murowanej części obiektu. Przed przystąpieniem do badań została przeprowadzona kwerenda obejmująca materiały archiwalne, literaturę naukową oraz źródła ikonograficzne. W ramach badań wykonano szereg odkrywek w piwnicy oraz odkrywkę zewnętrznej strony muru fundamentowego. Działania te były związane z przygotowaniem do wykonania koncepcyjnego projektu architektonicznego remontu piwnicy wraz z jej udostępnieniem. Obecnie wnętrze nie jest w pełni wykorzystane i wymaga działań mających na celu polepszenie jego dostępności oraz przystosowanie do funkcji wystawowo-oświatowej.

Powstanie obecnego pałacu, a wcześniej klasztoru, związane jest z istnieniem na terenie Trzebiatowa osady przedlokacyjnej. Teren ten w sposób naturalny jest wypiętrzony, opływa go Młynówka (odnoga Regi). W 1224 r. księżna Anastazja, żona księcia pomorskiego Bogusława I, otrzymała wspomnianą osadę jako odprawę wdowią. Księżna na terenie osady wzniosła kościół pw. św. Mikołaja. Między latami 1285 a 1287 klasztor norbertanek zostaje przeniesiony na teren osady w sąsiedztwo wcześniej już istniejącego kościoła św. Mikołaja. Od końca XIII w. rozpoczyna się wznoszenie budynków klasztornych. Powstają dwa skrzydła klasztoru: północne, równoległe do

kościoła, oraz wschodnie, zamykające założenie od strony rzeki Regi. W ten sposób powstaje założenie klasztoru opartego na rzucie kwadratu. W związku z brakiem źródeł oraz badań nie ma możliwości precyzyjnego określenia etapów budowy klasztoru.

Norbertanki funkcjonują w Trzebiatowie do czasu reformacji. W wyniku reformacji w 1542 r. klasztor przechodzi na własność książęcą. Ostatnie mniszki zamieszkują klasztor do 1560 r. W tym samym roku w zabudowaniach poklasztornych zostaje umieszczona domena książęca. Daje to asumpt do przebudowy zabudowań poklasztornych. Z wizytacji w latach 1558 i 1560 wiemy, że stan budynków jest zły. Po 1560 r. rozpoczynają się prace budowlane na terenie byłego klasztoru przystosowujące go do nowej funkcji – rezydencji książęcej. Ruiny spalonego w 1474 r. kościoła zostają rozebrane. Dokładnego zakresu prac budowlanych nie znamy. Z opisu z lat 1608 i 1610 wiadomo, że na terenie byłego klasztoru znajdują się dwa obiekty określane jako dom „nowy" i „stary". Raczej jest tu mowa o dwóch skrzydłach. Jedno z nich musiało przejść bardziej gruntowny remont.

W 1679 r. ma miejsce pożar miasta wraz z siedzibą domeny. Po tej dacie następuje poważna przebudowa całego założenia. Autorem projektu odbudowy jest Victor de Port. Odbudowano szczyty, następuje wymiana dachów oraz przebito nowe otwory okienne. W 1690 r. zapada decyzja o dalszej rozbudowie pałacu. Nie są znane bliższe szczegóły tej przebudowy poza informacją, że środkowy budynek (wschodni) otrzymał wieżę. Powstaje wtedy południowe skrzydło w miejscu kościoła św. Mikołaja. W ten oto sposób klasztor staje się barokową rezydencją. Zyskuje on zbliżoną do obecnej bryłę (w 1774 r. rozebrano wieżę). W latach 1813–1814 ma miejsce rozbiórka spalonego skrzydła południowego. W 1855 r. przeprowadzono remont elewacji; otrzymują one neoklasyczny wystrój zbliżony do obecnego. Ostatnim etapem w historii budowlanej pałacu jest jego remont między 1977 r. a 1989 r. i przeznaczenie go na ośrodek kultury oraz bibliotekę miejską. Wtedy to usunięto ściany dzielące piwnicę na cztery poprzeczne segmenty. Były to ściany, na których oparto konstrukcję klatki schodowej. Ściany te zastąpiono podciągami.

Piwnica objęta badaniami znajduje się pod północnym skrzydłem zespołu pałacowego. Obecny układ zabudowań pałacowych jest spuścizną po założeniu klasztornym. Oparty był na typowym rzucie zabudowań średniowiecznych klasztorów, gdzie budynki tworzyły kwadrat, którego bokami są skrzydła zabudowań klasztornych z krużgankami oraz kościołem. Piwnica umieszczona jest pod północnym skrzydłem założenia. Część podziemna skrzydła północnego pokrywa się z obrysem parteru i częściowo wchodzi w skrzydło wschodnie. Wewnętrzne wymiary piwnicy wynoszą 34,4 m x 5,2 m, a zewnętrzne wymiary skrzydła to 33,7 m x 8,9 m. Wnętrze piwnicy wchodzi w obręb skrzydła wschodniego na ok. 2,5 m. Posadzka piwnicy znajduje się 3,2 m poniżej poziomu parteru. Wnętrze piwnicy jest jednoprzestrzenne. Jest ona sklepiona kolebkowo. Piwnica dostępna jest z zewnątrz od strony północnej poprzez dwa zejścia oraz przez klatkę schodową umieszczoną w grubości muru w północno-wschodnim narożniku piwnicy. Wejścia z zewnątrz możliwe są po

schodach terenowych oraz w grubości muru. Piwnica posiada trzy okienka piwniczne w północnej ścianie. Układ wejść jak i okienek jest niesymetryczny. We wnętrzu piwnicy w ścianie południowej, w osi jednego z zejść, znajduje się wnęka (zamurowane okienko). W ścianie wschodniej piwnicy widoczny jest relikt okna w postaci wnęki ze skośnym parapetem. Całe wnętrze piwnicy jest tynkowane i malowane. Posadzka została wykonana z płytek ceramicznych.

Pałac posiada już przeprowadzone badania architektoniczne wykonane przez Antoniego Kąsinowskiego w 1973 r. Obejmowały one całość pałacu. Piwnicę w ramach badań potraktowano dość ogólnikowo, więc wymagało to uzupełnienia. Na potrzeby projektu konieczne było usystematyzowanie i uszczegółowienie wiedzy na temat struktury piwnicy.

Wyżej wymienione badania wykazały, że w obrębie piwnicy występują dwie fazy budowlane. Są to gotyckie mury skrzydła klasztornego, w które wstawiono nowożytne sklepienie kolebkowe. Kluczowym wnioskiem z badań było stwierdzenie, że obecne górne partie murów piwnicy pierwotnie były przyziemiem skrzydła klasztornego.

Obecne badania polegały na wykonaniu kilku odkrywek, które potwierdziły i doprecyzowały wcześniejsze ustalenia. Badania wykazały, że w obrębie murów obwodowych piwnicy w skrzydle północnym występuje gotycki mur ceglany. Jest on datowany na lata po 1285 r. Jest on w większości ukryty za później wprowadzonym sklepieniem kolebkowym nad piwnicą. Przebieg muru gotyckiego pokrywa się z obrysem zewnętrznym skrzydła północnego. Fragment piwnicy na ok. 2,5 m wchodzi w obręb skrzydła wschodniego. Obecnie w wyniku remontów i przebudów widoczna jest jedynie wschodnia wewnętrzna ściana piwnicy. Jest ona zatynkowana, jedno z gotyckich okienek zostało zamurowane, drugie zostało ujawnione w wyniku badań. Z dużym prawdopodobieństwem również ściany parteru posiadają w sobie gotyckie relikty murów klasztoru. Są one widoczne na zdjęciach zamieszczonych w sprawozdaniach z poprzednich badań architektonicznych w 1973 r.

Badania potwierdziły istnienie w obrębie piwnicy gotyckich reliktów zabudowań klasztoru norbertanek. W przeważającej części są one ukryte w ziemi oraz za wprowadzoną kolebą w piwnicy. Jedyny odsłonięty (obecnie zatynkowany) fragment znajduje się we wschodniej ścianie szczytowej piwnicy. Dotyczy to górnej partii ściany. Z dużym prawdopodobieństwem zachowała się gotycka zachodnia, szczytowa ściana. Jest ona obecnie ukryta za cienką współczesną ścianą parawanową z czasów ostatniego remontu. Analiza wskazuje, że zachowane gotyckie ściany są pozostałością po murach przyziemia klasztoru, które następnie zostały podbite w momencie wprowadzania sklepienia i adaptacji istniejących murów na piwnicę. Dobrze jest to widoczne na archiwalnym zdjęciu z czasu remontu.

W miejscu gdzie wykonano odkrywkę fundamentową, poziom stopy fundamentowej muru gotyckiego znajduje się na poziomie 10,00 m n.p.m., tj. o 0,7 m niżej niż obecny poziom terenu. Natomiast poziom posadzki piwnicy to 7,52 m n.p.m. Jest to kolejny dowód na podbicie fundamentów w trakcie przeróbki muru obwodowego

parteru na piwnicę. Na podstawie wcześniejszych badań archeologicznych wykonano analizę ukształtowania terenu, na którym stał klasztor (rys. 2). Wykazuje ona, że skrzydło północne było usytuowane na najwyższym punkcie całego założenia, a teren klasztoru opadał w kierunku południowym.

Datowanie murów gotyckich jest utrudnione ze względu na ograniczony do nich dostęp oraz brak źródeł archiwalnych. Z całą pewnością klasztor w Trzebiatowie powstaje po 1285 r. Ponieważ analizowane mury powstały jako dolna partia zabudowań klasztornych, należy przyjąć, że powstały one dość wcześnie. Zatem można przyjąć, że budowa mogła zostać rozpoczęta na przełomie XIII i XIV w. W miejscach gdzie odsłonięto gotyckie lico, ujawniono dość wysoką cegłę, która jest charakterystyczna dla wczesnego budownictwa gotyckiego.

Wprowadzenie koleby i adaptacja przyziemia piwnicy nastąpiła po zmianie funkcji budynków klasztornych na siedzibę domeny. Miało to miejsce po roku 1560 r. Za takim datowaniem przemawia forma koleby, która jest typowa dla tego okresu. Podobne rozwiązania występują w innych obiektach z tego okresu (np. zamek w Wolinie). Również cegła użyta do budowy sklepienia jest charakterystyczna dla okresu renesansu.

W trakcie remontu na przełomie lat 70. i 80. XX w. otynkowano całe wnętrze piwnicy. Dokonano przemurowań, w tym wymiany lica w dolnych partiach piwnicy.

Przeprowadzony przez autorów przegląd dotychczasowych badań architektonicznych pałacu, a w szczególności dodatkowe informacje zdobyte podczas obecnych badań piwnic północnego skrzydła pałacu stały się przyczynkiem do pogłębienia analizy historii zmian i przekształceń zagospodarowania terenu dla całego zespołu zabudowy poklasztornej.

Uwidoczniona w wykopie sondażowym przy murze skrzydła północnego rzędna posadowienia kamiennych fundamentów oraz czytelna we wnętrzu piwnicy pierwotna rzędna posadzki, ukazana w postaci czytelnej kamiennej ławy fundamentowej na ścianach poprzecznych, korespondują ze stanem wiedzy na temat pierwotnych poziomów użytkowych poszczególnych części założenia klasztornego. Potwierdziły to między innymi szerokie badania archeologiczne z lat 60.–80. XX w. dla nieistniejącego skrzydła południowego pałacu.

Teren obecnego założenia pałacowego jest znacznie uniesiony w stosunku do terenu pierwotnego zespołu klasztornego, co przedstawiono na rysunkach przekrojowych (rys. 2 i rys. 3). Przekroje te poprowadzono poprzez dziedziniec obecnego pałacu, w dwóch prostopadłych do siebie płaszczyznach. Naniesione rzędne istotnych elementów budowlanych ujawnionych w dotychczasowych badaniach archeologicznych oraz obecnych badaniach skrzydła północnego pozwoliły dokonać przybliżonej rekonstrukcji przestrzennej pierwotnych zabudowań klasztoru.

Stwierdzić należy, że wiele pytań związanych z ukształtowaniem otoczenia zespołu klasztornego, w szczególności ich relacji z przebiegiem umocnień obronnych oraz linią brzegową pozostaje bez odpowiedzi i wymaga przeprowadzenia szerszych badań archeologicznych i terenowych.

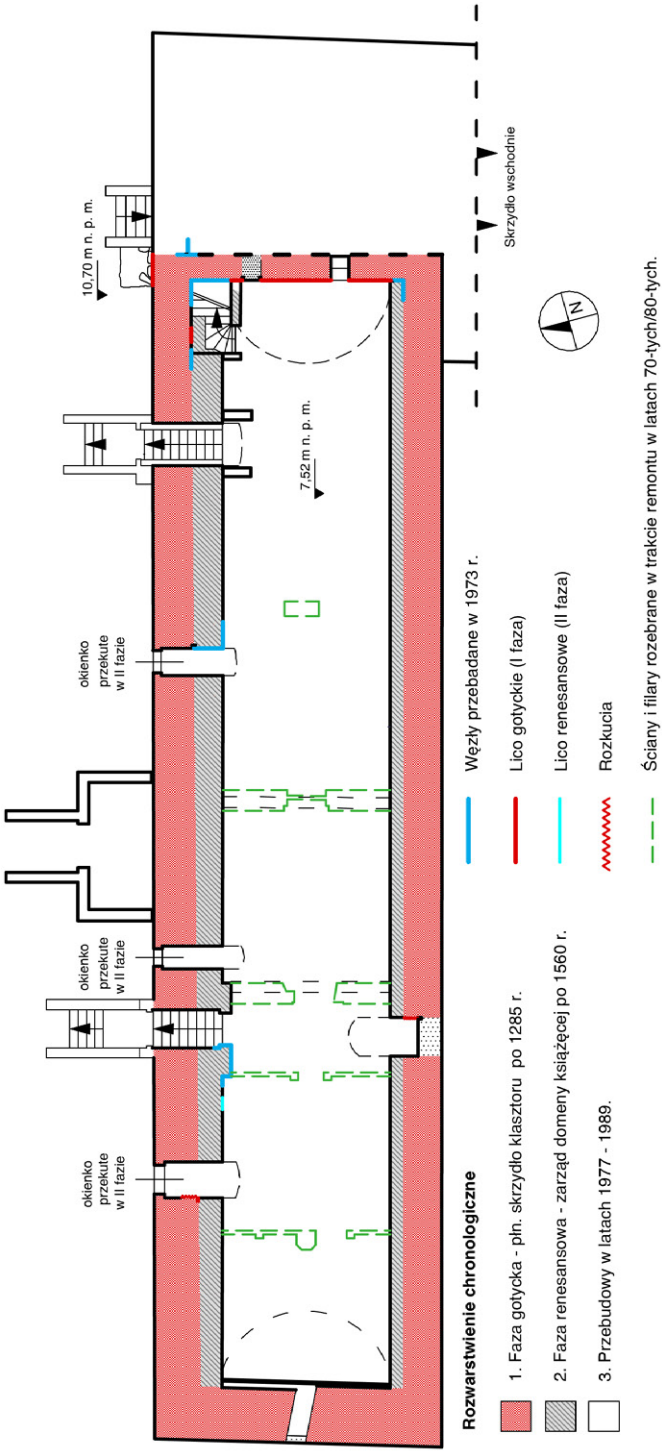

1. Badania architektoniczne wraz z rozwarstwieniem chronologicznym. Rys. Autorzy.

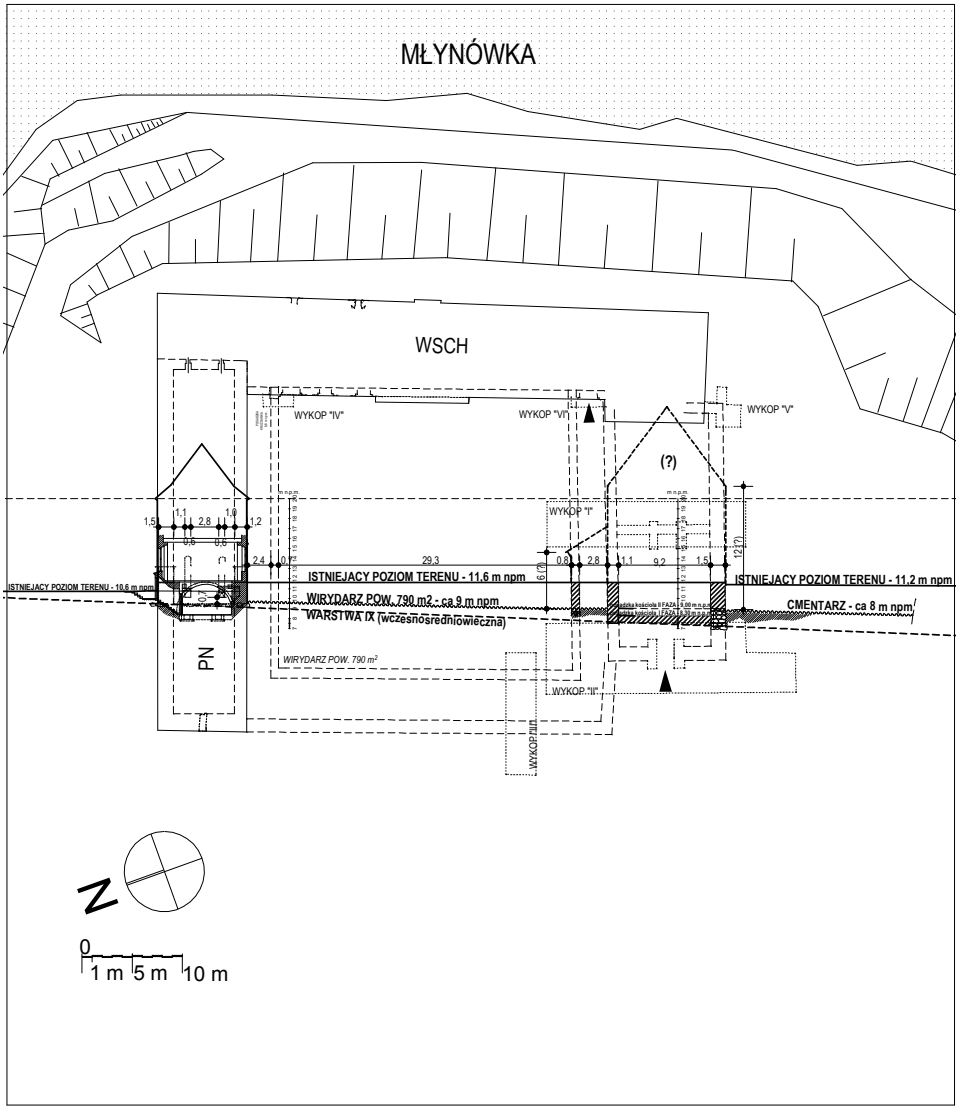

2. Analiza historycznych przekształceń terenu na podstawie badań architektonicznych autorów z 2020 oraz archiwalnej dokumentacji konserwatorskiej ze zbiorów NID Szczecin (R. Rogosz – T. Nawrolski; A. Kąsinowski). Przekrój A–A. Rys. Autorzy.

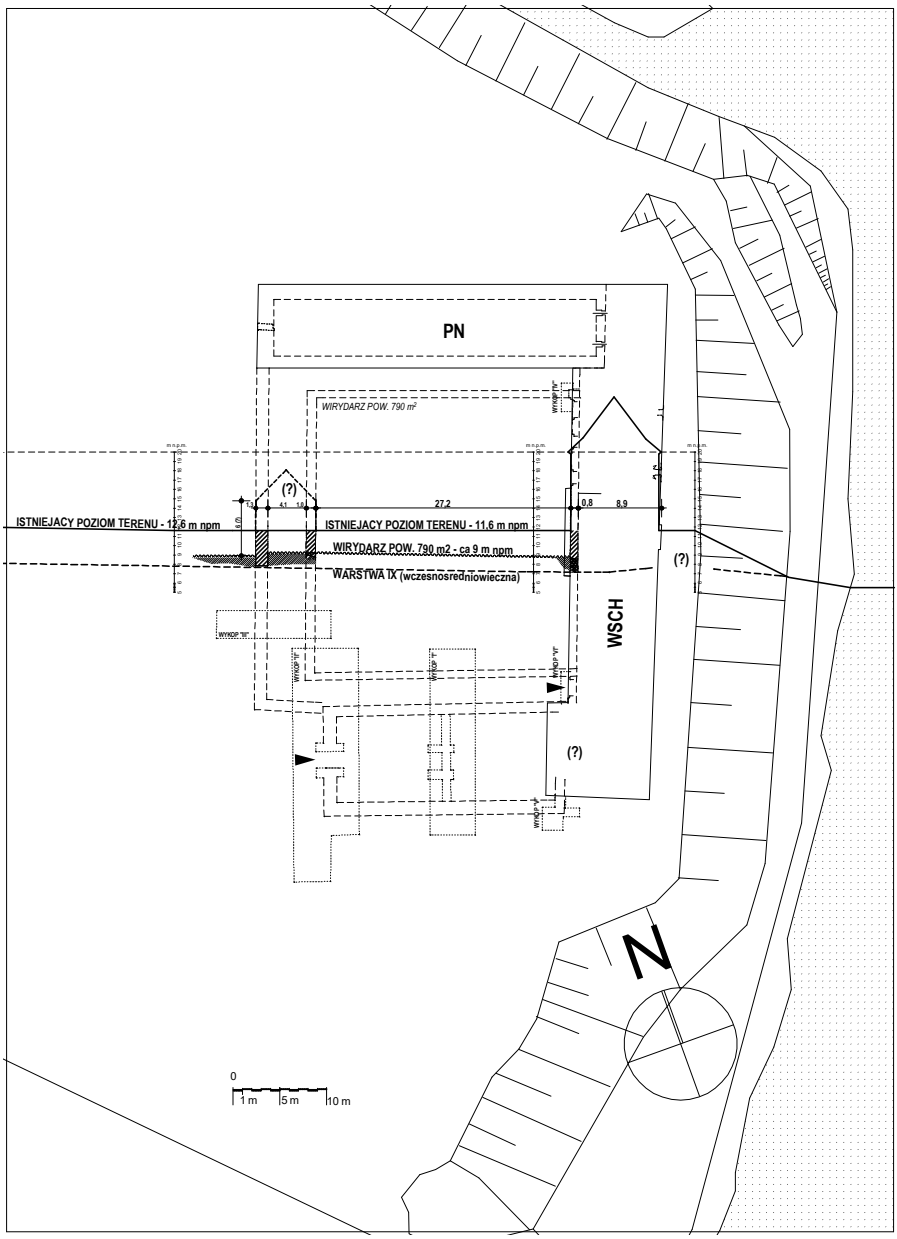

3. Analiza historycznych przekształceń terenu na podstawie badań architektonicznych autorów z 2020 oraz archiwalnej dokumentacji konserwatorskiej ze zbiorów NID Szczecin (R. Rogosz – T. Nawrolski; A. Kąsinowski). Przekrój B-B. Rys. Autorzy.

4. Współczesny widok ogólny wnętrza piwnicy w kierunku wschodnim. Fot. M. Gibczyński.

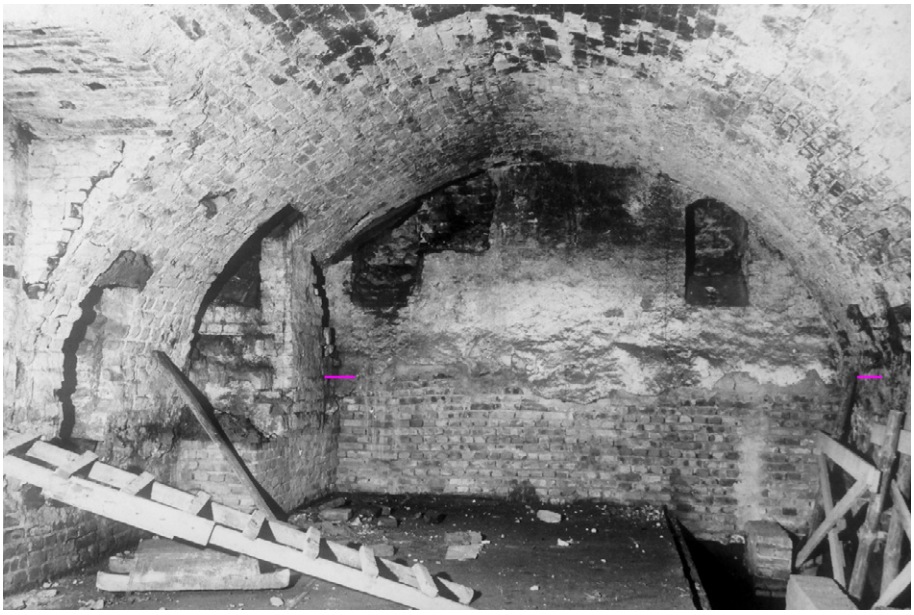

5. Archiwalne zdjęcie piwnicy z czasu remontu w latach 1977–1989. Widok w kierunku wschodnim na wschodnią ścianę szczytową piwnicy. Zaznaczono poziom stopy fundamentowej murów gotyckich I fazy. Widoczne podbicie fundamentów. Zdjęcie zamieszczone w dokumentacji: Małgorzata Borkowska, Pałac w Trzebiatowie woj. szczecińskie.

6. Odkrywka ukazująca dwie fazy. Mur gotycki (A) oraz nowożytne sklepienie (B). Fot. M. Gibczyński.

7. Lico północnej ściany obwodowej obiektu gotyckiego. Fot. M. Gibczyński.

8. Zamurowane okienko I fazy gotyckiej we wschodniej ścianie piwnicy. Fot. M. Gibczyński.

9. Odkrywka fundamentów. Widoczne gotyckie lico I fazy oraz kamienna ława fundamentowa. Fot. M. Gibczyński.

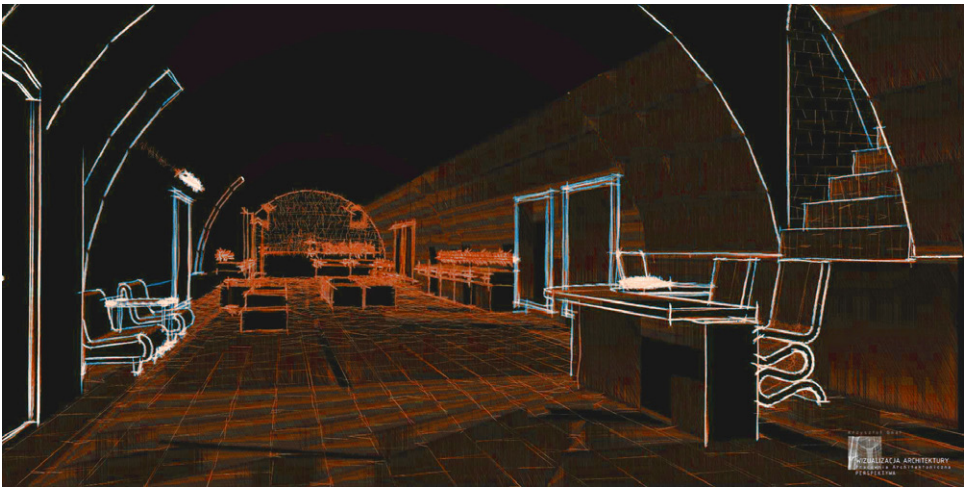

10. Wizualizacja pochodząca z koncepcyjnego projektu architektonicznego dla wnętrza piwnicy. Oprac. mgr inż arch. Krzysztof Gnat.

Bibliografia

R. Kąsinowska, Pałac w Trzebiatowie. Dokumentacja historyczno-architektoniczna, Szczecin 1970, w zbiorach NID w Szczecinie.

A. Kąsinowski, Badania architektoniczne zamku w Trzebiatowie. Szczecin 1973. W zbiorach NID w Szczecinie.

T. Nawrolski, R. Rogosz, Zespół klasztorno-pałacowy w Trzebiatowie w świetle badań archeologiczno-architektonicznych, „Materiały Zachodniopomorskie", 28, 1982.

M. Borkowska, Pałac w Trzebiatowie woj. szczecińskie, Dokumentacja konserwatorska z prac remontowo–budowlanych przeprowadzonych w latach 1977–1989, wykonana na zlecenie Urzędu Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Szczecinie, Szczecin 1989. W zbiorach NID w Szczecinie.

K. Kalita-Skwirzyńska, Karta ewidencyjna zabytku, Szczecin 1999 r., Dokument w zbiorach WKZ w Szczecinie.

K. Kalita-Skwirzyńska, Rezydencja w Trzebiatowie – od klasztoru do pałacu. w: Trzebiatów spotkania pomorskie, Trzebiatów 2003.

J. Kochanowska, Studium historyczne pałacu w Trzebiatowie. Ze szczególnym uwzględnieniem przemian skrzydła północnego, 2020.

Marek Dworaczyk
Archeolog. Instytut Archeologii i Etnologii PAN
Ośrodek Archeologii Średniowiecza Krajów Nadbałtyckich w Szczecinie

WSTĘPNE WYNIKI INTERWENCYJNYCH BADAŃ ARCHEOLOGICZNYCH PRZEPROWADZONYCH W 2020 ROKU W OKOLICACH DOLIC

W 2020 roku na terenie gminy Dolice, w powiecie stargardzkim, rozpoczęto budowę trzech elektrowni wiatrowych: Sądów, Dolice i Pomietów (por. ryc. 1). Inwestycja ta zlokalizowana była zarówno w bezpośrednim sąsiedztwie, jak i na obszarach objętych ochroną konserwatorską 34 stanowisk archeologicznych (por. tab. 1a i 1b). Stanowiska te odkryte zostały w trakcie badań powierzchniowych prowadzonych w latach 1982, 1989, 1993, 1998, 2002 w ramach Archeologicznego Zdjęcia Polski[1].

Dogodną okazję do weryfikacji starszych badań stworzyły prace ziemne realizowane w ramach przedmiotowej inwestycji. Prace te polegały na wykonaniu wykopów liniowych pod drogi dojazdowe o szerokościach do około 4–5 m, wykopów liniowych pod linie energetyczne, wykopów pod platformy dźwigów przy turbinach wiatrowych o wymiarach maksymalnie około 30 x 40 m, wykopów pod turbiny wiatrowe o średnicach około 20–30 m. Prawie we wszystkich wykopach odnotowano naturalne układy nawarstwień, złożone z humusu o miąższościach do około 40 cm (mniej lub bardziej gliniasta próchnica w różnych odcieniach szarości i brązu, miejscami spiaszczona) oraz zalegających pod nim żółtych glin.

W kilku jednak przypadkach odkryto stałe pozostałości osadnicze związane z dawnym osadnictwem. Pojedyncze obiekty archeologiczne zarejestrowano na

1 Por. Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Szczecinie. Teczki AZP nr: 35-12, 36-11, 36-12. W przypadku jednego ze stanowisk, mianowicie stanowiska Dolice, stan. 107 (AZP: 35-12/26 i AZP: 36-11/74), zlokalizowanego na dwóch różnych arkuszach AZP, dwa razy nadano ten sam numer. Sprawę tę powinny wyjaśnić służby konserwatorskie.

następujących stanowiskach: Sądów, stan. 16 (AZP: 36-12/23); Sądów, st. 18 (AZP: 36-12/25); Dolice, stan. 112 (AZP: 36-11/79); Pomietów, stan. 10 (AZP: 36-11/49).

Sądów, stan. 16 (AZP: 36-12/23) (ryc. 2). Działka nr 174/4 obr. Sądów, gm. Dolice

Wykopy pod linię energetyczną i pod platformę dźwigu przy turbinie wiatrowej nr EW 24

Dwa obiekty odkryto w profilu wykopu pod linię energetyczną, natomiast trzy w wykopie pod platformę dźwigu przy turbinie wiatrowej nr EW 24, o wymiarach 36 m (oś W–E) x 20 m (oś N–S).

Obiekt nr 1 (ryc. 3). Obiekt zalegał pod warstwą humusu (w-wa I) – szara, gliniasta próchnica o miąższości do około 40 cm. Został on wkopany na głębokość do około 28 cm w warstwę II – jasnożółty piasek o miąższości do około 12–14 cm i w calec w postaci żółtej, lekko spiaszczonej gliny. Obiekt odkryto w profilu S wykopu budowlanego. Jego szerokość wynosiła 152 cm (oś W–E), a w profilu miał kształt półowalny. W jego wypełnisku wyróżniono dwie warstwy:

– w-wa 1a – szara, gliniasta próchnica ze spalenizną, węglami drzewnymi, z plamami jasnożółtego piasku;
– w-wa 1b – warstwa zalegała w spągu. Była to żółta glina z plamami jasnożółtego piasku, w której zalegały regularnie ułożone niewielkie kamienie, w części przepalone, pomiędzy którymi znajdowała się niewielka ilość spalenizny. Funkcja: palenisko.

Obiekt nr 2 (ryc. 4). Obiekt znajdował się w odległości około 14 m na E od obiektu nr 1. Obiekt nr 2 zalegał pod warstwą humusu (w-wa I) – szara, gliniasta próchnica o miąższości do około 40 cm, oraz pod w-wą II (naturalna) – żółty, lekko gliniasty piasek o miąższości do około 20 cm. Został on wkopany na głębokość do około 38 cm w warstwę III – żółty piasek przemieszany z żółtą gliną. Obiekt nr 2 odkryto w profilu N wykopu budowlanego. Jego szerokość wynosiła 170 cm (oś W–E), a w profilu miał kształt półowalny. W jego wypełnisku wyróżniono szarą, lekko gliniastą próchnicę z domieszką spalenizny i węgli drzewnych, w której zalegały kamienie, w części przepalone.

Funkcja: palenisko.

Pozostałe trzy obiekty odkryto w wykopie pod platformę dźwigu. Wszystkie zalegały pod warstwą I (humus) – szara, spiaszczona próchnica o miąższości do około 20–30 cm oraz miejscami pod warstwą II (naturalna) – żółty, twardy, lekko gliniasty żółtoszary piasek, w którym znajdowała się dość duża ilość kamieni, o miąższości do około 10 cm. Obiekty wkopane zostały w calec (w-wa III) – żółta glina, miejscami spiaszczona, w której tkwiła duża ilość kamieni.

Obiekt nr 3 (ryc. 5). Strop obiektu odkryto na głębokości około 53,6 m n.p.m. Został on wkopany w calec na głębokość do 20 cm. Obiekt w rzucie poziomym miał kształt owalny, a jego wymiary wynosiły około 130 cm (oś W–E) x 116 cm (oś N–S). W profilu N miał kształt nieckowaty. W jego wypełnisku wyróżniono ciemnoszarą, spiaszczoną próchnicę przemieszaną ze spalenizną, niewielką ilością węgli drzewnych, z plamami szarożółtego piasku. W warstwie tej odnotowano pojedyncze, niewielkie kamienie.

Zawartość:

a. ceramika naczyniowa – 2 fragm. brzuśców;
b. krzemienie – 2 fragm.

Funkcja: jama.

Obiekt nr 4 (ryc. 6). Strop obiektu odkryto na głębokości około 53,6 m n.p.m. Został on wkopany w calec na głębokość do 30 cm. Obiekt w rzucie poziomym miał kształt owalny, a jego wymiary wynosiły około 60 cm (oś W–E) x 52 cm (oś N–S). W profilu N miał kształt półowalny. W jego wypełnisku wyróżniono szarożółty, twardy, lekko gliniasty piasek przemieszany z szarą próchnicą. Warstwa nasycona była węglami drzewnymi, a miejscami wystąpiły w niej plamy spalenizny.

Funkcja: jama po słupie.

Obiekt nr 5 (ryc. 7). Strop obiektu odkryto na głębokości około 53,5 m n.p.m. Został on wkopany w calec na głębokość do 30 cm. Obiekt w rzucie poziomym miał kształt owalny, a jego wymiary wynosiły około 140 cm (oś N–S) x 94 cm (oś W–E). W profilu W miał kształt nieckowaty. W jego wypełnisku wyróżniono ciemnoszarą, spiaszczoną próchnicę nasyconą spalenizną i węglami drzewnymi, z niewielką ilością plam żółtego, gliniastego piasku. W warstwie tkwiły różnej wielkości kamienie, w części przepalone.

Funkcja: palenisko.

Jedynie w obiekcie nr 3 odkryto dwa niewielkie, mało charakterystyczne ułamki brzuśców naczyń oraz dwa krzemienie. Natomiast w pozostałych nie zarejestrowano żadnych źródeł ruchomych. Ta skąpa baza źródłowa nie pozwala na w miarę precyzyjną ocenę chronologiczną uchwyconych stałych pozostałości osadniczych. Można jedynie przypuszczać, że są to relikty osadnictwa ludności kultury łużyckiej z IV–V okresu brązu, tak jak datowane jest stanowisko Sądów, stan. 16.

Sądów, stan. 18 (AZP: 36-12/25) (ryc. 8). Działka nr 173/2 obr. Sądów, gm. Dolice

Wykop pod drogę dojazdową do turbin wiatrowych nr EW 24 – EW 27

W wykopie pod drogę dojazdową do turbin wiatrowych nr EW 24 – EW 27, o szerokości do około 4 m (oś W–E), zarejestrowano dwa obiekty archeologiczne.

Oba zalegały pod warstwą I (humus) – szara, spiaszczona próchnica o miąższości do około 30 cm. Obiekty zostały wkopane w warstwę II (naturalna) – żółty, gliniasty piasek.

Obiekt nr 1 (ryc. 9). Strop obiektu odkryto na głębokości około 50,5 m n.p.m. Został on wkopany w podłoże na głębokość do 20 cm. Obiekt w rzucie poziomym miał kształt owalny, a jego wymiary wynosiły około 120 cm (oś N–S) x 100 cm (oś W–E). W profilu E miał kształt nieckowaty. W jego wypełnisku wyróżniono szarą, spiaszczoną próchnicę, miejscami z niewielką ilością węgli drzewnych i spalenizny (w-wa 1B), w której w części środkowo-północnej zalegała owalna w rzucie poziomym twarda warstwa złożona z żółtej gliny, przemieszanej z szarą, spiaszczoną próchnicą, nasyconą węglami drzewnymi i spalenizną, miejscami z bryłkami polepy (w-wa 1A). Warstwa ta miała wydłużony na osi N–S kształt, a jej wymiary wynosiły: 72 cm (oś N–S) x 46 cm (oś W–E). W przekroju E miała nieckowaty kształt, a jej miąższość dochodziła do 14 cm.

Zawartość: 1 fragm. brzuśca glinianego naczynia pradziejowego, który znaleziono w w-wie II, w sąsiedztwie obiektu.

Funkcja: jama.

Chronologia: starożytność (okres wpływów rzymskich?).

Obiekt nr 2 (ryc. 10). Strop obiektu odkryto na głębokości około 50,5 m n.p.m. Został on wkopany w podłoże na głębokość do 42 cm. Obiekt w rzucie poziomym miał kształt owalny, a jego wymiary wynosiły około 148 cm (oś W–E) x 87 cm (oś N–S). W profilu E miał kształt nieckowaty. W spągu obiektu wyróżniono szarożółty piasek z plamami węgli drzewnych i spalenizny, o miąższości do około 34 cm (w-wa 2C). Natomiast w stropie znajdowała się szara, spiaszczona próchnica, miejscami z węglami drzewnymi i spalenizną (w-wa 2B). W warstwie 2B, w części wschodniej, zalegała owalna w rzucie poziomym twarda warstwa złożona z szarożółtej gliny przemieszanej z szarą, spiaszczoną próchnicą, nasycona węglami drzewnymi i spalenizną, bryłkami polepy, w której znajdowały się pojedyncze kamienie (w-wa 2A). Warstwa ta miała wydłużony na osi N–S kształt, a jej wymiary wynosiły: 78 cm (oś N–S) x 60 cm (oś W–E). W przekroju E miała nieckowaty kształt, a jej miąższość dochodziła do 10 cm.

Zawartość: 4 fragm. brzuśców naczyń siwych (w-wa 2A).

Funkcja: jama.

Chronologia: późne średniowiecze (XIV w.?).

Na podstawie starszych badań powierzchniowych stanowisko Sądów nr 18 określone zostało jako punkt osadniczy z wczesnego średniowiecza (X–XII w.). Ostatnie badania archeologiczne pozwoliły na stwierdzenie, że na tym obszarze mogło rozwijać się także starsze osadnictwo, być może z okresu wpływów rzymskich,

jak również i młodsze związane z późnym średniowieczem. Z tym ostatnim związany jest obiekt nr 2, który być może jest pozostałością funkcjonującej już w tym okresie wsi Sądów, wspomnianej w źródłach pisanych w 1278 roku pod nazwą Sandow[2].

Dolice, stan. 112 (AZP: 36–11/79) (ryc. 11). Działka nr 555 i 571/3, obr. Dolice, gm. Dolice

Wykop pod platformę dźwigu przy turbinie wiatrowej nr EW 14 (działka nr 555) oraz wykop pod drogę dojazdową do turbiny wiatrowej nr EW 14 (działka nr 571/3)

W wykopie pod platformę dźwigu przy turbinie wiatrowej nr EW 14, o wymiarach około 20 m (oś W–E) x 30 m (os N–S), zarejestrowano dwa obiekty archeologiczne zalegające pod warstwą I (humus) – szara, lekko gliniasta próchnica o miąższości do około 20–30 cm. Obiekty wkopane zostały w warstwę naturalną (w-wa II) – żółty, miejscami szary piasek.

Obiekt nr 1 (ryc. 12). Strop obiektu odkryto na głębokości około 48,30 m n.p.m. Został on wkopany w warstwę II na głębokość do około 18 cm. Obiekt w rzucie poziomym miał kształt owalny, a jego wymiary wynosiły około 90 cm (oś W–E) x 100 cm (oś N–S). W profilu E miał kształt nieckowaty, a jego dno ukształtowane było faliście. W wypełnisku wyróżniono szary piasek przemieszany z szarą próchnicą, nasycony spalenizną i węglami drzewnymi.

Zawartość: 1 fragm. brzuśca naczynia glinianego.

Funkcja: jama.

Chronologia: starożytność.

Obiekt nr 2 (ryc. 13). Strop obiektu odkryto na głębokości około 48,30 m n.p.m. Został on wkopany w warstwę II na głębokość do około 15 cm. Obiekt w rzucie poziomym miał kształt owalny, a jego wymiary wynosiły około 60 cm (oś W–E) x 58 cm (oś N–S). W profilu N miał kształt półowalny. W jego wypełnisku wyróżniono szary piasek przemieszany z szarą próchnicą, nasycony spalenizną i węglami drzewnymi.

Funkcja: jama po słupie.

W wykopie o szerokości około 5 m, miejscami dochodzącej do 14 m, pod drogę dojazdową do turbiny wiatrowej nr EW 14, usytuowanym w południowej części działki nr 571/3, na pograniczu z działką nr 982/1, zarejestrowano trzy obiekty archeologiczne. Obiekty znajdowały się pod warstwą I (humus) – szara, lekko gliniasta próchnica o miąższości do około 20–30 cm i zalegały w warstwie II (w-wa naturalna) – żółty, miejscami szary i biały, lekko gliniasty piasek. Wkopano je w calec – żółta glina.

Obiekt nr 3 (ryc. 14). Strop obiektu odkryto na głębokości około 47,70 m n.p.m. Został on wkopany w calec na głębokość do około 26 cm. Obiekt w rzucie poziomym

2 *Pommersches Urkundenbuch*, t. II, wyd. R. Prümers, Stettin 1881, 1096.

miał kształt owalny, a jego wymiary wynosiły około 190 cm (oś N–S) x 114 cm (oś W–E). W profilu E miał kształt nieckowaty. W jego wypełnisku wyróżniono warstwę spalenizny z domieszką ciemnoszarej próchnicy, plam żółtej, spiaszczonej gliny, z niewielką ilością węgli drzewnych, w której tkwiły kamienie (w-wa 3a). W spągu obiektu zalegała warstwa białego piasku, w której znajdowały się plamy spalenizny i ciemnoszarej próchnicy oraz miejscami popiół o miąższości do około 15 cm.

Funkcja: palenisko.

Obiekt nr 4 (ryc. 15). Strop obiektu odkryto na głębokości około 47,70 m n.p.m. Został on wkopany w calec na głębokość do około 20 cm. Obiekt w rzucie poziomym miał kształt owalny, a jego wymiary wynosiły około 107 cm (oś N–S) x 88 cm (oś W–E). W profilu E miał kształt nieckowaty. Jego wypełniskiem w części centralnej była spalenizna z plamami żółtej, spiaszczonej gliny, z domieszką ciemnoszarej próchnicy oraz z niewielką ilością węgli drzewnych i pojedynczymi kamieniami (w-wa 4a), o wymiarach około 78 cm (oś N–S) x 56 cm (oś W–E). Natomiast na obwodzie, w pasie o szerokości do około 18 cm, znajdowała się plamista warstwa złożona z ciemnoszarej próchnicy, żółtej, spiaszczonej gliny i spalenizny (w-wa 4b).

Zawartość: 2 niewielkie fragm. brzuśców naczyń glinianych.

Funkcja: jama.

Obiekt nr 5 (ryc. 16). Strop obiektu odkryto na głębokości około 47,70 m n.p.m. Został on wkopany w calec na głębokość do około 16 cm. Obiekt w rzucie poziomym miał kształt owalny, a jego wymiary wynosiły około 100 cm (oś N–S) x 70 cm (oś W–E). W profilu E miał kształt nieckowaty. Jego wypełniskiem była spalenizna z domieszką ciemnoszarej próchnicy, z plamami żółtego piasku oraz z niewielką ilością węgli drzewnych i pojedynczymi kamieniami.

Funkcja: jama.

Zbyt mały liczebnie i mało charakterystyczny zbiór ułamków naczyń glinianych odkryty w poszczególnych obiektach nie pozwala na precyzyjne datowanie udokumentowanych pozostałości osadniczych. Zarejestrowane obiekty można jedynie ogólnie datować na okres starożytny, a więc zbieżny ze starszą chronologią stanowiska Dolice nr 112, określoną na podstawie znalezisk powierzchniowych.

Pomietów, stan. 10 (AZP: 36-11/49) (ryc. 17). Działka nr 424, obr. Pomietów, gm. Dolice

Wykop pod platformę dźwigu przy turbinie wiatrowej nr EW 22

W wykopie pod platformę dźwigu przy turbinie wiatrowej nr EW 22, o wymiarach 30 m (oś W–E) x 40 m (os N–S), w jego środkowej części zarejestrowano obiekt archeologiczny.

Obiekt nr 1 (ryc. 18). Obiekt nr 1 zalegał pod warstwą humusu (w-wa I) – szara, gliniasta próchnica o miąższości do około 40 cm. Został on wkopany na głębokość do około 48 cm w calec – żółta, tłusta glina, miejscami z kamieniami. Obiekt w rzucie poziomym miał kształt nieregularnie owalny, a jego wymiary wynosiły 144 cm (oś N–S) x 164 cm (oś W–E). W profilu E miał kształt nieckowaty. W jego wypełnisku wyróżniono trzy warstwy:

– w-wa 1A – plamista warstwa złożona z szarej próchnicy przemieszanej z szarym i popielatym piaskiem, z plamami ciemnożółtej i brązowej gliny, z dość dużą ilością węgli drzewnych i spalenizny oraz z pojedynczymi kamieniami. Warstwa o miąższości około 32 cm;
– w-wa 1B – jasnoszary i popielaty piasek, miejscami z plamami spalenizny i brązowej próchnicy oraz z węglami drzewnymi. Warstwa zalegała na obwodzie obiektu, zwłaszcza w części SW i SE;
– w-wa 1C – biały piasek z niewielką domieszką węgli drzewnych, z plamami spalenizny oraz żółtej gliny. Warstwa zalegała w spągu obiektu, a jej miąższość wynosiła około 16 cm.

Zawartość:

a. ceramika naczyniowa – 224 fragm., w tym:
   1. talerze krążkowate – 51 fragm. (ryc. 19: 6–11),
   2. brzegi – 20 fragm., w tym:
      2.1. misy – 4 fragm. (ryc. 19: 1–4),
      2.2. naczynia jajowate – 5 fragm. (ryc. 20: 1, 3–4), w tym 1 z guzkiem poniżej krawędzi (ryc. 20: 2),
      2.3. nieokreślone – 11 fragm.,
   3. dna i części przydenne – 4 fragm., w tym 1 fragm. typu I:a;
   4. brzuśce – 169 fragm., w tym 1 fragm. cienkościennego, obustronnie wygładzonego naczynia wazowatego (ryc. 19:5);
b. rozcieracz kamienny (ryc. 21).

Funkcja: jama.

Zarejestrowany w obiekcie depozyt kulturowy jest mało zróżnicowany. Głównym jego składnikiem, poza rozcieraczem kamiennym, jest ceramika naczyniowa, wśród której wyróżniono przede wszystkim talerze krążkowate, a także naczynia jajowate, misy i jeden okaz domniemanego naczynia wazowatego.

Talerze krążkowate uważane są niemal za wyznaczniki chronologiczne okresu halsztackiego na Pomorzu Zachodnim[3]. Tak też datowane są egzemplarze ze Szczecina[4]. Odmienną chronologię mają naczynia jajowate. Pojemniki te występowały w kulturze łużyckiej od IV okresu epoki brązu do środkowego okresu lateń-

3 Por. m.in. J. Kostrzewski, *Kultura łużycka na Pomorzu*, Poznań 1958, s. 182.

4 Por. m.in. E. Cnotliwy, *Osadnictwo ludności kultury łużyckiej na Wzgórzu Zamkowym w Szczecinie w świetle badań w latach 1967–1974*, „Materiały Zachodniopomorskie", t. 22, 1976, s. 48–49, 60.

skiego[5]. Jednak w IV okresie epoki brązu miały one bardziej wyodrębnioną szyjkę[6]. Natomiast okazy smuklejsze z brzuścami łagodnie przechodzącymi w szyjkę, a więc zbliżone do form odkrytych w Pomietowie, pojawiły się dopiero w V okresie epoki brązu[7]. Jeszcze później, bo w okresie halsztackim powszechnym składnikiem zastawy kuchennej ludności kultury łużyckiej stały się egzemplarze z guzkami dolepionymi poniżej krawędzi brzegu[8]. Podobną chronologię mają naczynia wazowate[9].

Zarejestrowany niewielki liczebnie zbiór mis, ze względu na kształty części przybrzeżnych, podzielono na dwie odmiany: A – o brzegu językowato wychylonym na zewnątrz (ryc. 19: 1–3) i B – misy w kształcie odcinka kuli (ryc. 19:4). Misy obu odmian znane są z licznych stanowisk z młodszej epoki brązu i wczesnej epoki żelaza[10].

Powyższe dane wskazują, że obiekt nr 1 odkryty na stanowisko Pomietów nr 10 związany jest z osadnictwem ludności kultury łużyckiej z młodszej epoki brązu i okresu halsztackiego. Pozwala to na rozszerzenie chronologii stanowiska, która pierwotnie – na podstawie znalezisk powierzchniowych – określona została na epokę kamienia (neolit).

Wskazana chronologia i funkcja poszczególnych, wyżej scharakteryzowanych stanowisk archeologicznych, udokumentowanych w trakcie ratowniczych badań archeologicznych w okolicach Dolic, ma charakter wstępny i wymaga pogłębionych studiów, a przede wszystkim pozyskania liczniejszych i bardziej zróżnicowanych źródeł ruchomych.

* * *

5 Por. m.in. J. Kostrzewski, *Kultura…*, s. 54 n.; E. Cnotliwy, *Osadnictwo…*, s. 38.

6 Por. J. Kostrzewski, *Kultura…*, s. 116–117.

7 Por. J. Kostrzewski, *Kultura…*, s. 115 n.

8 Por. m.in. E. Cnotliwy, *Osadnictwo…*, s. 38.

9 Por. m.in. E. Cnotliwy, *Osadnictwo…*, s. 40–41, tam dalsza literatura.

10 Por. m.in. J. Kostrzewski, *Kultura…*, s. 121–122, 178–179; H. Malinowska, *Badania ratownicze na cmentarzysku ludności kultury łużyckiej w Cedyni, pow. Chojna*, „Materiały Zachodniopomorskie", t. 18, 1972, s. 16, 24–25; E. Cnotliwy, *Osadnictwo…*, s. 46–48, 60; E. Wilgocki, *Osada ludności kultury łużyckiej na stanowisku 1 w Wierzchlasie, woj. szczecińskie*, „Materiały Zachodniopomorskie", t. 37, 1991, s. 31–32.

Tabela 1a. Dolice, Pomietów, Sądów, gm. Dolice. Zestawienie stanowisk archeologicznych

Lp.	Stanowisko	Nr stan./nr na obszarze AZP	Funkcja i chronologia
1.	Dolice	8 (36-12/65)	kurhan z neolitu (KAK)
2.	Dolice	10 (36-12/66)	1. punkt osadniczy z neolitu; 2. cmentarzysko z młodszej epoki brązu (KŁŻ)
3.	Dolice	19 (36-11/80)	osada? z neolitu (KPL)
4.	Dolice	22 (36-11/81)	znalezisko luźne z epoki brązu (KŁŻ)
5.	Dolice	29 (36-12/64)	1. ślad osadniczy z neolitu; 2. ślad osadniczy z późnego średniowiecza (XIII w.)
6.	Dolice	38 (36-12/53)	kurhan z wczesnego średniowiecza
7.	Dolice	39 (36-12/54)	cmentarzysko z neolitu (KPL)
8.	Dolice	51 (36-12/55)	cmentarzysko ze starożytności
9.	Dolice	54 (36-12/58)	kurhan ze starożytności
10.	Dolice	55 (36-12/60)	kurhan z neolitu (KPL)
11.	Dolice	104 (36-11/71)	1. ślad osadniczy z neolitu (KPL); 2. punkt osadniczy ze starożytności; 3. ślad osadniczy z późnego średniowiecza (XIV–XV w.)
12.	Dolice	105 (36-11/72)	1. ślad osadniczy ze starożytności; 2. ślad osadniczy z późnego średniowiecza (XIII–XV w.)
13.	Dolice	106 (36-11/73)	1. punkt osadniczy z neolitu (KCWR); 2. punkt osadniczy z epoki brązu – okresu halsztackiego (KŁŻ); 3. ślad osadniczy ze starożytności (neolit); 4. punkt osadniczy ze starożytności (neolit)
14.	Dolice	107? (35-12/26)	1. ślad osadniczy ze starożytności; 2. ślad osadniczy z okresu przedrzymskiego i okresu wpływów rzymskich
15.	Dolice	107? (36-11/74)	1. ślad osadniczy ze starożytności (neolit?); 2. ślad osadniczy z neolitu (KCWR)
16.	Dolice	108 (36-11/75)	1. ślad osadniczy ze starożytności; 2. punkt osadniczy z późnego średniowiecza (XIII–XV w.)

Tabela 1a. Dolice, Pomietów, Sądów... (cd.)

Lp.	Stanowisko	Nr stan./nr na obszarze AZP	Funkcja i chronologia
17.	Dolice	111 (36-11/78)	1. punkt osadniczy ze starożytności (neolit); 2. punkt osadniczy ze starożytności (neolit?)
18.	Dolice	112 (36-11/79)	1. punkt osadniczy ze starożytności (EK – N); 2. osada z neolitu (KCWR); 3. ślad osadniczy ze starożytności; 4. ślad osadniczy z późnego średniowiecza (XIV–XV w.)
19.	Dolice	113 (36-11/82)	osada ze starożytności (EK – N)
20.	Pomietów	3 (36-11/62)	1. znalezisko luźne z neolitu; 2. 2 punkty osadnicze z neolitu; 3. punkt osadniczy z późnego średniowiecza (XIII–XV w.)
21.	Pomietów	8 (36-11/47)	1. osada ze starożytności (EK – N/B); 2. punkt osadniczy ze starożytności; 3. ślad osadniczy z późnego średniowiecza (XV/XVI w.)
22.	Pomietów	9 (36-11/48)	punkt osadniczy ze starożytności
23.	Pomietów	10 (36-11/49)	1. osada ze starożytności (EK – N); 2. punkt osadniczy ze starożytności (EK – N?)
24.	Pomietów	12 (36-11/51)	1. osada ze starożytności (EK – N); 2. ślad osadniczy z neolitu (KCWR); 3. osada ze starożytności
25.	Pomietów	13 (36-11/52)	1. ślad osadniczy ze starożytności (EK – N); 2. punkt osadniczy ze starożytności; 3. ślad osadniczy z późnego średniowiecza (XIII–XV w.)
26.	Pomietów	15 (36-11/54)	1. punkt osadniczy z neolitu; 2. cmentarzysko z młodszej epoki brązu (KŁŻ)
27.	Pomietów	21 (36-11/61)	punkt osadniczy z późnego średniowiecza (XIV–XV w.)

Tabela 1b. Dolice, Pomietów, Sądów, gm. Dolice. Zestawienie stanowisk archeologicznych

Lp.	Stanowisko	Nr stan./nr na obszarze AZP	Funkcja i chronologia
1.	Sądów	2 (36-12/22)	grodzisko z wczesnego średniowiecza (VIII–X w.)
2.	Sądów	15 (36-12/21)	1. ślad osadniczy ze starożytności (neolit); 2. punkt osadniczy z okresu nowożytnego (XVI–XVIII w.)
3.	Sądów	16 (36-12/23)	1. punkt osadniczy z IV–V EB (KŁŻ); 2. ślad osadniczy z okresu nowożytnego (XVI–XVIII w.)
4.	Sądów	18 (36-12/25)	punkt osadniczy z wczesnego średniowiecza (X–XII w.)
5.	Sądów	19 (36-12/26)	1. ślad osadniczy ze starożytności; 2. punkt osadniczy z wczesnego średniowiecza (X–XII w.); 3. ślad osadniczy z okresu nowożytnego (XVI–XVIII w.)
6.	Sądów	29 (36-12/36)	1. ślad osadniczy ze starożytności; 2. ślad osadniczy z okresu nowożytnego (XVI–XVIII w.)
7.	Sądów	30 (36-12/37)	1. punkt osadniczy ze starożytności (neolit); 2. ślad osadniczy z okresu nowożytnego (XVI–XVIII w.)

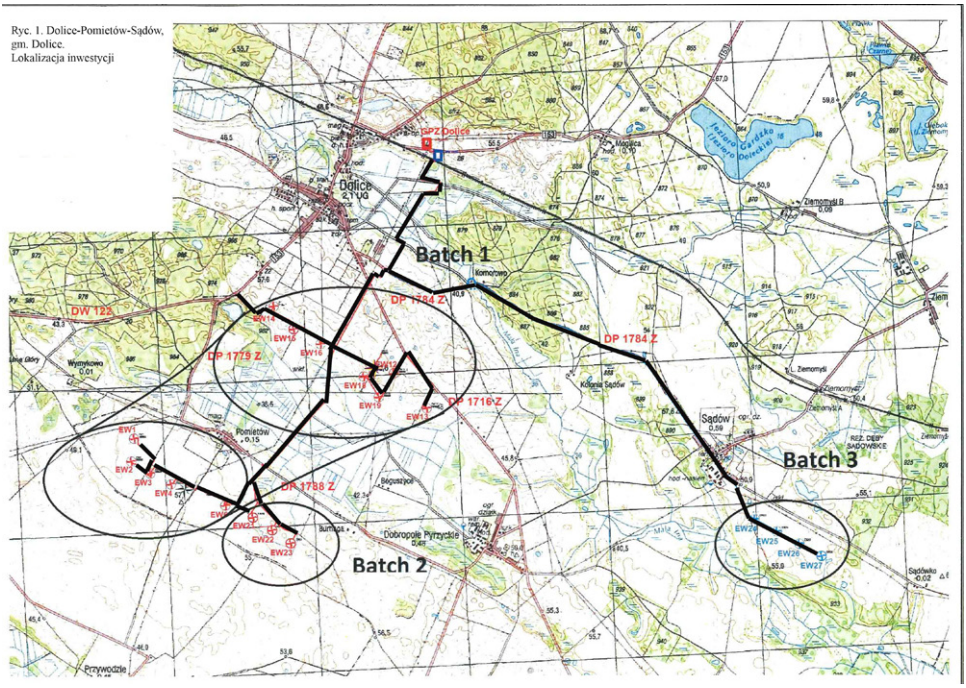

1. Dolice-Pomietów-Sądów, gm. Dolice. Lokalizacja inwestycji.

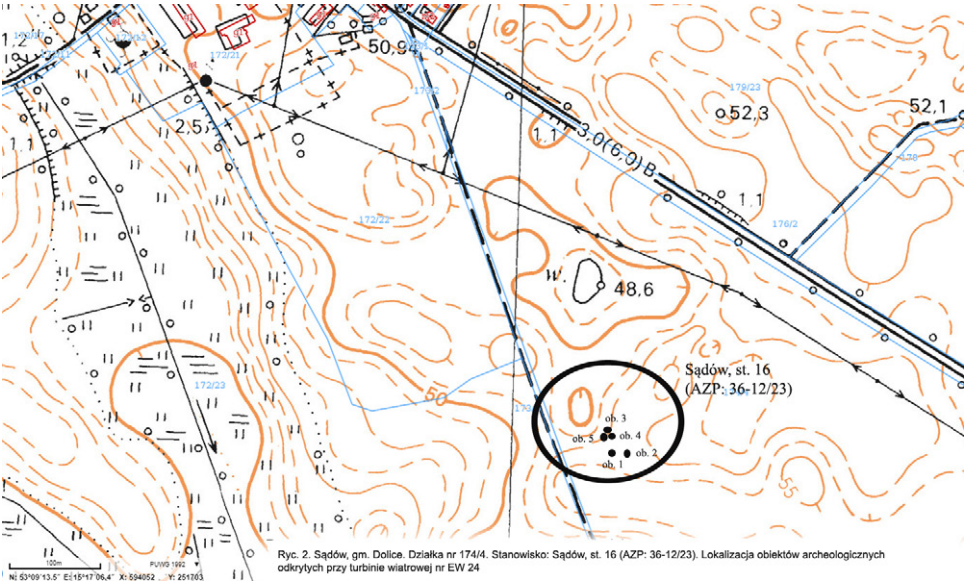

2. Sądów, gm. Dolice. Działka nr 174/4. Stanowisko: Sądów, stan. 16 (AZP: 36-12/23). Lokalizacja obiektów archeologicznych odkrytych przy turbinie wiatrowej nr EW 24. Rys. M. Dworaczyk.

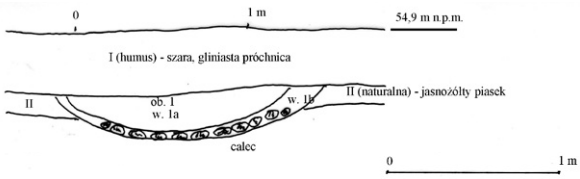

3. Sądów, gm. Dolice. Działka nr 174/4. Rejon turbiny wiatrowej nr EW 24. Stanowisko: Sądów, stan. 16 (AZP: 36-12/23). Profil S ob. nr 1. Rys. M. Dworaczyk.

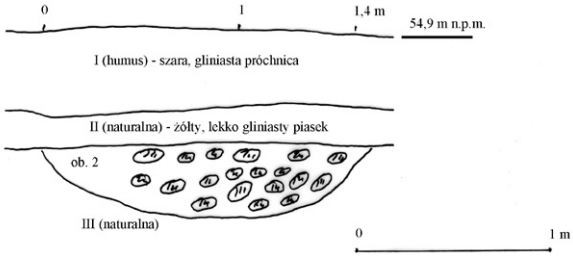

4. Sądów, gm. Dolice. Działka nr 174/4. Rejon turbiny wiatrowej nr EW 24. Stanowisko: Sądów, stan. 16 (AZP: 36-12/23). Profil N ob. nr 2. Rys. M. Dworaczyk.

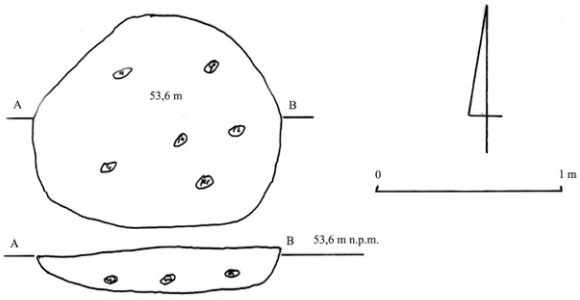

5. Sądów, gm. Dolice. Działka nr 174/4. Wykop pod platformę dźwigu przy turbinie wiatrowej nr EW 24. Stanowisko: Sądów, stan. 16 (AZP: 36-12/23). Obiekt nr 3 – rzut poziomy i profil N. Rys. M. Dworaczyk.

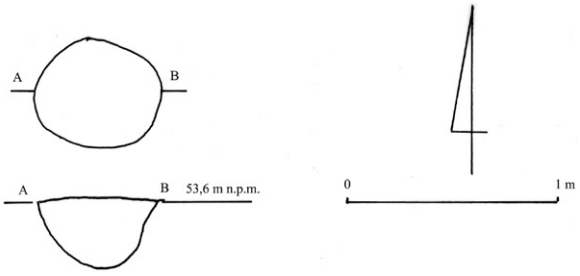

6. Sądów, gm. Dolice. Działka nr 174/4. Wykop pod platformę dźwigu przy turbinie wiatrowej nr EW 24. Stanowisko: Sądów, stan. 16 (AZP: 36-12/23). Obiekt nr 4 – rzut poziomy i profil N. Rys. M. Dworaczyk.

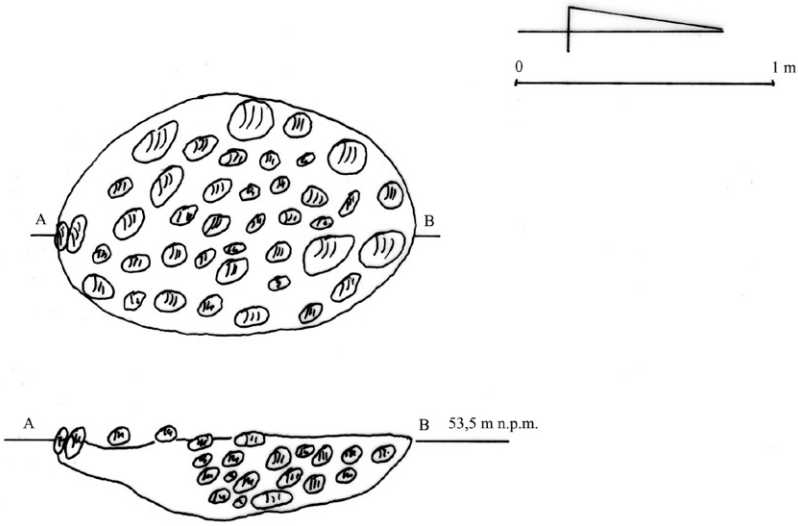

7. Sądów, gm. Dolice. Działka nr 174/4. Wykop pod platformę dźwigu przy turbinie wiatrowej nr EW 24. Stanowisko: Sądów, stan. 16 (AZP: 36-12/23). Obiekt nr 5 – rzut poziomy i profil W. Rys. M. Dworaczyk

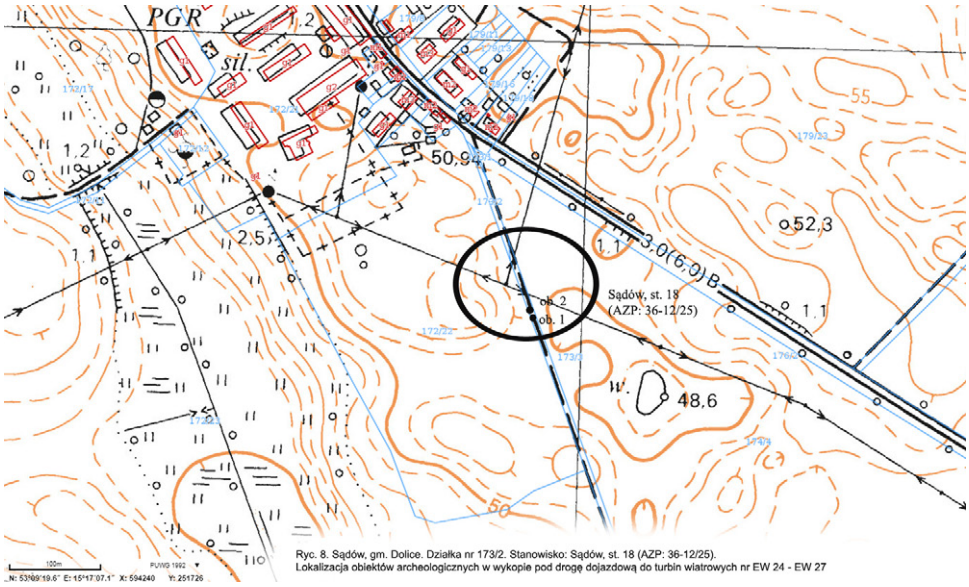

8. Sądów, gm. Dolice. Działka nr 173/2. Stanowisko: Sądów, stan. 18 (AZP: 36-12/25). Lokalizacja obiektów archeologicznych odkrytych w wykopie pod drogę dojazdową do turbin wiatrowych nr EW 24 – EW 27. Rys. M. Dworaczyk.

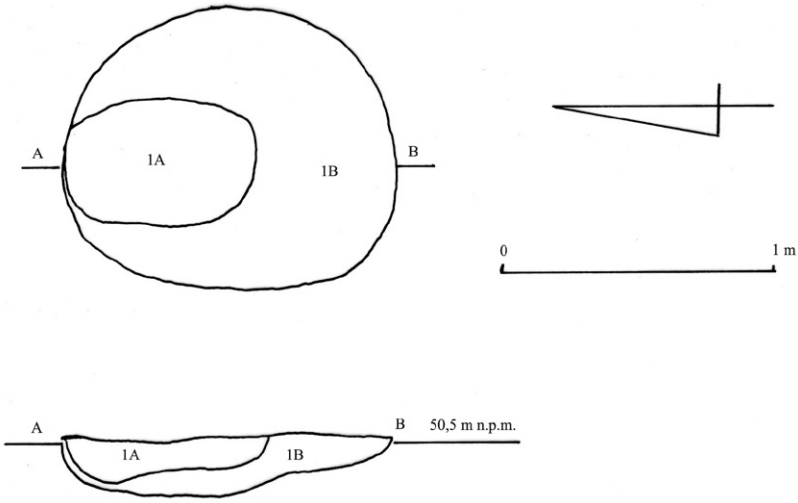

9. Sądów, gm. Dolice. Działka nr 173/2. Stanowisko: Sądów, stan. 18 (AZP: 36-12/25). Wykop pod drogę dojazdową do turbin wiatrowych nr EW 24 – EW 27. Obiekt nr 1 – rzut poziomy i profil E. Rys. M. Dworaczyk.

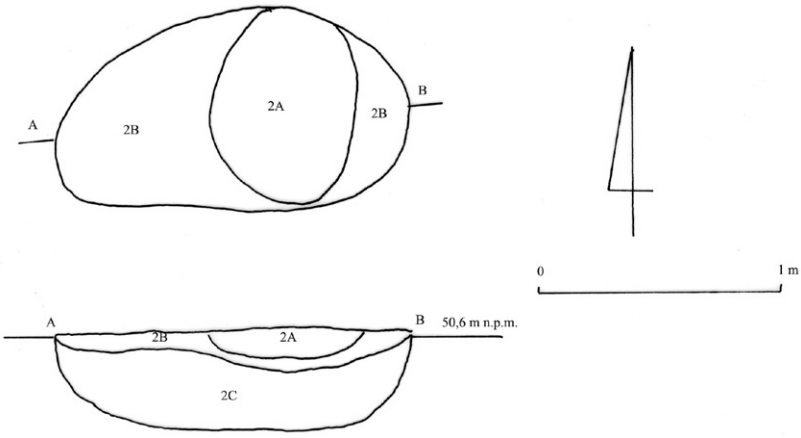

10. Sądów, gm. Dolice. Działka nr 173/2. Stanowisko: Sądów, stan. 18 (AZP: 36-12/25). Wykop pod drogę dojazdową do turbin wiatrowych nr EW 24 – EW 27. Obiekt nr 2 – rzut poziomy i profil N. Rys. M. Dworaczyk.

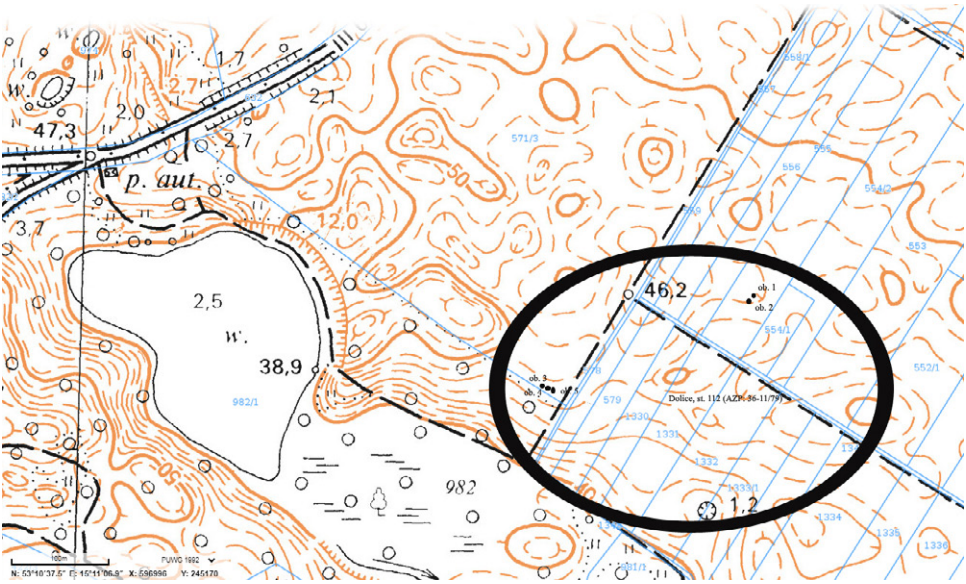

11. Dolice, gm. loco. Stanowisko: Dolice, stan. 112 (AZP: 36-11/79). Lokalizacja obiektów archeologicznych odkrytych w wykopie pod platformę dźwigu i w drodze dojazdowej do turbiny wiatrowej nr EW 14. Rys. M. Dworaczyk.

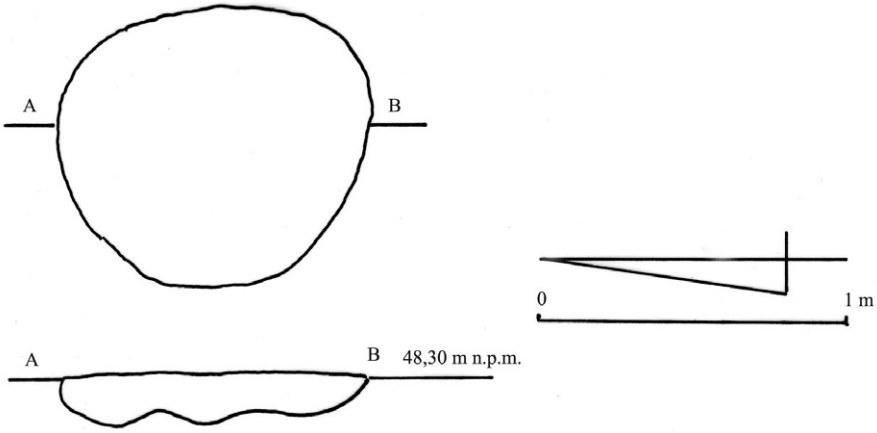

12. Dolice, gm. loco. Działka nr 555. Stanowisko: Dolice, stan. 112 (AZP: 36-11/79). Wykop pod platformę dźwigu przy turbinie wiatrowej nr EW 14. Obiekt nr 1 – rzut poziomy i profil E. Rys. M. Dworaczyk.

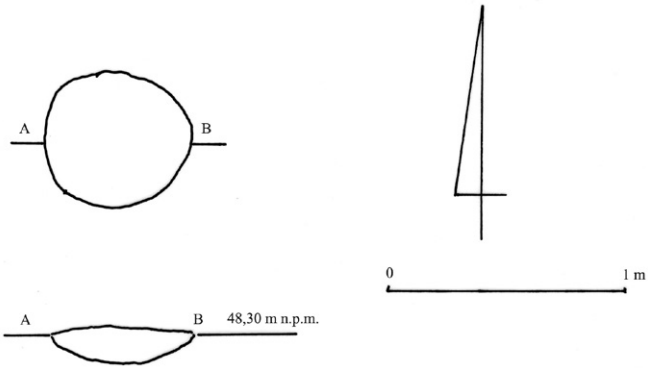

13. Dolice, gm. loco. Działka nr 555. Stanowisko: Dolice, stan. 112 (AZP: 36-11/79). Wykop pod platformę dźwigu przy turbinie wiatrowej nr EW 14. Obiekt nr 2 – rzut poziomy i profil N. Rys. M. Dworaczyk.

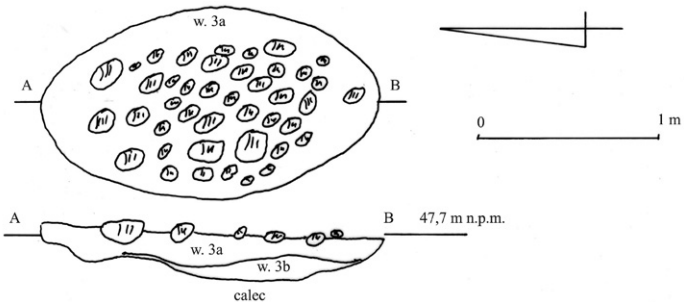

14. Dolice, gm. loco. Działka nr 571/3. Stanowisko: Dolice, stan. 112 (AZP: 36-11/79). Wykop pod drogę dojazdową do turbiny wiatrowej nr EW 14. Obiekt nr 3 – rzut poziomy i profil E. Rys. M. Dworaczyk.

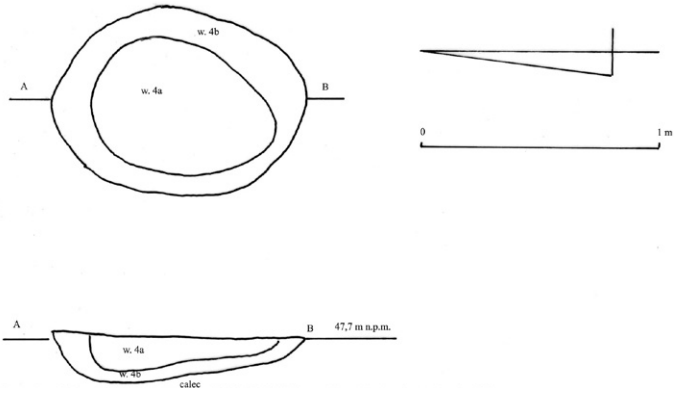

15. Dolice, gm. loco. Działka nr 571/3. Stanowisko: Dolice, stan. 112 (AZP: 36-11/79). Wykop pod drogę dojazdową do turbiny wiatrowej nr EW 14. Obiekt nr 4 – rzut poziomy i profil E. Rys. M. Dworaczyk.

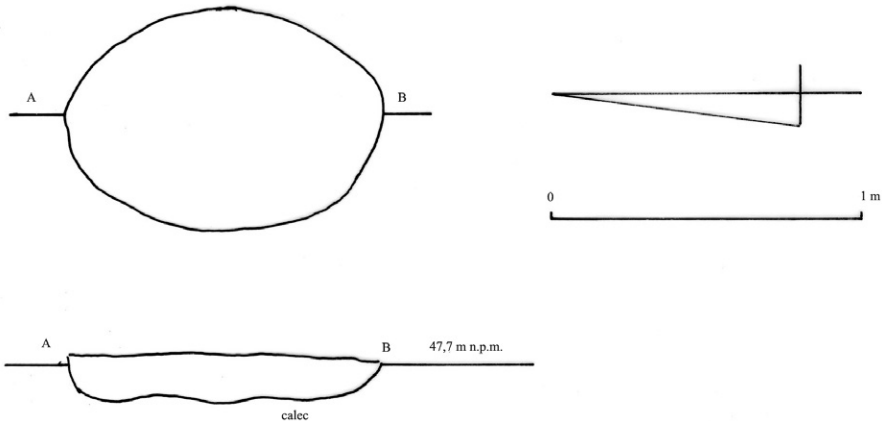

16. Dolice, gm. loco. Działka nr 571/3. Stanowisko: Dolice, stan. 112 (AZP: 36-11/79). Wykop pod drogę dojazdową do turbiny wiatrowej nr EW 14. Obiekt nr 5 – rzut poziomy i profil E. Rys. M. Dworaczyk.

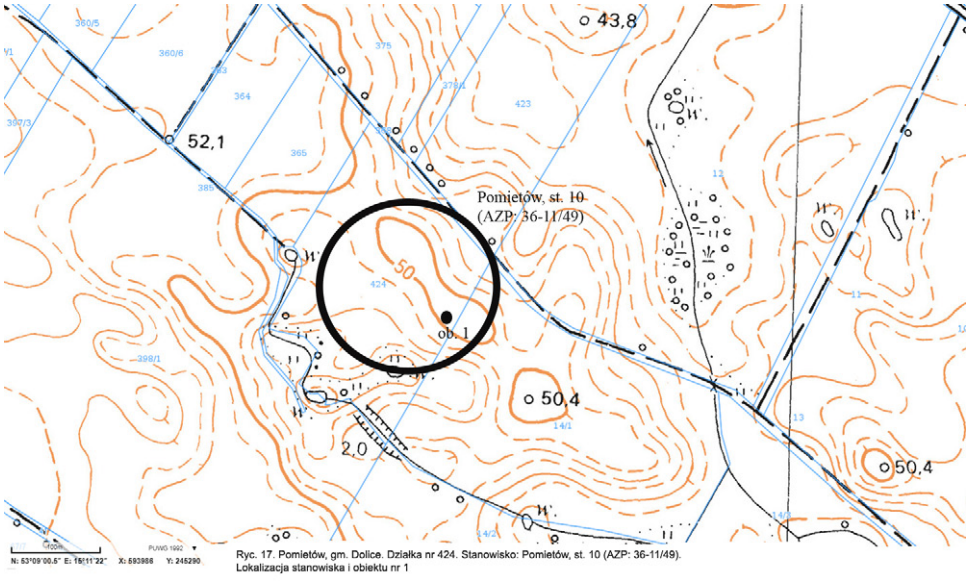

17. Pomietów, gm. Dolice. Działka nr 424. Stanowisko: Pomietów, stan. 10 (AZP: 36-11/49). Lokalizacja stanowiska i obiektu nr 1. Rys. M. Dworaczyk.

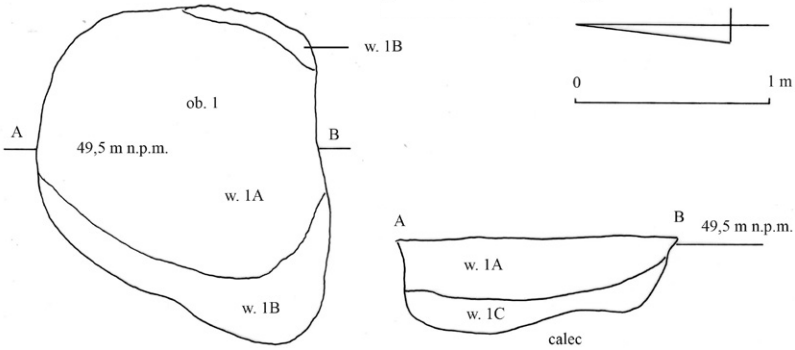

18. Pomietów, gm. Dolice. Działka nr 424. Stanowisko: Pomietów, stan. 10 (AZP: 36-11/49). Wykop pod platformę dźwigu przy turbinie wiatrowej nr EW 22. Obiekt nr 1 – rzut poziomy i profil E. Rys. M. Dworaczyk.

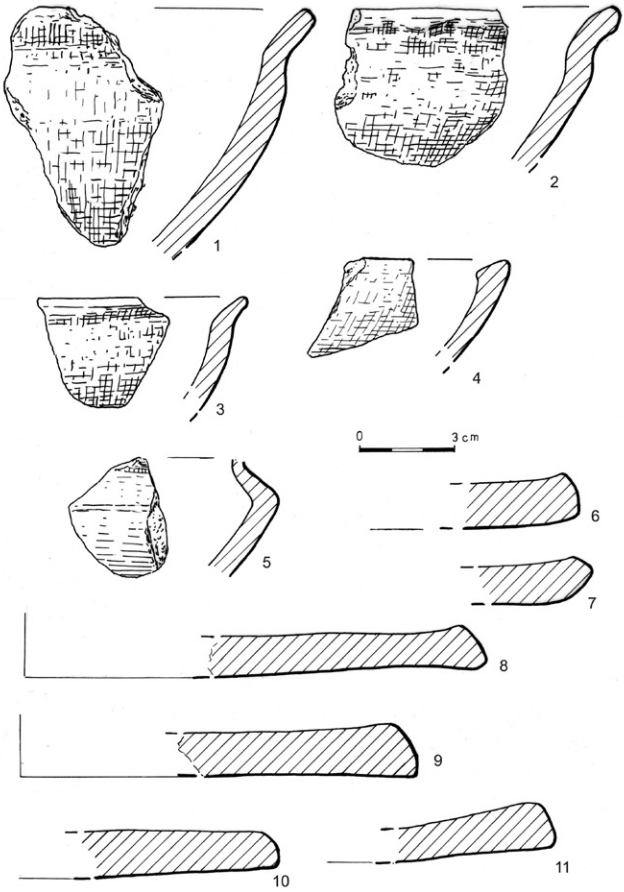

19. Pomietów, gm. Dolice. Działka nr 424. Stanowisko: Pomietów, stan. 10 (AZP: 36-11/49). Obiekt nr 1 – wybór ceramiki naczyniowej. Rys. H. Bona.

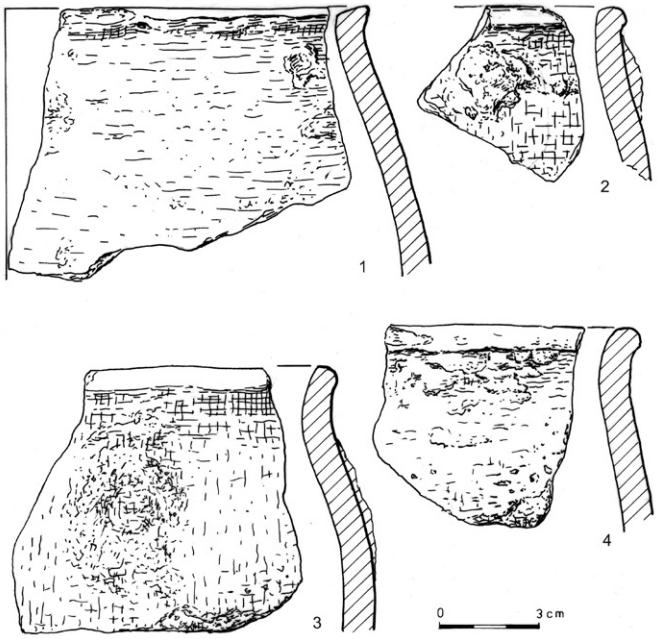

20. Pomietów, gm. Dolice. Działka nr 424. Stanowisko: Pomietów, stan. 10 (AZP: 36-11/49). Obiekt nr 1 – wybór ceramiki naczyniowej. Rys. H. Bona.

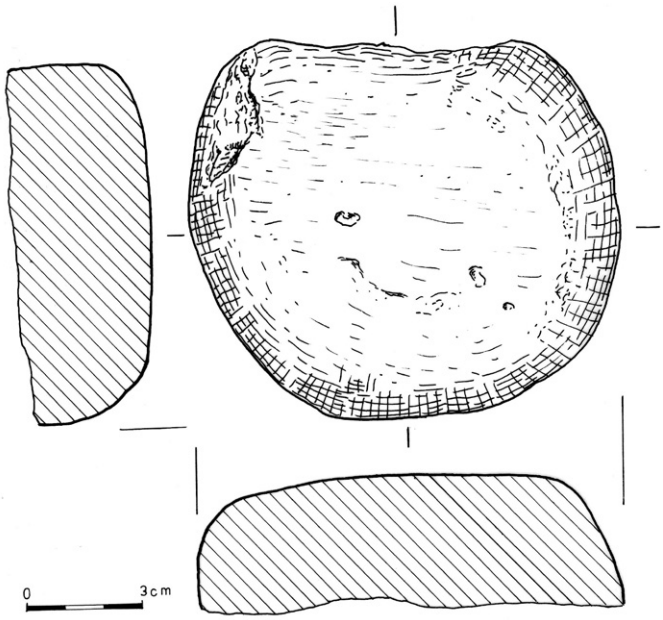

21. Pomietów, gm. Dolice. Działka nr 424. Stanowisko: Pomietów, stan. 10 (AZP: 36-11/49). Obiekt nr 1 – rozcieracz kamienny. Rys. H. Bona.

PRACE KONSERWATORSKIE

Krystyna Bastowska
Zabytkoznawca. Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Szczecinie – Delegatura w Koszalinie

PRACE KONSERWATORSKIE I RESTAURATORSKIE PRZY WYSTROJU MALARSKIM WNĘTRZA KOŚCIOŁA W PARSOWIE

Kościół filialny pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Parsowie, gm. Biesiekierz, pow. koszaliński, usytuowany jest w malowniczym otoczeniu rozległego, zabytkowego założenia parkowego z 2 połowy XVIII w., nieopodal barokowego pałacu, w którym obecnie mieści się Dom Pomocy Społecznej im. Alojzego Młodzika. Wzmiankowana w dokumentach z pocz. XIII w. miejscowość Parsowo już w XIV w. była siedzibą rodową Parsowów, od 1665 r. von Heydebrecków, a od 1779 r. do 1945 r. rodu von Gerlach. Średniowieczny kościół parafialny o nieznanej dziś formie, od 1741 r. funkcjonował jako *Ecclesia vagans,* w którym posługę pełnił pastor z parafii w Mierzynie. Na jego miejscu powstała w latach 1880–1881 nowa, neogotycka świątynia ufundowana przez urodzonego na zamku w Parsowie Augusta Friedricha Bernharda von Gerlach-Parsow (1830–1906) – ziemianina, prawnika, starostę koszalińskiego i parlamentarzystę, który za zasługi dla miasta otrzymał tytuł honorowego obywatela Koszalina. Herby patronów kościoła – Augusta v. Gerlach-Parsow oraz jego małżonki – Dorothee Ottilie Amalie Helene poślubionej w 1861 r., najstarszej córki Hermanna von Kleist – zostały umieszczone wraz z datą fundacji (1880 r.) w witrażu środkowego okna w prezbiterium, a ich doczesne szczątki złożono w krypcie pod kościołem[1].

1 K. Bastowska, *Biała karta ewidencyjna kościoła w Parsowie*, 1981, 2006, 2020, Archiwum WUOZ w Szczecinie Delegatura w Koszalinie. Podczas prac remontowych przeprowadzonych w 2006 r. odkryto fragmenty kamiennych fundamentów średniowiecznej świątyni. Wcześniejszą proweniencję kościoła potwierdza także opisane przez L. Böttgera, nieistniejące obecnie wyposażenie: szaty liturgiczne z 1679 i 1704 r., kilka kielichów i paten oraz dzwony: z 1659 r. z inskrypcją „Z Bożą pomocą odlał mnie Conradt Schell w Kołobrzegu", z 1659 r. opatrzony imieniem patrona, z 1515 r.

Nowa, orientowana, murowana z cegły świątynia została wzniesiona na planie prostokąta, z wyodrębnionym, zamkniętym trójbocznie, prezbiterium od wschodu i 3-kondygnacyjną wieżą na rzucie kwadratu od zachodu. Oszkarpowany korpus nawowy został nakryty dwuspadowym dachem pokrytym dachówką karpiówką; wieża – ostrosłupowym hełmem pokrytym łupkiem. W narożniki pomiędzy prezbiterium i nawą oraz wieżą i nawą wpisano niewielkie aneksy; rytm elewacji wyznaczają ostrołukowe otwory okienne. Trójprzęsłowa nawa nakryta jest sklepieniem krzyżowo-żebrowym. Wewnątrz kościół wyposażono w jednolity stylistycznie neogotycki wystrój rzeźbiarski: drewnianą emporę zachodnią, organy i prospekt organowy, ławy, stolarkę drzwiową, neogotycki wystrój malarski, witraże, a także przeniesione z wcześniejszej świątyni gotyckie i barokowe wyposażenie (rzeźby, epitafium, chrzcielnica, dzwony i inne).

Po śmierci Augusta Ferdinanda (20.09.1906 r.) majątkiem zarządzał syn Carl August von Gerlach-Parsow (1883–1945). Z jego inicjatywy w latach 1919–1922 przeprowadzono prace restauratorskie, podczas których wnętrze kościoła otrzymało nowy wystrój malarski. W 1922 r. patronowie kościoła Carl August v. Gerlach i jego małżonka Ruth z domu v. Bonin zakupili 12 rzeźb figuralnych i dwie konsole pochodzące z „St. Nikolaikirche auf dem Berge vor Cammin" i podarowali je „na wieczną ozdobę" kościołowi w Parsowie po odnowieniu i umieszczeniu w nowej szafie ołtarzowej przez malarza kościelnego Prowincji Pomorskiej B.H. Hoffmanna. Na odwrociu szafy zachowała się inskrypcja opisująca to wydarzenie.

Kościół, wpisany do rejestru zabytków pod numerem 139 decyzją z dnia 26 kwietnia 1957 r. wraz z wystrojem wnętrza, został poświęcony w dniu 27.12.1959 r. jako filia Parafii Rzymskokatolickiej w Karlinie. Od 01.09.1989 r. wszedł w skład nowo utworzonej Parafii Rzymskokatolickiej pw. Trójcy Świętej w Mierzynie. W okresie powojennym wnętrze kościoła otrzymało nowy wystrój malarski oraz posadzkę z lastryka (przypuszczalnie w latach 60.–80. XX w.); wokół kościoła wykonano betonową opaskę. W 1998 r. oryginalne pokrycie dachu nawy z dachówki karpiówki zostało wymienione na blachę dachówkopodobną.

W protokołach z oględzin kościoła przeprowadzonych w 2003 r. przez przedstawiciela WUOZ w Szczecinie – Delegatury w Koszalinie stwierdzono katastrofalny stan kościoła związany z silnym zawilgoceniem murów oraz odspojeniem i postępującym odchylaniem się przypór zagrażających bezpieczeństwu budowli. W 2006 r. został opracowany „Projekt budowlany remontu kościoła filialnego pw. Świętych Piotra i Pawła Ap. wraz z ekspertyzą techniczną" autorstwa mgr. inż. Zbigniewa Kocura.

---

ozdobiony medalionem oraz dwa mniejsze dzwony z XVI w. L. Böttger, *Die Bau- und Kunstdenkmäler des Riegierungs-Bezirks Köslin, Heft I. Die Kreise Köslin und Colberg-Körlin*, Stettin 1889, s. 99; H. Berghaus, *Landbuch des Herzogthums Pommern Und des Fürstenthums Rügen. Enthaltend Schilderung der Zustände diese Lande in der zweiten Hälfte des 19 Jahrhunderts*. III Theils Band I, Anklam-Berlin, 1867, s. 397–401; F. Schwenkler, *Köslin 1266–1966*, Eckerförde, 1988.

W 2006 r. dzięki dotacji udzielonej przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego o wysokości 474 tys. zł przeprowadzono remont kapitalny fundamentów, ścian zewnętrznych i dachu kościoła[2]. Wykonano wówczas wymianę pokrycia dachu nawy i prezbiterium z blachy na dachówkę karpiówkę ułożoną w koronkę, przełożenie i wymianę (60%) pokrycia dachu wieży z łupka na sposób francuski, wymianę rynien i rur spustowych na nowe z blachy powlekanej (korpus) i cynkowej (wieża), wymianę obróbek blacharskich. Wykonano izolację poziomą przeciwwilgociową metodą iniekcji niskociśnieniowej w systemie Remmers, izolację pionową fundamentów poprzez krzemionkowanie, szlamowanie, uszczelnianie i ułożenie folii w systemie Remmers, ułożono drenaż z rur z tworzyw sztucznych w zwojach o śr. 80 mm, przeprowadzono prace konserwatorskie i restauratorskie przy murach zewnętrznych, rozebrano betonową wtórną posadzkę we wnętrzu, otwarto i uporządkowano kryptę przed prezbiterium oraz przewód dymowy w części północnej, położono posadzkę z płytek klinkierowych, wykonano podłogi drewniane pod ławkami, przeprowadzono remont kapitalny więźby dachowej i stropów, konserwację witraży, wykonano instalację odgromową, alarmową, przeciwpożarową, remont instalacji deszczowej oraz częściową reprofilację terenu. Wykonawcą całości prac była firma RENOBUD Henryk Bogusławski z Bytowa oraz witrażysta K. Mazurkiewicz z Koszalina.

Opracowano również ekspertyzę konserwatorską wewnętrznych dekoracji malarskich (konserwator dzieł sztuki mgr Elżbieta Dembek, 2006 r.), w której wskazano na bardzo zły stan zachowania zawilgoconych, złuszczających się i odpadających warstw malarskich na ścianach i sklepieniach kościoła. Pomimo starań podejmowanych przez Parafię Rzymskokatolicką pw. Trójcy Świętej w Mierzynie, która zmagała się w tym czasie z remontem konserwatorskim kościoła parafialnego, nie udało się pozyskać środków na kontynuację prac w kościele w Parsowie.

W marcu 2015 r. pełny program prac konserwatorskich dla ścian i wyposażenia wnętrza opracował mgr Marcin Kozarzewski, zwracając uwagę, iż dobry warsztatowo, polichromowany detal architektoniczny (kapitele, przewiązki, służki) ze sztucznego kamienia został przemalowany farbami olejnymi, natomiast sklepienie i ściany zostały w latach 60. – 80. pokryte warstwą farb o złej dyfuzyjności. We wrześniu 2015 r. program prac konserwatorskich i restauratorskich dla malowideł ściennych i sklepiennych opracowali dr Bożena Szmelter-Fausek i mgr Marcin Fausek z Torunia. Na podstawie przeprowadzonych kompleksowych badań konserwatorskich fizycznych, chemicznych i instrumentalnych ustalono cztery fazy chronologiczne.

2 Prace zostały przeprowadzone na podstawie pozwoleń wydanych przez ZWKZ znak ZN-K-422/S/42-1,2/KB/2006 z dnia 10.04. i 02.08.2006 r. oraz na podstawie pozwolenia na budowę nr 051/20/2006 z dnia 13.04.2006 r. znak AB-V-7351-20-052-2006 wydanego przez Starostwo Powiatowe w Koszalinie i odebrane protokolarnie dnia 05.12.2006 r. Ogólna wartość wykonanych prac wyniosła 526,4 tys. zł; dokumentacja: Archiwum WUOZ w Szczecinie Delegatura w Koszalinie, teczka: Parsowo Kościół.

Malowidła powstałe w fazie I wystroju kościoła (ok. 1880–1881 r.) wykonano na tynku wapienno-piaskowym, pokrytym pobiałą wapienną. Półkolumny i żebra wykonano z zaprawy cementowej, na którą nałożoną pobiałę, natomiast kapitele odlano z gipsu. Na ściany prezbiterium nałożono ceglastoczerwoną farbę, na ściany nawy szarobłękitną. Sklepienie prezbiterium pomalowano błękitem i ozdobiono ugrowymi gwiazdkami. Ściany przęseł nawy ujęto czerwonymi, a sklepienia żółto-pomarańczowymi pasami o szerokości ok. 3 cm i ok. 1 cm; strefę przyziemia prezbiterium ozdobiono brązowo-zieloną dekoracją malarską w formie płycin nawiązujących do mazerowanej stolarki z wyposażenia kościoła. Żebra i półkolumny pomalowano farbą o odcieniu łososiowym imitującym piaskowiec, kapitele w odcieniu różowym.

W fazie II, około roku 1919 r., na istniejące już polichromie nałożono nowe warstwy malarskie w technice klejowej. Ściany prezbiterium powyżej malarskiej, płycinowej bordiury pomalowano farbą niebieską, a ściany nawy żółtą. Pas w przyziemiu nawy i w kruchcie o wysokości ławek pomalowano farbą zieloną zakończoną ornamentalną bordiurą z krzyżem pośrodku i wiciami roślinnymi z liśćmi lipy. Żebra sklepienne w nawie pomalowano naprzemiennie w czerwone i zielone pasy, zaś w pachach sklepiennych namalowano ornament roślinny z łodyg, liści i kwiatów ostu. Wokół zworników sklepiennych nawy namalowano dekoracje w formie błękitnych wici roślinnych i liści lipy; wokół okien wicie roślinne z liśćmi dębu i żołędziami.

W fazie III i IV w latach 60. i 80. XX w. na wszystkie ściany nałożono 3 warstwy przemalowań w technice emulsji akrylowej[3].

Przemalowanie oryginalnej polichromii farbami o spoiwie klejowym, a następnie trzykrotne przemalowanie farbami emulsyjnymi spowodowało uszczelnienie tynków, przyczyniło się do gromadzenia wilgoci oraz złuszczania i odpadania malowideł, z jednoczesnym niszczeniem dekoracji malarskich z I i II fazy chronologicznej. W najgorszym stanie znajdowały się malowidła w miejscach narażonych na działanie wód przedostających się przez nieszczelności w dachu, w przyziemiu oraz w pachach sklepiennych i na ścianie północnej. Celem prac konserwatorskich było przede wszystkim wstrzymanie procesów niszczenia oryginalnej, osypującej się dekoracji malarskiej. Program prac konserwatorskich i restauratorskich przewidywał usunięcie wtórnych tynków cementowych i przemalowań metodami mechanicznymi i chemicznymi, przeprowadzenie dezynfekcji poprzez iniekcję, spryskiwanie i kilkakrotne pędzlowanie powierzchni malowideł, wykonanie napraw zarysowań

3 Za: dr Bożena Szmelter-Fausek, mgr Marcin Fausek, *Dokumentacja badań technologicznych malowideł ściennych i sklepiennych w kościele pw. św. Piotra i Pawła Apostoła w Parsowie XIX w.*, Toruń, 2016; *Wstępne sprawozdanie z badań polichromii ściennej i sklepiennej w I i II przęśle nawy w kościele w Parsowie, II etap prac konserwatorskich,* Toruń 2017 r.; *Badania polichromii II przęsła w kościele pw. św. Piotra i Pawła Ap. w Parsowie,* Toruń 2018; *Dokumentacja prac konserwatorskich i restauratorskich Polichromia ścienna i sklepienna w kościele pw. św. Piotra i Pawła Apostoła w Parsowie, 1880–1881, I–V etap prac*, Toruń 2020; w: Archiwum WUOZ w Szczecinie Delegatury w Koszalinie.

tynku, impregnacji wzmacniającej osłabiony tynk, konsolidacji osypującej się warstwy malarskiej, podklejanie pęcherzy oraz uzupełnianie ubytków tynku i ubytków oryginalnej warstwy malarskiej.

Prace konserwatorskie prowadzone pod kierunkiem konserwatorów dzieł sztuki mgr. Marcina Fauska i dr Bożeny Szmelter-Fausek (Konserwacja Zabytków FAUSEK ART Toruń) oraz pod inwestorskim nadzorem mgr Małgorzaty Zyzik (Szczecin) rozpoczęto w 2016 r. w prezbiterium[4]. Po zapoznaniu się z wynikami badań i opracowanymi wizualizacjami oraz przeprowadzeniu oględzin w dniach 25 lipca, 24 sierpnia i 14 września 2016 r. Komisja Konserwatorska podjęła decyzję o zachowaniu i poddaniu konserwacji wystroju malarskiego pochodzącego z I fazy na ścianach i sklepieniach prezbiterium, w podłuczu tęczy (ornament roślinny) oraz o zachowaniu wystroju malarskiego mensy z przedstawieniem baranka, pochodzącego z II lub III fazy malarskiej z lat 1919–1922. Prace zostały zakończone i komisyjnie odebrane 24 października 2016 r., a uroczystego poświęcenia odrestaurowanego prezbiterium dokonał JE ks. bp Krzysztof Zadarko w dniu 16 listopada 2016 r.

W następnym roku (2017, etap II) w pracach prowadzonych pod kierunkiem dr Bożeny Szmelter-Fausek przy ścianach i sklepieniach pierwszego przęsła nawy od strony wschodniej uczestniczyli w ramach praktyk konserwatorskich studenci Wydziału Sztuk Pięknych UMK w Toruniu. Po wykonaniu odkrywek oraz po częściowym usunięciu przemalowań stwierdzono, że oryginalna warstwa polichromii ze względu na użyte spoiwo wapienne jest w „dostatecznie dobrym" stanie zachowania. Późniejsze warstwy wykonane farbami o spoiwie klejowym przyczyniły się do pudrowania warstwy malarskiej. Warstwy pochodzące z II fazy chronologicznej zachowały się fragmentarycznie. W związku z powyższym, aby utrzymać koncepcję przyjętą w prezbiterium, podczas spotkania Komisji Konserwatorskiej w dniu 4 sierpnia 2017 r. podjęto decyzję o zachowaniu wszystkich oryginalnych warstw I fazy oraz wyeksponowaniu wybranych ornamentów II fazy chronologicznej – wici roślinnej wokół zwornika sklepiennego. Zrezygnowano natomiast z rekonstrukcji ornamentów w pachach sklepiennych i liści dębu wokół okien. Wykonane w II etapie prace zostały komisyjnie odebrane 18 sierpnia 2017 r.

W etapie III (2018 r.) kontynuowano prace na ścianach i sklepieniu drugiego przęsła, a w etapie IV (2019 r.) przy ścianie północnej i południowej oraz dolnym fragmencie ściany zachodniej (poniżej empory) trzeciego przęsła nawy. Na ścianie północnej zachowaną tylko w II przęśle bordiurę z krzyżem oraz zieloną warstwę lamperii pomiędzy ławkami postanowiono utrwalić, zabezpieczyć i zamalować farbami dobranymi do oryginalnej polichromii I fazy chronologicznej. Podczas spotkania w dniu 19 lipca 2018 r. podjęto decyzję o kontynuacji koncepcji malarskiej fazy I przyjętej w przęśle pierwszym, w połączeniu z zachowanymi

4 Badania i prace prowadzone były w oparciu i zgodnie z decyzjami wydanymi przez ZWKZ nr 82.2015.K z dnia 10.02.2016 r. znak ZN.K.5142.7.2016.KB oraz nr 400.2017.K z dnia 14.06.2017 r. znak ZN.K.5142.7.2016.KB.

dekoracjami z II fazy w postaci wici roślinnej z liści dębu wokół okien, w pachach sklepiennych i wokół zworników sklepiennych. W trakcie usuwania wtórnych tynków w drugim przęśle nawy odkryto i ponownie odsłonięto otwory wentylacyjne, zamurowane w 2 połowie XX w., przywracając tym samym wentylację kościoła. Wzdłuż ścian nawy w posadzce z płytek klinkierowych wycięto pasy o szerokości 10 cm, w których umieszczono cegły dziurawki zasypane żwirem, umożliwiające odparowywanie wilgoci. W trzecim przęśle nawy przeprowadzono prace konserwatorskie i restauratorskie dość dobrze zachowanej zielonej lamperii i bordiury z ornamentem roślinnym. Odbioru prac wykonanych w etapie III dokonano 22 sierpnia 2018 r., w etapie IV – w dniu 14 sierpnia 2019 r.

W etapie V (2020 r.), po przeprowadzeniu prac konserwatorskich przy ścianach i sklepieniu trzeciego przęsła nawy ponad emporą organową, w dniu 17 sierpnia 2020 r. dokonano odbioru końcowego prac konserwatorskich i restauratorskich wykonanych przy wystroju malarskim kościoła w Parsowie.

Realizacja prac prowadzonych w 5 etapach w latach 2016–2020 była możliwa dzięki dotacjom udzielonym przez Gminę Biesiekierz (łącznie 75 tys. zł w 2016 r., 2018 r. i 2020 r.), Starostwo Powiatowe w Koszalinie (łącznie 49 tys. zł. w latach 2016–2020), Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego (łącznie 60 tys. zł w latach 2016–2019) oraz Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków (łącznie 18 tys. zł. w 2017 r. i 2020 r.). Przede wszystkim jednak należy podkreślić, że parsowska świątynia do dziś nie odzyskałaby prawdopodobnie swojego malarskiego wystroju i uroku, gdyby nie niezwykła determinacja, zaangażowanie i konsekwencja ks. Grzegorza Jagodzińskiego, proboszcza parafii.

1. Kościół filialny pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Parsowie. Widok ogólny od strony południowo-wschodniej. Fot. K. Bastowska.

2. Kościół filialny pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Parsowie. Widok ogólny od zachodu. Fot. K. Bastowska.

3. Wnętrze kościoła w Parsowie. Widok na część zachodnią z emporą organową. Stan obecny. Fot. K. Bastowska.

4. Wnętrze kościoła w Parsowie. Widok na prezbiterium. Stan obecny. Fot. K. Bastowska.

5. Wizualizacja rozwiązania kolorystycznego prezbiterium – I faza chronologiczna, ok. 1880 r., opracowanie B. Szmelter-Fausek, M. Fausek, 2016 r.

6. Wizualizacja rozwiązania kolorystycznego prezbiterium – II faza chronologiczna, ok. 1919 r., opracowanie B. Szmelter-Fausek, M. Fausek, 2016 r.

7. Widok na prezbiterium po zakończeniu i odbiorze I etapu prac konserwatorskich i restauratorskich. Fot. B. Szmelter-Fausek, M. Fausek, 2016 r.

8. Sklepienie w prezbiterium w fazie początkowej prac konserwatorskich, z widocznymi warstwami malarskimi pochodzącymi z wszystkich faz chronologicznych, K. Bastowska, 2016 r.

9. Sklepienie nad prezbiterium po zakończeniu I etapu prac konserwatorskich przywracających wystrój malarski z 1880 r. Fot. K. Bastowska, 2016 r.

10. Fragment mensy ołtarzowej z odsłoniętym przedstawieniem Baranka Bożego. Fot. K. Bastowska, 2016 r.

11. Mensa ołtarzowa po przeprowadzeniu prac konserwatorskich i restauratorskich. Fot. K. Bastowska, 2016 r.

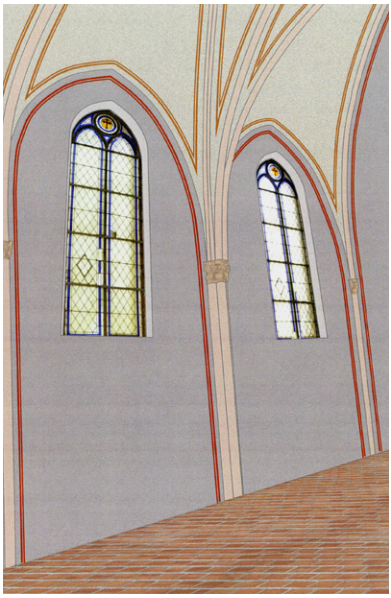

12. Wizualizacja rozwiązania kolorystycznego – I fazy malarskiej na ścianach nawy (1880 r.), opracowanie B. Szmelter-Fausek, M. Fausek, 2017

13. Wizualizacja rozwiązania kolorystycznego – II fazy malarskiej na ścianach nawy (1919 r.), opracowanie B. Szmelter-Fausek, M. Fausek, 2017 r.

14. Ściana południowa I i II przęsła nawy po zakończeniu prac konserwatorskich. Fot. B. Szmelter-Fausek, M. Fausek, 2018 r.

15. Widok na emporę i prospekt organowy oraz III przęsło nawy przed przystąpieniem do prac konserwatorskich. Fot. K. Bastowska, 2019 r.

16. Widok na II przęsło nawy z emporą i prospektem organowym po zakończeniu IV etapu prac konserwatorskich. Fot. K. Bastowska, 2020 r.

Marcin Majewski
Archeolog
Katedra Archeologii, Instytut Historyczny, Uniwersytet Szczeciński
Dyrektor Muzeum Archeologiczno-Historycznego w Stargardzie

WYNIKI PRAC PORZĄDKOWYCH I INWENTARYZACYJNYCH KRYPTY RODU VON GLASENAPP W BIAŁOWĄSIE, POWIAT SZCZECINECKI

Wieś Białowąs położona jest kilkanaście kilometrów na północny zachód od Barwic. W źródłach historycznych była wymieniana wśród najstarszych lenn rodu von Glasenapp. Niestety, w pierwszej połowie XIX w. wskutek długów majątek został sprzedany i nigdy nie wrócił do tej rodziny. Częściową pamiątką po rodzie jest założenie pałacowe i parkowe oraz kościół z obszerną kryptą, usytuowany na wyniesieniu zlokalizowanym w północnym krańcu wsi. Otto Casimir von Glasenapp wraz ze swoimi kolejnymi małżonkami – Agnes *de domo* von Carnitz i Sophią Elisabeth *de domo* von Galbrecht – wzniósł białowąską świątynię w latach 1689–1693.

O tej jednej z największych wśród zachowanych krypt nowożytnych na Pomorzu Zachodnim wspomniał w monografii rodu z 1897 r. Eugen von Glasenapp. Zapisał, że spoczął w niej zabalsamowany Otto Casimir von Glasenapp wraz z jego trzecią żoną Sophią Elisabeth *de domo* von Galbrecht. Wspomniał, że trumny dwóch pierwszych żon również znajdują się w grobowcu – Anny *de domo* von Podewils i Agnes *de domo* von Carnitz oraz dzieci, wnuki i prawnuki Ottona Casimira von Glasenapp, którzy zostali pochowani w latach 1689–1813. Miejsce ostatniego spoczynku znaleźli tu również inni członkowie rodziny, którzy zmarli do 1836 r.[1].

W marcu 1933 r. dr Franz Balke, prowincjonalny konserwator zabytków, podczas wyjazdu służbowego do Białowąsa sporządził sprawozdanie opisujące stan kościoła i krypty. W świetle tego dokumentu remontu wymagały stopnie schodów, ściany

1 E. von Glasenapp, *Vollständige Genealogie alt-hinterpommerschen Geschlechts der Erb-, Burg- und Schlossgesessenen von Glasenapp*, Berlin 1897, s. 205.

kanałów wentylacyjnych i ich otoczenie. Trumny były w nieładzie, a kilkanaście z nich pochodzących z XVII i XVIII w. miało wartości artystyczne. Część z nich była bogato rzeźbiona, a niektóre miały aplikacje odlewane z cyny. W październiku 1933 r. urzędnicy Wydziału Budowlanego w Szczecinku sporządzili kolejny opis stanu świątyni i krypty w Białowąsie. Ściany we wnętrzu krypty uległy uszkodzeniu m.in. przez wnikanie wody deszczowej, działalność szczurów, dzikich królików i borsuków. Mur w otworach okiennych był zwietrzały i częściowo zawalony. Brakowało fragmentów tynku na sklepieniu. Posadzka krypty była również podkopana przez szczury i przez to nierówna; płyty posadzkowe były częściowo uszkodzone. Drewniane stopnie zejścia do krypty zgniły, a podmurówki się zapadły. Sarkofagi w krypcie były ustawione losowo, a ich część została naruszona. Urzędnicy zalecili naprawę uszkodzonego sklepienia, odnowienie tynku na sklepionych powierzchniach, ułożenie i wykończenie posadzki, odnowienie schodów, naprawę i ponowne osadzenie żelaznych krat w otworach wentylacyjnych. Natomiast sarkofagi należało wyczyścić i uporządkować, naprawić uszkodzone elementy, a luźne partie rzeźbiarskie ponownie zamocować[2]. Prace konserwatorskie przeprowadzone w 1934 r. doprowadziły m.in. do gruntownego odnowienia zrujnowanego grobowca rodziny von Glasenapp, a niektóre z sarkofagów z rzeźbionymi i cynowymi zdobieniami z XVII i XVIII w. zostały odrestaurowane[3].

Po drugiej wojnie światowej lub jeszcze pod jej koniec kryptę splądrowano. Kościół przez ten cały czas był nieużytkowany i leżał na terenie PGR Białowąs, a jego właścicielem była Gminna Rada Narodowa w Krosinie. Dostępna krypta była niszczona, plądrowana, a zmumifikowane zwłoki były bezczeszczone. Świątynia została wpisana do rejestru zabytków pod nr. 327, decyzją z dnia 08.05.1961 r. Część jej zabytkowego wyposażenia przewieziono do kościoła parafialnego w Krosinie (ambona i nadstawa ołtarzowa), a fragmenty epitafium Otto Casimira von Glasenapp przekazano w 1971 r. do Muzeum w Słupsku[4]. W 1964 r. Pracownia Dokumentacji Naukowej Pracowni Konserwacji Zabytków Oddział Gdańsk, której kierownikiem był mgr Tadeusz Domagała, opracowała skróconą inwentaryzację konserwatorską i fotograficzną kościoła oraz krypty w Białowąsie. Stan większości sarkofagów określono jako zły[5].

Świątynię w latach 70. XX w. przekazano Kościołowi Rzymskokatolickiemu. Przeprowadzono w niej remont i poświęcono 11 listopada 1976 r. Zamurowano również wejście do krypty. Prawdopodobnie w tym też czasie przesłonięto dwa kanały

2 Archiwum Państwowe w Poznaniu, Oddział w Pile: *Rejencja Pograniczna Poznań–Prusy Zachodnie w Pile*, sygn. 10152; sześć fotografii wnętrza krypty po pracach porządkowych w 1934 r. znajduje się w zbiorach Landesarchiv w Greifswaldzie, sygn. Rep. 55, Kasten 51.

3 F. Balke, *Pommersche Denkmalpflege 1931–1935. 31. Bericht*, Stettin 1935, s. 18–19.

4 A. Gut, *Et in funere perennitas. Nowożytne epitafia drewniane na Pomorzu Środkowym*, Koszalin 2015, s. 267.

5 Archiwum ZWKZ, Delegatura w Koszalinie: *Białowąs pow. szczecinecki, woj. koszalińskie. Kościół poewangelicki*, Gdańsk 1964, s. 3.

wentylacyjne od strony południowej. Przyczyniło się to do większego zawilgocenia wnętrza krypty, rozkładu zmumifikowanych ciał, tkanin oraz postępującej degradacji drewna sarkofagów i trumien. W 2003 r. odkuto zamurowanie krypty i wykonano dokumentację fotograficzną wnętrza ukazującą zniszczenia podziemnej nekropoli rodu von Glasenapp. W 2004 r. wizytację wnętrza grobowca przeprowadzili pracownicy naukowi Zakładu Medycyny Sądowej Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie – antropolodzy Mirosław Parafiniuk i Andrzej Ossowski, pracownicy WKZ i mikrobiolog, który pobrał próbki grzybni[6]. Sanepid ostatecznie nakazał zamknięcie krypty ze względu na złą sytuację mikrobiologiczną.

W 2020 r. Zachodniopomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków w Szczecinie zlecił Muzeum Archeologiczno-Historycznemu w Stargardzie wykonanie prac porządkowych i inwentaryzacyjnych sarkofagów, ich reliktów oraz szczątków ludzkich znajdujących się w sarkofagach i poza nimi, w krypcie pod kościołem filialnym pw. bł. Marii Teresy Ledóchowskiej w Białowąsie. Przed przystąpieniem do prac pobrane zostały próby do analiz mykologicznych i mikrobiologicznych, a następnie wykonano dezynfekcję wnętrza grobowca. Prace terenowe przeprowadzono w październiku 2020 r.[7].

Wejście do krypty znajduje się na poziomie posadzki w kruchcie kościoła. Zostało przesłonięte drewnianą platformą zbudowaną z desek wzmocnionych kantówkami. Zakrywa ona prostokątny otwór wejściowy o wymiarach 2,15×1,9 m. Klatka schodowa ze ścianami tynkowanymi i bielonymi ma długość 3,08 m i proste schody jednobiegowe. Stopnie były pierwotnie murowane, z drewnianymi stopnicami i podstopnicami, które wpuszczono pod tynk. Przed przystąpieniem do prac wszystkie elementy konstrukcyjne stopni były poważnie zniszczone, części murowane zapadnięte lub zgruzowane, a drewniane przegniłe, zawilgocone, pokryte w części pleśnią, połamane i rozdrobnione. Uniemożliwiało to bezpieczne zejście do wnętrza grobowca.

Otwór o wysokości 2,20 m wejściowy na poziomie krypty ma szerokość 1,9 m i jest zakończony łukiem odcinkowym. Pierwotnie zamknięty był dwuskrzydłowymi drzwiami zawieszonymi na zawiasach rozłącznych, obecnie niezachowanych. Wnętrze krypty o powierzchni 75,78 m^2 zostało rozplanowane na osi wschód–zachód, o długości 10,92 m, szerokości 6,94 m i maksymalnej wysokości 2,75 m. Przesklepione kolebką wnętrze zaopatrzono w cztery, symetrycznie rozłożone kanały wentylacyjne. Dwa otwory od strony południowej zostały zamurowane. Ściany i sklepienia otynkowano i pobielono. Zawilgocenie murów widoczne na tynku dochodziło do wysokości około 1,2–1,5 m. Najpoważniejsze, występujące w części północnej,

6 S. Włodarczyk, *Najstarsze mumie na Pomorzu Zachodnim!*, „Głos Koszaliński", 25.11.2004.

7 W pracach przeprowadzonych w dniach 19.10.2020–29.10 2020 r. pod kierunkiem autora niniejszego artykułu uczestniczyli pracownicy Działu Archeologii MAH, w tym Pracowni Konserwacji MAH w Stargardzie: mgr Kamila Sturm, mgr Mateusz Szeremeta, mgr Patrycja Walaszczyk oraz Marcin Burdziej. Wolontariuszem w pracach porządkowych był Michał Majewski. Kwerendę historyczną przeprowadziła dr Monika Ogiewa-Sejnota z Działu Historii i Badań nad Społecznością Lokalną MAH.

spowodowało odparzenie i zniszczenie tynków do wysokości około 1,2 m. Podobny obraz zaobserwowano na ściankach kolankowych pod i wokół wlotów kanałów wentylacyjnych. Posadzka z kwadratowych płytek ceglanych ułożona została na piaszczystej podsypce w karo, o wymiarach pojedynczej płytki 0,45×0,45 m.

Pierwotny układ sarkofagów był czytelny. Zajmowały one część południową, wschodnią i północną krypty. Ustawiono je prostopadle do ścian, w rzędach, bokami krótkimi przy nogach w kierunku środka sali. W części wschodniej wyeksponowano pośrodku rzędu duży sarkofag, ustawiony na zapadniętej, drewnianej platformie. Wieko zostało zwalone od strony północnej. W jego wnętrzu widoczna była otwarta trumna wypełniona na dnie trocinami, ze szkieletem ułożonym „na brzuchu". Za sarkofagami części wschodniej zalegały deski i fragmenty trumien dziecięcych oraz osób małoletnich. Widoczne sarkofagi zaopatrzone były w okucia z antabami, częściowo dekorowane rzeźbionymi liśćmi akantu i tablicami inskrypcyjnymi wykonanymi z drewna, cyny i blachy żelaznej. Na tych ostatnich inskrypcje nie zachowały się. W części południowej pierwszy sarkofag od strony wschodniej miał zniszczone wieko i doskonale widoczne, zmumifikowane ciało leżące na wznak. Boki malowanej na czarno skrzyni dekorowane były cynowymi aplikacjami. Większe tablice zostały oderwane. Po wstępnych oględzinach uznano go za najstarszy z widocznych sarkofagów.

W połowie długości wnętrza, pośrodku, ustawiony był na drewnianej platformie pojedynczy sarkofag, skierowany bokiem krótkim przy nogach w kierunku wejścia. W momencie przystąpienia do prac był zsunięty, pozbawiony wieka, z wyciągniętą skrzynią trumny i rzuconą od północy na boku długim. Przed nim zalegała, na osi północ–południe, przekrzywiona skrzynia trumny z wysuniętym w kierunku wejścia dnem zasłanym trocinami oraz kośćmi i zmumifikowanymi szczątkami ciała. Pozostałe sarkofagi miały zdjęte, zapadnięte lub uszkodzone wieka. Podobnie było w przypadku wiek trumien. Sarkofagi zostały w części poprzesuwane, miały pozapadane boki długie i krótkie. Część z nich została całkowicie rozmontowana i porozrzucana w wolne przestrzenie. Pomiędzy sarkofagami widoczne były fragmenty desek, kości ludzkie i fragmenty tkanin. W kilku otwartych trumnach uwagę zwracały zmumifikowane fragmenty ciał – niezbyt liczne. W części południowo-zachodniej krypty ustawiono przy i na trumnach elementy drewnianych skrzydeł drzwi. Powyżej skrzynie i wieka pojedynczych sarkofagów dziecięcych.

Ze względu na panujące we wnętrzu krypty warunki członkowie zespołu badawczego stosowali w czasie pracy odpowiednie środki ochrony osobistej: kombinezony, maski, okulary, rękawice i buty. Starano się również utrzymywać ciągłą cyrkulację powietrza. Do wnętrza doprowadzono prąd i ustawiono na statywach kilka źródeł światła. Po wstępnych oględzinach, opisaniu stanu zastanego i wykonaniu wstępnej dokumentacji fotograficznej przystąpiono do porządkowania klatki schodowej, aby umożliwić w miarę bezpieczną komunikację. Gruz ze stopni

oraz wszystkie zniszczone elementy drewnianych stopnic i podstopnic wyniesiono z wnętrza klatki schodowej. Stosując zasady przyjęte w trakcie badań prowadzonych w kryptach i po uzgodnieniach z ZWKZ Delegatura w Koszalinie, założono pozbycie się z wnętrza grobowca zgniłych i zaatakowanych grzybami elementów drewnianych, które uległy rozłożeniu lub rozdrobnieniu. W tym celu wykonano płytki wykop w północno-wschodniej części założenia przykościelnego o wymiarach 4×5 m, gdzie przez cały okres prac składano zniszczone i zaatakowane grzybem elementy drewniane schodów, stolarki drzwiowej, sarkofagów i trumien. Drewniane ułamki były miejscem rozwoju grzybów domowych, pleśniowych oraz bakterii. Części sarkofagów i trumien oraz pochówki dziecięce zlokalizowane w przestrzeniach przyściennych uległy całkowitemu rozkładowi, czego efektem było wytworzenie się próchnicy o miąższości dochodzącej do kilkudziesięciu centymetrów. Kumulowała ona wilgoć i była miejscem koncentracji pierścienic, stonóg murowych oraz gryzoni.

Po udrożnieniu klatki schodowej i przełożeniu luźnych elementów sarkofagów z części przywejściowej ustalono plan prac i rozdzielono poszczególne zadania. Założeniem podstawowym była rekonstrukcja ustawienia sarkofagów na podstawie fotografii z 1934 r.

Działania rozpoczęto od udrożnienia partii środkowej grobowca, aby uzyskaną wolną przestrzeń wykorzystać jako obszar roboczy do inwentaryzacji, dokumentacji fotograficznej, pomiarowej, badań antropologicznych i oceny konserwatorskiej. W związku z tym początek inwentaryzacji objął sarkofagi i trumny, których elementy zalegały w środkowej partii krypty. Okazało się, że pochodzą one od pochówków zlokalizowanych w części północnej (sarkofag nr 1), środkowej (sarkofag nr 2) i wschodniej (sarkofag nr 3). Połączono wszystkie odszukane elementy, a sarkofag środkowy (nr 2) wraz z podstawą przesunięto czasowo pod rząd południowy. Wyrównano i uzupełniono posadzkę w partii środkowej pomieszczenia, która została prawdopodobnie zniszczona i rozkopana przez zwierzęta.

Wszystkie prace we wnętrzu krypty wykonano według następującego planu:

1. Inwentaryzacja i porządkowanie przestrzeni postępujące zgodnie ze wskazówkami zegara, począwszy od narożnika północno-zachodniego: rząd północny, rząd wschodni, pochówki dziecięce i osób młodocianych za rzędem wschodnim, rząd południowy;
2. Procedura badawcza dotycząca pojedynczego sarkofagu: inwentaryzacja fotograficzna, konserwatorska i opisowa (w tym inskrypcji) przed przystąpieniem do prac porządkowych; poszukiwania we wnętrzu grobowca elementów pochodzących z badanego sarkofagu i trumny oraz ich inwentaryzacja fotograficzna, konserwatorska; eksploracja i dokumentacja wnętrza sarkofagu i trumny; wydzielenie tkanin, obuwia i innych pozostałości strojów oraz wyposażenia trumny; badania antropologiczne materiału kostnego; usuwanie najbardziej zniszczonych elementów porażonych grzybami, które mogą

powodować szybką dezintegrację pozostałych partii sarkofagu i trumny; ułożenie zachowanych elementów sarkofagu i trumny w rzędzie, na cegłach lub drewnianych kantówkach; w razie potrzeby zespolenie fragmentów w kilku miejscach napinaczem za pomocą taśmy polipropylenowej i zabezpieczenie punktów stycznych z wykorzystaniem otuliny izolacyjnej z pianki polietylenowej; oznaczenie numerowe sarkofagów zapisane wodoodpornym markerem na białej spienionej płycie PVC i zawieszone na taśmie polipropylenowej; złożenie szczątków kostnych do wnętrza trumny. W przypadku zachowanej trumny i zmumifikowania szczątków pozostałości układano w porządku antropologicznym. W innym przypadku kości składano do worków raszlowych, które oznaczano wytłaczaną numeracją pochówku na plastikowej taśmie – zgodnie z numeracją zawartą w sprawozdaniu z prac. Szczątki kostne zlokalizowane w przestrzeniach pomiędzy pochówkami, których lokalizacji pierwotnej nie ustalono, układano po spakowaniu i oznaczeniu w miejscu odkrycia.

3. Inwentaryzacja fotograficzna, opisowa (w tym inskrypcji) fragmentów wyposażenia kościoła odkrytych we wnętrzu grobowca; zdeponowanie zbioru wraz z nieprzypisanymi elementami sarkofagów w przestrzeni pomiędzy rzędem północnym i wschodnim[8].

Po wykonaniu wszystkich opisanych prac ustawiono w części środkowej grobowca wszystkie elementy sarkofagu nr 2 na osi pochówku nr 17, zgodnie ze stanem sprzed 1945 r. Dodatkowo zgrupowano od strony południowej pozostałości dwóch najlepiej zachowanych sarkofagów dziecięcych. Po ponownym oczyszczeniu posadzki wykonano fotografie wnętrza ukazujące rozmiar i charakter przeprowadzonych prac porządkowych i inwentaryzacyjnych.

W trakcie prac sporządzono szczegółowy opis sarkofagów, trumien, szczątków ludzkich znajdujących się w nich i poza nimi oraz ogólną ocenę ich stanu zachowania. Dodatkowo wykonano opisy elementów wyposażenia kościoła, które odkryto w krypcie. Wszystkie sarkofagi i trumny zostały ponumerowane. Ich czas powstania oceniano na podstawie zachowanych inskrypcji lub oceny kształtu i formy zdobień. Przeprowadzona została charakterystyka płciowa i określenie przybliżonego wieku biologicznego osoby pochowanej, ewentualnie wskazano wprost prawdopodobne dane personalne. W niektórych przypadkach wskazano na relokację sarkofagu i trumny lub ich elementów. Sporządzono także opis konstrukcji i dekoracji sarkofagu oraz trumny, przytoczono występujące inskrypcje.

Terminologię określającą typy kształtów sarkofagów i trumien w rzucie poziomym oraz w przekrojach poprzecznych i podłużnych, a także poszczególnych

8 Prace wizytowała dr hab. Małgorzata Grupa, prof. UMK, która pomogła w wydzieleniu tkanin, obuwia i innych pozostałości strojów oraz wyposażenia trumien, w tym pobraniu prób do badań archeobotanicznych.

elementów konstrukcyjnych przyjęto za pracami Andreasa Ströbla i Magdaleny Majorek[9]. Zainwentaryzowano zachowane wymiary poszczególnych elementów konstrukcyjnych sarkofagów i trumien, opisano sposoby łączenia desek oraz określono stan zachowania obiektów. Pochówki poddano podstawowej analizie antropologicznej wraz z pomiarami zachowanych czaszek i kości długich. Zwrócono uwagę na obserwowane zmiany chorobowe i degeneracyjne.

Przeprowadzone prace doprowadziły do uporządkowania przestrzeni krypty, która należy do największych grobowców nowożytnych okresu XVII–XVIII w. na Pomorzu Zachodnim. We wnętrzu zachowały się elementy 32 sarkofagów i trumien. Najstarszym jest pozostałość drewnianego, trapezowatego, czworokątnego sarkofagu (nr 22), malowanego na czarno i ustawionego pierwotnie na dziesięciu cynowych podporach w formie leżących lwów z kolistymi uchwytami w pyskach. Dzięki zachowanym fotografiom z okresu przedwojennego i lat 60. XX w. udało się zrekonstruować jego formę i dekoracje. Powstał prawdopodobnie dla Caspara Otto von Glasenapp (przed 1613–1665), a zamawiający i twórca inspirował się sarkofagiem księżnej Jadwigi brunszwickiej (1595–1650), małżonki księcia Ulryka, powstałym ok. 1654 r. i przechowywanym w kościele parafialnym pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Darłowie. Z dużym prawdopodobieństwem jego elementy cynowe zostały wykonane przez tego samego konwisarza, z wykorzystaniem identycznych form odlewniczych. Sarkofag jest starszy niż założenie grobowe pod kościołem białowąskim. Został tutaj prawdopodobnie przeniesiony przez fundatora nowej świątyni, a jednocześnie syna pochowanego – Otto Casimira von Glasenapp, z kaplicy, która istniała w Białowąsie jeszcze przed 1648 r.[10].

Fundator świątyni i krypty Otto Casimir von Glasenapp (1642–1710) spoczął w sarkofagu z trumną ustawionym w centrum rzędu wschodniego (nr 17). Został on usytuowany na profilowanej, drewnianej platformie, ze skośnie ustawionymi bokami długimi i krótkimi względem wierzchniego deskowania, z profilowaną listwą cokołową i dekorowanymi narożnikami z motywem zdwojonej woluty z perełkowaniem. Platforma była pierwotnie malowana, marmoryzowana. Sam sarkofag jest czworokątny, trapezowaty, ustawiony był na sześciu drewnianych podporach pokrytych snycerską dekoracją stylizowanych z gęstych liści akantu mięsistego. Boki długie skrzyni pokryto pierwotnie opracowanymi snycersko małżeńskimi herbami antenatów od strony ojca (bok prawy) i matki (bok lewy), m.in. von Glasenapp i von

9 A. Ströbl, *Entwicklung des Holzsarges von der Hochrenaissance bis zum Historismus im nördlichen und mittleren Deutschland*. „Kasseler Studien zur Sepulkralkultur" 20, Düsseldorf 2014, Taf. 2–3; M. Majorek, *Trumny drewniane z krypt kościoła pw. Imienia Najświętszej Marii Panny w Szczuczynie jako źródło do badań nad nowożytną obrzędowością pogrzebową*, Toruń 2019, s. 239–241 (maszynopis pracy doktorskiej napisanej w Instytucie Archeologii Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu).

10 E. Müller, *Die Evangelischen Geistlichen Pommerns von der Reformation bis zur Gegenwart*, II. Th., Stettin 1912, s. 297.

Warnin, von Glasenapp i von der Osten[11]. Na boku krótkim przy nogach pierwotnie znajdował się opracowany snycersko herb rodu von Glasenapp.

Dla jego pierwszej żony, Anny *de domo* von Podewils (1645–1684) wykonany został sarkofag usytuowany jako pierwszy od wschodu, w południowym rzędzie (nr 23). Drewniany, trapezowaty, czworokątny sarkofag, ustawiony był pierwotnie na sześciu drewnianych, kulistych, profilowanych podporach. Na wierzchu pokrywy znajdował się krzyż łaciński, dawniej z figurą Chrystusa ukrzyżowanego. Całość była pierwotnie złocona. Boki długie skrzyni rozczłonkowano trzema prostokątnymi panneau. Przestrzenie pomiędzy panelami oraz partie przy krawędzi dolnej i górnej boków długich skrzyni wykończono fornirem. W centrum panneau wkomponowano główkę putta, a poniżej maszkaron, od którego odchodzi ornament małżowinowo-chrząstkowy, szczelnie pokrywający przestrzeń panelu. Bok krótki skrzyni przy nogach został udekorowany w identycznym stylu, ale na panneau ukazano tarczę z herbem rodu von Podewils, zwieńczoną otwartą koroną i ujętą w labry. Boki długie wieka pokryto dwiema płaskorzeźbionymi, długimi girlandami ze splecionych liści, kwiatów i owoców, podwiązanych wstęgami i podwieszonych do kolistych uchwytów.

Ten sam artysta brał udział w pracach przy sarkofagu córki Otto Casimira von Glasenapp i Anny *de domo* von Podewils – Augusty Clary (1665–1684) (nr 32). Pomimo jego szczątkowego zachowania widoczne są charakterystyczne elementy dekoracyjne. Matka i córka zmarły w odstępie nieco ponad tygodnia podczas pobytu w Kołobrzegu. W związku z tym oba sarkofagi mogły powstać w tym samym warsztacie w mieście nad Parsętą.

Pozostałe, najstarsze sarkofagi z krypty to pochówki o numerach 2, 8, 9, 10, 19, 24. Ich wartość artystyczna i poznawcza jest najwyższa w całym zbiorze. Obiekty związane są m.in. z Sophią Elisabeth *de domo* von Galbrecht (1677–1742) (nr 2), Joachimem Casimirem von Glasenapp (1731–1780) (nr 9) i Margarethą Christianą *de domo* von Podewils (1731–1780) (nr 10). Najmłodsze sarkofagi i trumny pochodzą z przełomu XVIII i XIX w. oraz pierwszej i drugiej ćwierci XIX w.

Kilka istotnych obserwacji zostało poczynionych podczas podstawowych badań antropologicznych. Jedną z nich to tzw. Zespół Eagle'a, który związany jest z wydłużonym wyrostkiem rylcowatym na podstawie czaszki. Stwierdzono go kilkukrotnie, co może świadczyć o ewidentnym stanie wrodzonym niż będących następstwem urazów lub zabiegów chirurgicznych u mężczyzn z rodu von Glasenapp.

W ostatniej chwili udało się zarejestrować również fragmenty odzieży grobowej oraz innych elementów wyposażenia zmarłych, które przekazano do analiz specjalistycznych i konserwacji.

Ponadto we wnętrzu krypty zlokalizowano elementy dawnego wyposażenia kościoła. Najważniejsze związane są z epitafium Otto Casimira von Glasenapp: fragment kotwicy będącej atrybutem personifikacji Nadziei, kaganek ze zwieńczenia i „płomień" wazy wieńczącej. Odkryto także konsolę z korpusu lub parapetu ambony

11 Ich fragmenty odkryto w krypcie.

i księgę będącą atrybutem św. Pawła z nadstawy ołtarzowej. Ciekawymi zabytkami są dwie tablice dotyczące okresu kampanii napoleońskiej. Pierwsza jest niemal całkowicie zniszczona, ale czytelna, zachowana w siedmiu fragmentach, o zachowanych wymiarach 0,68×0,66 m, pierwotnie prostokątna. Poświęcona została dwóm poległym mieszkańcom Białowąsa – Heinrichowi Röpke, muszkieterowi z 26 pomorskiego regimentu infanterii poległemu w wieku 26 lat w bitwie pod Thiessen 3 września 1813 r. i Gottliebowi Jannke, muszkieterowi pomorskiego regimentu infanterii „Kronprinz von Preußen", który poległ w wieku 23 lat w bitwie pod Ligny 16 czerwca 1815 r. Druga tablica została odnaleziona w czterech fragmentach, o zachowanych wymiarach 0,62×0,5 m, pierwotnie owalna, z wycinanymi ozdobnikami w górnej i dolnej części. W obramieniu zachował się malowany kwietny wieniec. Tablica poświęcona została muszkieterom Johannnowi Gottliebowi i Heinrichowi Ladwigowi, poległym w bitwie pod Ligny 16 czerwca 1815 r.

Prace porządkowe i inwentaryzacyjne przeprowadzone w krypcie rodu von Glasenapp są pierwszym tego typu przedsięwzięciem w województwie zachodniopomorskim. Pomimo znacznego zniszczenia w krypcie pozostały relikty 32 sarkofagów, które stanowią świadectwo obyczajowości pogrzebowej szlachty zachodniopomorskiej okresu XVII–XIX w. Badania tego typu powinny być prowadzone w miarę możliwości w pozostałych zespołach sepulkralnych Pomorza Zachodniego. To ostatni moment, aby zachować dla przyszłych pokoleń wiedzę o nowożytnej kulturze funeralnej kraju nad Odrą.

1. Wieś i majątek Białowąs, pow. szczecinecki na pruskiej mapie topograficznej (Urmesstischblatt) z 1839 r. Ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin (SBB) Kart N 729 Blatt 780.

2. Fragment wnętrza krypty w Białowąsie wg stanu z 1934 r.
Fot. ze zbiorów Landesarchiv w Greifswaldzie, sygn. Rep. 55, Kasten 51.

3. Wnętrze krypty pod kościołem w Białowąsie przed przystąpieniem do prac porządkowych i inwentaryzacyjnych. Fot. M. Szeremeta, MAH w Stargardzie.

4. Wnętrze krypty pod kościołem w Białowąsie przed przystąpieniem do prac porządkowych i inwentaryzacyjnych. Na pierwszym planie najstarszy sarkofag z ok. 1665 r. Fot. M. Szeremeta, MAH w Stargardzie.

5. Zniszczone stopnie schodów do krypty pod kościołem w Białowąsie przed przystąpieniem do prac porządkowych i inwentaryzacyjnych. Fot. M. Szeremeta, MAH w Stargardzie.

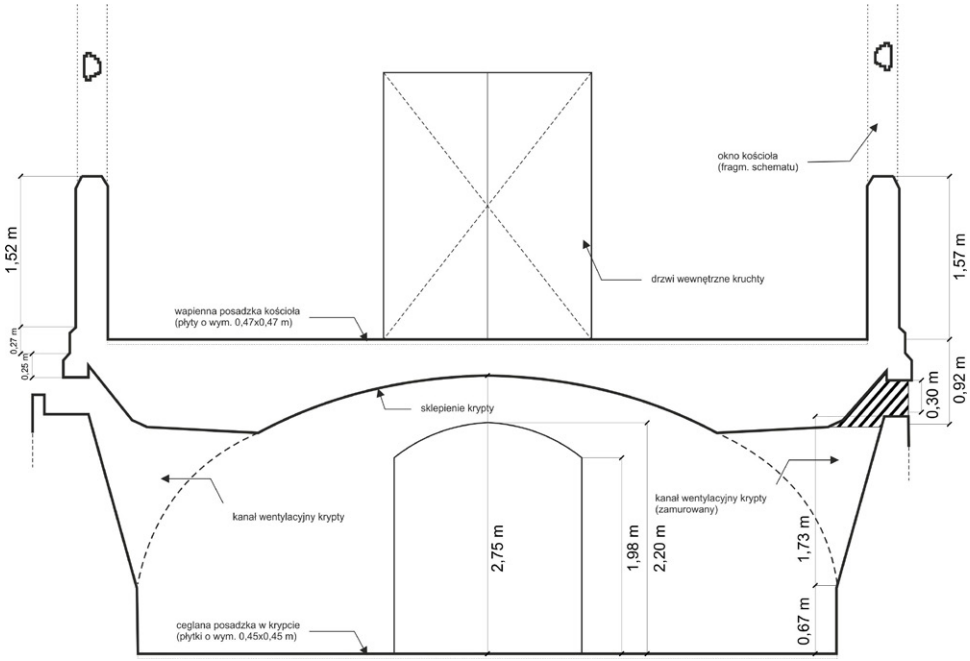

6. Przekrój krypty pod kościołem w Białowąsie, wg A. Stefanowicza, J. Chrzanowicza, Z. Wysockiego, 1964 r. Kreślił wg stanu obecnego M. Szeremeta, MAH w Stargardzie.

7. Wnętrze krypty pod kościołem w Białowąsie po zakończeniu prac porządkowych i inwentaryzacyjnych. Fot. M. Majewski.

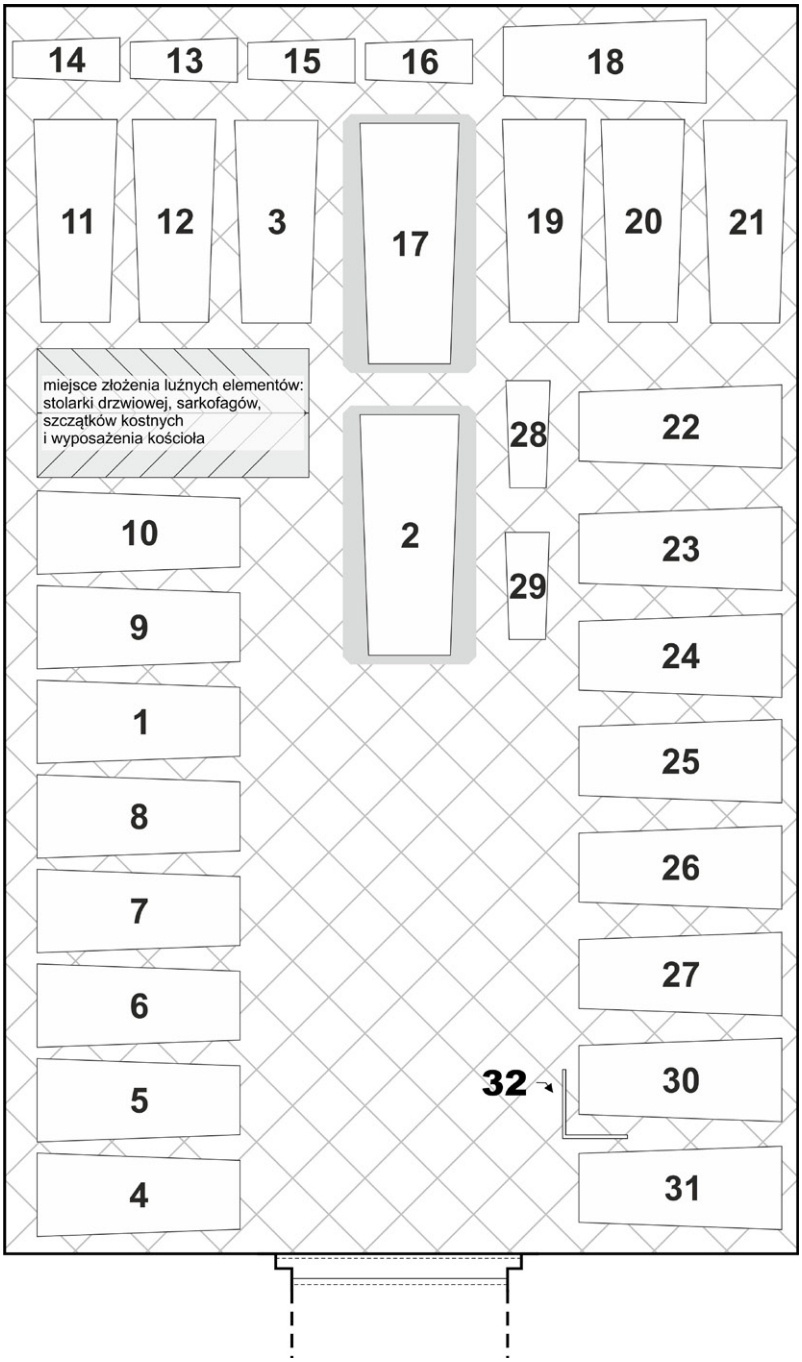

8. Rzut krypty pod kościołem w Białowąsie wraz z przyjętą numeracją sarkofagów i trumien. Plan na podstawie pomiarów architektonicznych A. Stefanowicza, J. Chrzanowicza, Z. Wysockiego, 1964 r. wykonał M. Szeremeta, MAH w Stargardzie.

9. Pozostałości domniemanego sarkofagu Caspara Otto von Glasenapp (1613–1665) w krypcie pod kościołem w Białowąsie. Bok długi lewy skrzyni z zachowanymi elementami wieka. Fot. M. Szeremeta, MAH w Stargardzie.

10. Sarkofag Otto Casimira von Glasenapp (1642–1710) w krypcie pod kościołem w Białowąsie. Bok krótki przy nogach po zespoleniu z wiekiem i platformą (przed pracami porządkowymi). Fot. M. Szeremeta, MAH w Stargardzie.

11. Skrzynia sarkofagu Anny de domo von Podewils (1645–1684) w krypcie pod kościołem w Białowąsie. Bok długi prawy i bok krótki skrzyni przy nogach. Fot. M. Szeremeta, MAH w Stargardzie.

12. Sarkofag Sophii Elisabeth de domo von Galbrecht (1677–1742) w krypcie pod kościołem w Białowąsie. Bok długi prawy z platformą. Fot. M. Szeremeta, MAH w Stargardzie.

KOMUNIKATY

Andrzej Kisiel
Dziennikarz, członek Towarzystwa Koszalińskiej Kolei Wąskotorowej

ODBUDOWA ZABYTKOWEJ INFRASTRUKTURY KOSZALIŃSKIEJ KOLEI WĄSKOTOROWEJ

Koszalińska Kolej Wąskotorowa została uruchomiona 1 listopada 1898 r. i była w tamtych czasach jedną z 6 kolei wąskotorowych zbudowanych przez Prusy na terenie Pomorza. Pierwsza linia prowadziła z Koszalina przez Manowo do Nacławia (32 km). Stopniowo, aż do roku 1909 kolej rozbudowywano w kierunku południowym i zachodnim. W ciągu 10 lat stworzono w ten sposób sprawny i niedrogi w eksploatacji system komunikacyjny, który połączył mniejsze i większe miejscowości regionu, zapewniając efektywny przewóz towarów, zwierząt oraz ludzi. Koszalińska Kolej Wąskotorowa osiągnęła wówczas swoją maksymalną długość: 130 km. Do czasów obecnych zachowało się 20 km linii kolejowej, jest to odcinek Koszalin–Rosnowo. Jest jedną z zaledwie 3 czynnych kolei wąskotorowych w Polsce, które posiadają rozstaw toru o szerokości 1000 mm.

W 2000 roku Koszalińska Kolej Wąskotorowa została wpisana do rejestru zabytków województwa zachodniopomorskiego (nr rejestru A-50). Ochroną prawną objęto wszystkie tory zasadnicze, tory boczne, rozjazdy, zespół budynków stacji kolei wąskotorowej – Koszalin Wąskotorowy, parowozownię i obrotnicę wagonową oraz jeden most kolejowy na rzece Bielica. Niestety nie uchroniło to zabytkowej infrastruktury przed dewastacją i kradzieżami. Rok później kolej została zamknięta przez ówczesnego właściciela – Polskie Koleje Państwowe i przez 5 lat stała pozbawiona dozoru. W tym czasie doszło do kradzieży blisko 6 km torowiska oraz zniszczenia historycznego taboru kolejowego. W agonalnym stanie kolej przetrwała do roku 2005, kiedy w Koszalinie zawiązała się grupa wolontariuszy, którzy postanowili walczyć o uratowanie zabytkowej ciuchci. Założyli stowarzyszenie – Towarzystwo Koszalińskiej Kolei Wąskotorowej, które obecnie (na zasadzie użyczenia) zarządza majątkiem kolejowym. Już po kilku latach prac udało się ponownie uruchomić kolej i wyremontować pierwsze wagony.

Ostatnie lata (2019–2021) to okres szczególnie intensywnych prac remontowych na zachowanym szlaku kolejowym do Rosnowa. Dużej uwagi wymaga torowisko, ponieważ jego stan rzutuje na bezpieczeństwo i komfort przewozów. Co roku wolontariusze Towarzystwa remontują kilkaset metrów toru. W roku 2020 naprawiono 400 metrów szlaku kolejowego znajdującego się w okolicach wsi Bonin i Manowo. W ramach remontów wymieniane są na nowe drewniane podkłady kolejowe, uzupełniany tłuczeń wypełniający przestrzeń między szynami oraz montowane nowe szyny wraz z mocowaniami. Remonty torowisk na kolejach wąskotorowych należą do najbardziej kosztownych prac kolejowych, więc zawsze dużym problemem jest ich finansowanie. Od lat Towarzystwo Koszalińskiej Kolei Wąskotorowej pozyskuje środki na remonty z różnych źródeł: są dotacje Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków (z budżetu Wojewody), samorządu Województwa Zachodniopomorskiego (w ramach programów na rzecz ochrony zabytków) czy samorządu lokalnego. Fundusze te są uzupełniane środkami własnymi pochodzącymi z wpływów za bilety. Warto podkreślić, że Koszalińska Kolej Wąskotorowa jest jedną z nielicznych w Polsce funkcjonujących cały rok, ale największe przewozy notuje w okresie wakacji, kiedy wozi turystów do Rosnowa, gdzie znajduje się atrakcyjne kąpielisko z plażą. Przez pozostałe miesiące kursuje na zamówienie, wożąc wycieczki i grupy szkolne.

Bardzo cenną pomocą było przekazanie dla Towarzystwa w formie darowizny przez PKP Polskie Linie Kolejowe SA materiałów niezbędnych do odbudowy i remontu torowiska. W maju 2020 r. Towarzystwo otrzymało 2 km szyn wraz z akcesoriami (śruby, wkręty) do mocowania. Materiały zostały przekazane w celu prowadzenia prac remontowych na linii Koszalin–Rosnowo. Wartość darowizny to 100 tys. zł. Wsparcie materiałowe bardzo wzmocniło potencjał zabytkowej kolei. Dzięki temu można było również zaplanować remonty torowiska na rok 2021. Pomimo trudnej sytuacji i gorszej frekwencji (związanej z pandemią Covid–19) i co się z tym wiąże, mniejszych wpływów z biletów, w 2021 roku (do końca sierpnia) udało się wyremontować kolejne 300 metrów torowiska. Zakres remontu obejmował wymianę 451 szt. podkładów na odcinku od km 9,752 do km 10,052 (300 metrów), to jest pomiędzy Boninem a Manowem. Miejsce to zostało wskazane na podstawie protokołu przeglądu rocznego torowiska i objęło odcinek o najgorszym stanie technicznym. Wymienione podkłady pochodziły z lat 60. i 70. XX wieku i już dawno powinny zostać zastąpione nowymi. Efektem tych prac jest poprawa stanu technicznego torowiska i związana z tym poprawa bezpieczeństwa ruchu kolejowego. Docelowo na wyremontowanym torowisku można będzie zwiększyć prędkość pociągów do 40 km/h. Remont prowadzono bez zmiany rozkładu jazdy letnich pociągów turystycznych, więc pasażerowie Koszalińskiej Kolei Wąskotorowej nie odczuli żadnych problemów związanych z prowadzonymi pracami. Remont prowadzony był we współpracy z Gminą Manowo, kosztował 80 tys. zł i został sfinansowany przez Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego.

Poza remontami torowiska wolontariusze prowadzą również naprawy drobniejsze, choć równie istotne dla prowadzenia bezpiecznej działalności. Był to remont przejazdu kolejowego w Manowie, na 12,728 km linii do Rosnowa, remonty rozjazdów na stacji w Manowie oraz w Koszalinie, remont wagonu typu brankard Fh nr 00-000042 520-7, który został zbudowany w 1894 r. Jest to obecnie najstarszy wagon użytkowany przez TKKW i jeden z najstarszych zachowanych oraz użytkowanych wagonów wąskotorowych w Polsce.

Unikatowym w skali kraju projektem jest remont parowozu typu Px 48 o numerze 3901. Od początku istnienia Towarzystwa priorytetem było sprowadzenie do Koszalina i uruchomienie zabytkowego parowozu. W 2019 roku udało się wypożyczyć polski parowóz typu Px 48, zbudowany w 1951 roku, od Muzeum Narodowego w Szczecinie na okres 20 lat. Wcześniej pojazd był eksponatem muzealnym stacjonującym na wystawie Kolei Dojazdowych w Gryficach. Towarzystwo opłaciło jego transport do Koszalina, a także zdobyło fundusze na jego naprawę główną. Remont parowozu został zaplanowany w ramach budżetu obywatelskiego miasta Koszalina. Zadanie – zaproponowane przez Towarzystwo – zdobyło w głosowaniu mieszkańców ogromne poparcie (ponad 4 tys. oddanych głosów) i uzyskało dofinansowanie w wysokości 500 tys. zł. W ramach projektu przewidziano demontaż lokomotywy, regenerację, naprawę lub odbudowę zużytych podzespołów, a następnie złożenie parowozu, próby techniczne i ponowne jego uruchomienie. Finałem zadania będzie wdrożenie lokomotywy do ponownej eksploatacji na szlaku Koszalińskiej Kolei Wąskotorowej. Remont rozpoczął się latem 2019 roku. Zadanie jest unikatowe, ponieważ wcześniej żadna organizacja pozarządowa w kraju nie podjęła się realizacji podobnego zadania ze środków budżetu obywatelskiego. Obecnie (koniec sierpnia 2021 roku) całkowicie wyremontowany parowóz pomyślnie zaliczył państwowe próby związane z odbiorem kotła i rozpoczął próbne jazdy, podczas których sprawdzane jest funkcjonowanie jego podzespołów. Jest to o tyle istotne, że maszyna została zbudowana 70 lat temu i ogromna większość jej elementów podczas remontu została zachowana w stanie oryginalnym, po poddaniu wcześniejszej renowacji. Po wprowadzeniu parowozu do eksploatacji będzie to jedyna w Polsce sprawna lokomotywa tego typu na tor o szerokości 1000 mm. Remont parowozu odbywa się pod ścisłym nadzorem i w uzgodnieniu ze specjalistami z Muzeum Narodowego w Szczecinie, które pozostaje właścicielem eksponatu. Co warto podkreślić, w Polsce nie ma firm, które są w stanie sprostać tego typu zamówieniom. Przetarg na remont parowozu w Koszalinie został rozstrzygnięty dopiero po 7. ogłoszeniu, gdyż wcześniej nie było chętnych do podjęcia się zobowiązania. Koszt remontu oszacowano na 585 357 zł. Naprawa została przeprowadzona na miejscu, w warsztatach kolei wąskotorowej w Koszalinie, tylko remont kotła został wykonany u podwykonawcy w Pile.

Działalność Towarzystwa Koszalińskiej Kolei Wąskotorowej obejmuje również promocję idei ochrony zabytków oraz dziedzictwa kulturowego, a także badanie historii kolejnictwa na Pomorzu. W ramach tych prac wolontariusze dokonali odkrycia

miejsca pochówku Friedricha Lenza. Był to wybitny niemiecki inżynier, konstruktor i przedsiębiorca zasłużony dla kolejnictwa w Prusach. Friedrich Lenz ze względu na swoje osiągnięcia zawodowe oraz spuściznę nazywany jest w Niemczech królem kolei oraz pionierem regionalizacji czy też pionierem małych kolei. Był inicjatorem albo budowniczym większości kolei wąskotorowych na terenie Prus na przełomie XIX i XX wieku. W 2020 r. minęła 90. rocznica śmierci Friedricha Lenza. Zmarł on 19 sierpnia 1930 r. w swojej rodzinnej miejscowości koło Nowogardu. Jednak przez wiele lat nieznane było miejsce jego pochówku. Pod koniec lutego 2020 r., dzięki zaangażowaniu wolontariuszy Towarzystwa Koszalińskiej Kolei Wąskotorowej oraz stowarzyszenia „Dębosz" w Rymaniu, udało się odnaleźć zaniedbane i zapomniane miejsce pochówku Lenza. Został on pochowany na terenie gminy Sławoborze, w lesie na południe od wsi Powalice. Dzięki pomocy niemieckich pasjonatów kolei udało się też ustalić losy wybitnego inżyniera w ostatnich latach jego życia. Plonem poszukiwań była seria artykułów popularyzujących postać Friedricha Lenza w polskiej i niemieckiej prasie przygotowana przez członków TKKW. Po raz pierwszy w polskiej literaturze postać Fr. Lenza i jego osiągnięć została też opisana w formie książkowej[1]. Jest to album o historii i współczesnym stanie kolei: „Dzieje Koszalińskiej Kolei Wąskotorowej. Rozwój, upadek, odbudowa, 1898–2020". Jest to jedyna monografia tej kolei wydana w języku polskim. Wydawnictwo powstało dzięki wsparciu udzielonemu przez Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Przy okazji przygotowywania publikacji książkowej wykonano dokumentację fotograficzną wszystkich zachowanych obiektów inżynieryjnych na eksploatowanym odcinku kolei Koszalin–Rosnowo, a także dokumentację wybranych obiektów zbudowanych przed I wojną światową na ówcześnie działającej kolei wąskotorowej. Na Koszalińskiej Kolei Wąskotorowej zbudowano na przykład do 1945 r. 15 mostów żelbetowych. Jeden z nich został na początku lat 20. XX wieku zalany przez spiętrzone wody Jeziora Rosnowskiego i dziś stanowi atrakcję turystyczną o randze ogólnopolskiej. W monografii temat ten, po raz pierwszy w polskiej literaturze, został szczegółowo opisany[2].

W 2019 roku Towarzystwo Koszalińskiej Kolei Wąskotorowej przygotowało „Ogólnopolską Wystawę Makiet Kolejowych. Modelarstwo – pasja, zabawa, nauka, hobby" w Rosnowie. Była to jedna z form promocji kolejnictwa oraz ochrony zabytków. Impreza przygotowana po raz pierwszy w naszym regionie, cieszyła się ogromną popularnością wśród zwiedzających i przyniosła zauważalny wzrost zainteresowania zabytkami techniki w regionie.

Prace prowadzone przez TKKW na rzecz kolei wąskotorowej przynoszą efekty w postaci zatrzymania degradacji zabytkowej infrastruktury i stopniowego podnoszenia jej stanu technicznego. Kiedy w 2005 roku powstało Towarzystwo, stan kolei

1 A. Kisiel, *Dzieje Koszalińskiej Kolei Wąskotorowej. Rozwój, upadek, odbudowa, 1898–2020*, Koszalin 2020, s. 21.

2 Tamże, s. 129.

był opłakany. Na terenie lokomotywowni nie zachował się ani jeden sprawny wagon czy lokomotywa. Budynki warsztatowe, pochodzące z początku XX wieku, były całkowicie zrujnowane, pozbawione wyposażenia, stolarki oraz częściowo dachu. Najgorzej wyglądały jednak torowiska. Jak już wspominano, złomiarze rozkradli niemal cały tor pomiędzy miejscowościami Manowo i Rosnowo. Tory były tam położone na terenie odludnym, więc złodzieje czuli się bezkarni. I faktycznie, sprawców większości kradzieży szyn nigdy nie znaleziono. Natomiast odbudowa torowiska zajęła wolontariuszom z Towarzystwa aż 6 lat i zakończyła się dopiero w roku 2016. Od tamtego czasu pociągi z turystami dojeżdżają do letniskowej miejscowości Rosnowo, gdzie znajduje się atrakcyjne kąpielisko z plażą. Wyremontowane torowisko oraz wagony i lokomotywy służą dziś turystom i mieszkańcom regionu. Kolej stała się popularną atrakcją turystyczną Koszalina, chętnie odwiedzaną przez dzieci i dorosłych. Pomimo pandemii rok 2021 okazał się rekordowy pod względem przewozów pasażerskich. Jak się szacuje, w tym sezonie skorzysta z usług wąskotorówki około 15 tys. pasażerów. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie zaangażowanie wolontariuszy z Towarzystwa Koszalińskiej Kolei Wąskotorowej.

1. Koszalińska Kolej Wąskotorowa na trasie. Fot. A. Kisiel.

2. Pociąg w drodze do Rosnowa. Fot. P. Wojciechowski.

3. Pociąg w Rosnowie. Fot. A. Nowakowski.

4. Próba kotła remontowanego parowozu Px48. Fot. P. Ruksza.

5. Remont przejazdu w Manowie. Fot. P. Gajdzica.

6. Remont parowozu Px48. Fot. A. Kisiel.

Grzegorz Piechota
Historyk sztuki. Absolwent KUL w Lublinie
Specjalista w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków w Szczecinie

„TAJEMNICA KOJARZENIA", CZYLI O UDANYM REMONCIE DACHÓW I ELEWACJI SKRZYDEŁ DAWNEGO KLASZTORU CYSTERSÓW W BIERZWNIKU

Wspominając Bartka Rejmanowskiego,
wspaniałego konserwatora,
który był jednym z dobrych duchów tej inwestycji.

Zabudowania będące pozostałością po dawnym opactwie cysterskim w Bierzwniku ulokowane są malowniczo na obrzeżu wsi, na niewielkim wyniesieniu nad brzegiem jez. Kuchta. W ich skład wchodzi zachowana część kościoła klasztornego, skrzydło wschodnie i południowe dawnego claustrum oraz nieznacznie od nich oddalona ruina dawnego spichlerza.

Będące przedmiotem niniejszego komunikatu skrzydła klasztorne powstały w pierwszej ćwierci XIV wieku, wkrótce po nadaniu w roku 1286 przez margrabiów brandenburskich ziem cystersom kołbackim na założenie tu filii. Obiekty służyły cystersom aż do roku 1539, kiedy to po sekularyzacji klasztoru weszły w skład domeny państwowej i zaczęły pełnić inne funkcje. Na początku XIX wieku pożar strawił część zabudowań, a ocalałe zaadaptowano na potrzeby kultu religijnego. Duże zagrożenie dla zespołu przyszło wraz z pożarem z roku 1945, po którym niezabezpieczone budynki klasztorne niszczały aż do 1957 roku. Dopiero wtedy, gdy zespół stał się siedzibą parafii rzymskokatolickiej, podjęto starania na rzecz ich zabezpieczenia i przywrócenia im funkcji użytkowych. Podjęte roboty zostały jednak przeprowadzone bez dbałości o spójność z zabytkową substancją, znacznie ją też uszczuplając – rozebrano wówczas pozostałości pierwszego piętra i klatkę schodową w narożniku wirydarza. Dla zobrazowania zakresu zmian wystarczy wspomnieć, że z dawnego programu funkcjonalnego w skrzydle wschodnim pozostała tylko zakrystia. Prowizoryczny charakter zabezpieczeń miał również przełożenie na jakość

zastosowanych materiałów i technologii. Czasowy charakter zabezpieczenia już od początku wskazywał, że w pewnym momencie będzie należało przywrócić zabudowaniom klasztornym właściwy wyraz i wyeliminować poczynione wówczas szkody.

Zespół klasztorny wpisany został do rejestru zabytków w dniu 10 września 1992 roku pod nr 413 (obecnie nr 1088). W tym samym roku rozpoczęły się w klasztorze i jego otoczeniu szeroko zakrojone badania archeologiczne. Po wcześniejszych, doraźnych robotach, polegających na wzmacnianiu zachowanej substancji, odtworzeniu części przypór i na adaptacji kolejnych pomieszczeń na potrzeby plebanii, w pierwszej dekadzie XXI wieku przeprowadzono pierwsze poważne prace konserwatorskie we wnętrzach i krużgankach. Wzrastające w ostatnich latach zainteresowanie obiektami pocysterskimi, szlakami cysterskimi, propagowanie wiedzy o znaczeniu zakonu dla rozwoju tych ziem, powstawanie stowarzyszeń przybliżających wiedzę o dziedzictwie cysterskim stworzyło dobry klimat, także w sferze decyzyjnej i finansowej, wokół potrzeby przeprowadzenia kompleksowego remontu konserwatorskiego w obrębie skrzydeł poklasztornych w Bierzwniku.

W roku 2017 Parafia Rzymskokatolicka pw. Matki Bożej Szkaplerznej w Bierzwniku (właściciel obiektu) uzyskała pozwolenia na przeprowadzenie robót budowlanych polegających na wymianie pokrycia dachowego nad skrzydłem wschodnim i południowym oraz przebudowie ścian szczytowych budynku, a następnie na remont elewacji skrzydła wschodniego oraz skrzydła południowego budynku. Dokumentacja na potrzeby zamierzenia powstała w pracowni dr. inż. arch. Macieja Płotkowiaka. Zawarte w dokumentacji orzeczenie o stanie technicznym, inwentaryzacje, wyniki badań architektonicznych oraz program prac konserwatorskich precyzyjnie określiły niezbędny do wykonania zakres prac remontowych i konserwatorskich. Objął on m.in. roboty przy wymianie pokrycia dachów ww. skrzydeł na dachówkę zakładkową imitującą dachówkę mnich-mniszka, wzmocnienie więźby, wymianę substancji ścian szczytowych (pd. w skrzydle wschodnim, zach. w skrzydle południowym) na poziomie poddasza, wymianę opierzeń i obróbek blacharskich, prace wykończeniowe w I etapie oraz roboty przy oczyszczeniu murów, usunięciu wtórnych nawarstwień i przekształceń w obrębie murów, szkarp, ościeży i nadproży, naprawa zarysowań i spękań, odtworzenie i naprawa ubytków ww. substancji, uzupełnienie spoinownia, zabezpieczenie elewacji przed rozwojem glonów i drobnoustrojów, prace wykończeniowe i in. w etapie II. Zakres prac związany był również, a może przede wszystkim, z koniecznością opracowania na nowo istotnych partii budynków – ścian szczytowych oraz portalu – i wtopienia ich w architekturę zastaną.

W momencie przystąpienia do realizacji zadania stan elewacji był zróżnicowany. Obydwa skrzydła klasztorne mają plan wydłużonych prostokątów i posiadają układ dwutraktowy, gdzie trakty wewnętrzne od strony wirydarza tworzą krużganki, zaś zewnętrzne wypełniają zespoły pomieszczeń. Budynki są obecnie parterowe, przykryte dachami namiotowymi, dwuspadowymi. Skrzydła posadowiono

na fundamentach z kamienia polnego w formie surowej lub poddanego z grubsza obróbce. Ściany wzniesiono z wielu odmian cegły ceramicznej, pełnej o wymiarach ponadnormatywnych, oraz fragmentami z cegły formowanej mechanicznie. Charakteryzuje je zatem różnorodność materiałowa oraz mnogość przekształceń i nawarstwień. Zniszczenia wynikające z naturalnych procesów eksploatacyjnych, zróżnicowanej ekspozycji poszczególnych partii na działanie warunków atmosferycznych (także zmieniająca się w różnych okresach poprzez przebudowy, których ślady widoczne są na elewacjach) pogłębiały się przez brak odpowiednich zabezpieczeń substancji, brak bieżącej konserwacji, a czasem wręcz przez błędy natury użytkowej. Ceglane lica ścian ulegały zniszczeniu w wyniku podciągania kapilarnego i krystalizacji soli, jak również z powodu braku ochrony przed wodami opadowymi (niedrożność rynien, brak prawidłowego odprowadzenia z rur spustowych). W celu wyeliminowania tych zagrożeń zdecydowano o kompleksowej naprawie dachów, montażu właściwych systemów odprowadzających wody opadowe oraz budowie fosy osuszającej wzdłuż ścian. Nadmierne zawilgocenie doprowadziło do powstania miejscowego skażenia mikrobiologicznego w wielu miejscach. Zastosowanie nieodpowiednich zapraw murarskich, zwłaszcza w uzupełnianych po roku 1945 partiach gzymsu, doprowadziło do wypłukania zaprawy i licznych ubytków cegły. Dlatego też niezbędnym okazało się rekonstruowanie dużych fragmentów ścian wraz z profilami, naprawy spękań za pomocą kotew stalowych, wymiana spoinowania i scalenie kolorystyczne elewacji.

Wyzwaniem było przy tym utrzymanie, a właściwie nadanie budynkom nowego, odpowiednio ogólnego wyrazu plastycznego i przeprowadzenie robót w sposób pozwalający uczytelnić interesujące ze strony konserwatorskiej nawarstwienia i fazy przebudów. Zdecydowano zatem o odtworzeniu brakujących szkarp elewacyjnych w formie wzorowanej na oryginalnej szkarpie z elewacji zachodniej skrzydła wschodniego (wcześniejsze rekonstrukcje szkarp potraktowano jako stan nieodwracalny, ograniczając w nich zakres prac do wykonania prawidłowego pod względem trwałości pokrycia warstwy spadkowej). Pokryto również wyprawą tynkarską światło arkady dawnego otworu bramnego w elewacji południowej skrzydła południowego. W celu ujednolicenia, a przy tym wydobycia rytmu tejże elewacji, w nowożytnych, ostrołukowych otworach okiennych wprowadzono opaski, pod którymi ukryte zostały nieregularne wiązania murów. Przywrócono też oryginalną artykulację ścian od strony wirydarza, odtwarzając również zamurowane wcześniej przeźrocza krużganków.

Konieczność harmonijnego połączenia historycznej substancji ze współczesną, do którego odnosi się zawarta w tytule „tajemnica kojarzenia" Szyszko – Bohusza, było też punktem wyjścia przy poszukiwaniu formy dla elementów projektowanych.

Przy wcześniejszych pracach remontowych portal w zachodniej ścianie skrzydła wschodniego pozostawiono opracowany w sposób prowizoryczny. W przyjętej koncepcji założono odtworzenie dwóch uskoków portalu i opracowanie całości

w sposób spójny i zharmonizowany z elewacją. W celu zaakcentowania różnic zdecydowano zastosować cegłę normatywną i pozostawić regularne strzępia na krawędziach odtwarzanego muru.

Zarówno skrzydło wschodnie klasztoru na jego południowym zamknięciu, jak i skrzydło południowe od zachodu otrzymały podczas powojennej odbudowy bezstylowe, utylitarne, murowane trójkątne szczyty, które zdecydowano się wymienić ze względu na powstały dysonans estetyczny, jak i słabość użytego materiału. Ostatecznie zaproponowano eleganckie, modernistyczne w formie szczyty harmonijkowe (fałdowe), wykonane z cegły normatywnej, z niewielkimi otworami szczelinowymi w uskokach. Dzięki wertykalnym formom uzyskano pożądany efekt lekkości całego ustroju oraz jego nowy, spójny wyraz, zarówno w warstwie ideowej, jak i formalnej – oryginalny, bez cytatów, bez imitacji, bez sztuczności. Doskonale wykonane roboty murarskie (wątki, scalenie historycznej substancji z nową, scalenie kolorystyczne) dopełniają pozytywnego wrażenia, jakie przeprowadzony remont i metamorfoza skrzydeł klasztornych prezentują po zakończeniu prac.

1. Bierzwnik. Zespół zabudowań poklasztornych. Południowa elewacja skrzydła południowego i południowa ściana szczytowa skrzydła wschodniego. Stan z 2004 r. Fot. w Archiwum WUOZ w Szczecinie.

2. Południowa ściana szczytowa skrzydła wschodniego. Stan z 2017 r. Fot. w Archiwum WUOZ w Szczecinie.

3. Fragment elewacji południowej skrzydła południowego – widoczne uczytelnione wyprawą tynkarską światło arkady dawnego otworu bramnego – oraz południowa ściana szczytowa skrzydła wschodniego z nową formą szczytu. Stan po remoncie w 2020 r. Fot. G. Piechota.

4. Wschodnia elewacja skrzydła wschodniego. Stan po wykonaniu prac remontowo-konserwatorskich. Fot. G. Piechota.

5. Portal we wschodniej elewacja skrzydła wschodniego. Stan po wykonaniu prac remontowo-konserwatorskich. Fot. G. Piechota.

6. Zachodnia ściana szczytowa skrzydła południowego z nowym szczytem. Stan po wykonaniu prac remontowo-konserwatorskich. Fot. G. Piechota.

7. Zachodnia elewacja krużganków skrzydła wschodniego po remoncie. Fot. G. Piechota.

Magdalena Sokołowska
Architekt. Absolwentka ZUT w Szczecinie
Inspektor w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków w Szczecinie

REMONT WIEŻY WIDOKOWEJ W CEDYNI

Prace remontowo-konserwatorskie przeprowadzone w 2020 r.

Wieżę widokową w Cedyni wraz z terenem do niej przyległym wpisano do rejestru zabytków pod nr A-239 dnia 7 grudnia 2005 r. decyzją Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Szczecinie.

Wieżę wybudowano w 1895 roku na wzniesieniu noszącym niegdyś nazwę Schützenberg z inicjatywy miejscowego Związku Bojowników (Kriegerverein) za rządów burmistrza Cedyni Ernesta Eduarda Melchera. Budowla stanowi pomnik wojenny, upamiętniający poległych podczas wojen Prus z Danią w 1864 roku, Prus z Austrią w 1866 roku i Prus z Francją w latach 1870–1871. Wzniesienie, na którym zlokalizowano wieżę, znajduje się w kierunku północno-zachodnim od centrum miasta, a sam obiekt zlokalizowany jest w pobliżu ul. Cmentarnej, skąd teren opada stromym stokiem w stronę ul. Tadeusza Kościuszki.

Wieża o wysokości 14 m została wzniesiona w charakterze średniowiecznej budowli warownej, ze stylizowanymi elementami odnoszącymi się do sztuki romańskiej i gotyckiej. Ceglana bryła obiektu, posadowiona na murze oporowym z ciosów granitowych, składa się z prostokątnego, wyniesionego nad teren tarasu oraz z walcowatego trzonu. Na taras z poziomu terenu prowadzą szerokie schody, które wraz z tarasem ogrodzone są balustradą w formie przypominającą blanki muru obronnego. Dodatkowo narożniki tarasu zostały zaakcentowane ceglanymi słupkami, na których zlokalizowane były metalowe rdzenie, pierwotnie będące podstawą np. latarni. Trzon wieży w 1/3 wysokości okala pozorny, wysunięty poza lico ściany krenelaż. Zwieńczenie wieży stanowi domknięty od góry krenelaż, który pełni funkcję balustrady tarasu widokowego zlokalizowanego na szczycie. Elewację wieży wykonano z cegły żółtej, a detal architektoniczny podkreślono kolorystycznie,

wykonując balustrady, gzymsy, krenelaże oraz opaski otworów okiennych i drzwiowych z cegły czerwonej. We wnętrzu wieży znajdują się, prowadzące na górny taras widokowy, kręte schody drewniane oparte na stalowym rdzeniu. Schody te stanowią kompletne wypełnienie przestrzeni wnętrza. Do środka obiektu dostać się można przez zwieńczone półokrągłym nadprożem drzwi, umiejscowione na tyłach dolnego tarasu. Na elewacji wieży zlokalizowane były niegdyś 3 płyty upamiętniające, o których obecności świadczą stare pocztówki i pozostałe po nich puste pola. Jedna z nich, zlokalizowana na osi schodów wejściowych na dolny taras, wyodrębniona została ceglaną opaską zwieńczoną wspornikiem, na którym pierwotnie umieszczona była rzeźba orła. Wieża widokowa od momentu oddania do użytkowania w lipcu 1895 roku stanowiła główną atrakcję turystyczną okolicy, z której rozpościerał się widok na rozległe tereny dookoła miasta.

Wieża w czasie walk w 1945 roku służyła Armii Czerwonej jako punkt obserwacyjny i w tym czasie uległa uszkodzeniu, m.in. zniszczona została galeryjka górnego tarasu. Po wojnie, do 1956 roku wieża użytkowana była przez Wojska Ochrony Pogranicza i wówczas usunięto z niej tablice pamiątkowe. Nie znana jest historia rzeźby orła, która również się nie zachowała. Po 1956 roku wieża została odremontowana i udostępniona do zwiedzania. W latach 80. odmalowano jej wnętrze oraz elementy stolarki.

Gmina Cedynia, będąca właścicielem obiektu, podjęła działania mające na celu przeprowadzenie remontu wieży widokowej wraz z rewaloryzacją otoczenia. Na potrzeby realizacji tego zamierzenia w 2016 roku opracowano dokumentację: „Projekt remontu wieży widokowej w Cedyni wraz z rewaloryzacją otoczenia i iluminacją obiektu", wykonaną przez projektantów: dr. inż. arch. Mariusza Tuszyńskiego, mgr. inż. arch. Ryszarda Długopolskiego, inż. arch. Natalię Iwin, inż. arch. Aleksandrę Motyl, mgr inż. arch. Wiolettę Niszczak oraz mgr Ewę Palacz, która opracowała kompleksowy program prac konserwatorskich dla obiektu.

W 2017 roku na podstawie ww. opracowania wydano pozwolenie wojewódzkiego konserwatora zabytków na realizacje planowanych prac, a w 2020 roku Gmina Cedynia, która otrzymała dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego, przystąpiła do realizacji inwestycji.

Prace remontowe objęły:

- prace konserwatorskie elewacji wieży, w tym również remont posadzek, stolarki okiennej i drzwiowej, zabezpieczenie przed wilgocią dolnego i górnego tarasu oraz przywrócenie na elewację dwóch tablic pamiątkowych (pole po trzeciej tablicy pozostało otynkowane);
- prace konserwatorskie we wnętrzu obiektu objęły m.in. oczyszczenie ścian i pokrycie ich pobiałą, wykonanie remontu klatki schodowej oraz nowych stopni drewnianych, a także wyłazu domykającego wyjście na górny taras widokowy;
- uporządkowanie i wyregulowanie istniejących w otoczeniu wieży ciągów pieszych;
- dostosowanie ciągu pieszego wokół wieży do potrzeb osób niepełnosprawnych;

- wykonanie remontu i przebudowy murów oporowych w otoczeniu obiektu;
- wykonanie zabezpieczenia traktu pieszego od strony skarpy przy wieży poprzez wybudowanie murków i montaż łańcuchów zabezpieczających przed spadkiem;
- lokalizację w otoczeniu wieży elementów małej architektury, tj. ławki, śmietniki, tablice informacyjne, elementy oświetlenia wraz z elementami monitoringu;
- wykonanie instalacji elektrycznych wraz z iluminacją wieży i jej otoczenia.

W 2020 r., już w trakcie prowadzenia prac remontowych, Gmina Cedynia wystąpiła do wojewódzkiego konserwatora zabytków o dodatkowe pozwolenie na montaż rzeźby nad jedną z tablic pamiątkowych zlokalizowanych na elewacji. Rzeźba przedstawiająca orła z rozłożonymi skrzydłami została dobrana m.in w oparciu o sylwety rzeźby widoczne na starych kartkach pocztowych.

W trakcie prac ustalono również treść nowych, granitowych tablic pamiątkowych. Na jednej z nich umieszczono informację dotyczącą wydarzeń, jakie obiekt upamiętniał, a na drugiej tablicy (widocznej od strony ul. T. Kościuszki) umieszczono herb Cedyni.

W grudniu 2020 roku zakończono prace konserwatorskie przy remoncie wieży, a w kwietniu 2021 roku odbyło się oficjalne otwarcie wieży dla zwiedzających.

1. Widok na wieżę od strony ul. Tadeusza Kościuszki.
Fot. M. Sokołowska.

2. Widok na wieżę od strony ul. Cmentarnej – przed i po wykonaniu prac.
Fot. M. Sokołowska.

3. Otwór okienny przed i po wykonanych pracach.
Fot. M. Sokołowska.

4. Płyty pamiątkowe oraz dobrana na podstawie starych pocztówek rzeźba orła.
Fot. M. Sokołowska.

5. Widok na wieżę wraz ze zrewaloryzowanym otoczeniem od strony ul. Tadeusza Kościuszki.
Fot. M. Sokołowska.

6. Widok na wieżę od strony ul. Cmentarnej.
Fot. M. Sokołowska.

SPRAWOZDANIA

Tomasz Wolender
Zachodniopomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI ZACHODNIOPOMORSKIEGO WOJEWÓDZKIEGO KONSERWATORA ZABYTKÓW W SZCZECINIE ZA ROK 2020

W roku 2020 w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków w Szczecinie miały miejsce zmiany kadrowe. Nominację na stanowisko Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków otrzymałem z rąk Wojewody Zachodniopomorskiego Pana Tomasza Hinza w dniu 4 lutego 2020 r. Jestem absolwentem Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, gdzie ukończyłem studia w specjalności konserwatorstwo. Z urzędem konserwatorskim związany jestem od 1991 roku, od 2010 pełniłem funkcję zastępcy Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Uległa zmianie liczba konserwatorów samorządowych. Wojewoda Zachodniopomorski Pan Tomasz Hinz z dniem 31 grudnia 2019 r. wypowiedział porozumienie 29/2011 z dnia 16 czerwca 2011 r. w sprawie powierzenia prowadzenia spraw oraz wydawania decyzji administracyjnych z zakresu ochrony zabytków i opieki nad zabytkami (Dz. Urz. Woj. Zachodniopomorskiego nr 78, poz. 1479; z 2015 r. poz. 3287 oraz z 2016 r. poz. 1610) zawarte pomiędzy Wojewodą Zachodniopomorskim i Gminą Miastem Szczecinek. Rozwiązanie porozumienia stanowiącego podstawę funkcjonowania Miejskiego Konserwator Zabytków w Szczecinku nastąpiło z dniem 31.03.2020 r.

Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Szczecinie prowadził swoją ustawową działalność w niezakłócony sposób, pomimo trudności związanych z sytuacją epidemiczną oraz pomimo zwiększającej się w sposób systematyczny ilości spraw obsługiwanych przez pracowników urzędu. Oprócz działalności administracyjnej, wynikającej z realizacji przepisów prawa, wojewódzki konserwator zabytków dysponuje budżetem na ochronę zabytków w województwie zachodniopomorskim. Z tego

budżetu część środków przeznaczona została na ewidencję zabytków, dokumentację niezbędną w prowadzeniu rejestru zabytków, a także na ekspertyzy związane z prowadzonymi postępowaniami administracyjnymi, niezbędne do podjęcia merytorycznych decyzji. Sfinansowano również specjalistyczne badania konserwatorskie, które w dużym stopniu poszerzają wiedzę o zabytkach naszego regionu, a tym samym – umożliwiają ich lepszą ochronę.

Ewidencja zabytków

W procedurze wpisywania obiektów do rejestru zabytków niezbędne jest sporządzenie dla zabytku karty ewidencyjnej, tzw. białej. Dlatego też w trakcie prowadzonych postępowań administracyjnych związanych z wpisem do rejestru zabytków, a także w ramach prowadzonych innych postępowań administracyjnych zlecono m.in. wykonanie kart dla spichlerza w m. Niepołcko, obręb Żydowo, gm. Barlinek, pow. Myślibórz; dla budynku mieszkalnego nr 9–9a przy ul. Siemiradzkiego w Szczecinie; dla układu urbanistycznego Międzyzdrojów w granicach ulic: Boh. Warszawy – Ludowa – Zwycięstwa – Kościuszki – 1000-lecia Państwa Polskiego – Gryfa Pomorskiego – Dąbrówki – Wczasowa; zespołu zabudowy dawnych koszar pomiędzy ulicami: Wojska Polskiego, Matejki, Wyszyńskiego w Świnoujściu oraz budynków zlokalizowanych przy ul. Wyszyńskiego, J. Matejki, Wojska Polskiego w Świnoujściu; dworu położonego w m. Kłopotowo gm. Dygowo; budynku mieszkalnego przy ul. Jagiełły 3 w Chojnie. Ponadto zlecono wykonanie karty ewidencyjnej zabytku ruchomego techniki dla zabytkowego promu „Gryfia" zbudowanego w 1887 r., a także wykonanie prac inwentaryzacyjnych oraz wstępne rozpoznanie sarkofagów i pochówków zachowanych w krypcie kościoła filialnego pw. bł. Marii Teresy Ledóchowskiej, położnego w m. Białowąs, gm. Brwice.

W ramach weryfikacji zasobu dokumentacji zabytkowych parków, które powstały w latach 70. XX wieku, uaktualniono kolejne załączniki graficzne i naniesiono granice ochrony konserwatorskiej, co wymagało zlecenia wykonania nowych dokumentacji ewidencyjnych. Nowe opracowania przygotowano dla parku położonego w m. Mechowo, gm. Pyrzyce; dla parku położonego w m. Kuropatniki, gm. Chojna; dla założenia parkowo-zamkowego w Swobnicy, gm. Banie; dla założenia parkowego w Chełmie Dolnym, gm. Trzcińsko Zdrój; dla parku przypałacowego położonego w m. Karsko, gm. Przelewice. Ponadto wykonano dokumentację ewidencyjną dla układu zabytkowej zieleni komponowanej – alei mieszanej zlokalizowanej na odcinku drogi powiatowej Unin–Kołczewo. Działania związane z aktualizacją dokumentacji parkowych prowadzone są systematycznie. Jednakże ograniczone środki finansowe w naszym budżecie w stosunku do potrzeb nie pozwalają na większe tempo aktualizacji tychże dokumentacji. Wykonywane są w trakcie prowadzonych postępowań administracyjnych. Dla potrzeb prowadzonych postępowań administracyjnych związanych z rejestrem zabytków nieruchomych zamawiane są również wypisy i wyrysy z Państwowego Zasobu Geodezyjnego i Kartograficznego.

Badania specjalistyczne

Spośród specjalistycznych badań, niezbędnych do wydania zaleceń konserwatorskich, prowadzone były badania dotyczące: zabytkowych organów z kościoła filialnego pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w m. Łęgi, gm. Połczyn Zdrój oraz organów z kościoła filialnego pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w m. Koniewo, gm. Wolin; oceny stanu zachowania, przyczyn zniszczeń i programu prac konserwatorskich dla XVI-, XVII-, XVIII-wiecznych polichromii ścian wewnętrznych kościoła oraz dla wystroju ścian zewnętrznych, a także kamiennej dekoracji rzeźbiarskiej mauzoleum kościoła pw. Zwiastowania NMP w m. Krąg, gm. Polanów; ekspertyzy z badaniami geotechnicznymi kościoła pw. św. Izydora w Boninie, gm. Manowo wraz z otoczeniem i z analizą stanu zachowania zabytku oraz z analizą wpływu wykonywanych robót budowlanych na zabytek, a także analizą zakresu i sposobu wykonania prac zabezpieczających skarpę; ekspertyzy stanu technicznego kościoła z kryptą pw. bł. Marii Teresy Ledóchowskiej położonego w m. Białowąs, gm. Brwice; orzeczenia o stanie technicznym z wnioskami konserwatorskimi do remontu elewacji wraz z detalem architektonicznym kościoła pomocniczego pw. Józefa Oblubieńca NMP w Koszalinie.

Badania archeologiczne prowadzone były w następującym zakresie: w ramach rozpoznania terenu i w celu stwierdzenia obecności reliktów kościoła położonego w m. Kołczewo, gm. Wolin; uzupełniające powierzchniowe badania archeologiczne na terenie oddziałów leśnych Nadleśnictwa Mirosławiec. Przeprowadzenie badań było niezbędne w celu określenia stanu zachowania reliktów architektonicznych kościoła w Kołczewie oraz weryfikacji stanowisk dla objęcia ochroną oraz ustalenia zasięgu i wyznaczenia granic ochrony.

Ekspertyzy i opinie konserwatorskie

Specjalistyczne badania konserwatorskie i ekspertyzy to liczna grupa zadań zleconych, niezbędnych w prowadzonych postępowaniach administracyjnych związanych z podejmowaniem różnorodnych decyzji konserwatorskich. Wykonano ekspertyzy specjalistyczne w zakresie stanu konstrukcji zabytków, m.in.: orzeczenie o stanie technicznym z wnioskami do zabezpieczenia ruin pałacu położonego w m. Karkowo, gm. Chociwel; ekspertyzę techniczną dot. stanu więźby kościoła filialnego pw. św. Stanisława BM w miejscowości Krzywnica, gm. Stara Dąbrowa; orzeczenie o stanie technicznym kościoła parafialnego pw. MB Częstochowskiej w Darłowie. Uzyskano również szereg opinii konserwatorskich dotyczących aktualnie prowadzonych prac przy renowacji wystroju malarskiego wnętrza kościoła pw. NMP Królowej Świata w Stargardzie. Ponadto zlecano wykonanie opinii dendrologicznych w ramach prowadzonych postępowań dotyczących pozwoleń na wycinkę drzew w obrębie zabytkowych układów zieleni komponowanej, m.in. przy ul. Strzałowskiej w Szczecinie, pl. Wolności w Wałczu, w Dębicach gm. Maszewo, pl. Katedralny w Kamieniu Pomorskim, w Myśliborzycach

gm. Myślibórz, ul. Kościelna w Myśliborzu, na terenie parku uzdrowiskowego w Połczynie Zdroju, w Czółnowie gm. Myślibórz, przy ul. Rybackiej w Trzebieży, przy pl. Mieszka I w Goleniowie.

Wspomniane powyżej dokumentacje, opinie, ekspertyzy to tylko część budżetu konserwatorskiego. Większość finansów pozostających w dyspozycji ZWKZ przeznaczona została na dofinansowanie prac planowanych i wykonanych przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków oraz refundację prac wykonanych. Wysokość środków finansowych przeznaczona na dotacje oraz wykaz obiektów, które otrzymały dofinansowanie, jest wykazana w tabelach sprawozdania: „Dotacje z budżetu państwa na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach województwa zachodniopomorskiego w 2020 r." (oprac. A. Hamberg-Federowicz).

Aleksandra Hamberg-Federowicz
Architekt
Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Szczecinie

DOTACJE Z BUDŻETU PAŃSTWA NA PRACE KONSERWATORSKIE, RESTAURATORSKIE I ROBOTY BUDOWLANE PRZY ZABYTKACH WOJEWÓDZTWA ZACHODNIOPOMORSKIEGO W 2020 ROKU

Zabytki jako materialne dobra kultury stanowią istotną część dziedzictwa kulturowego, kształtującego tożsamość kolejnych pokoleń. W Konstytucji Rzeczpospolitej Polskiej w art. 5 znajduje się zapis, iż Rzeczpospolita strzeże dziedzictwa narodowego. Jednym z aspektów praktycznej ochrony dziedzictwa jest utrzymanie dobrego stanu technicznego zabytków, za co ustawowo odpowiedzialni są właściciele obiektów. Pomoc Państwa kierowana do podmiotów posiadających zabytki odbywa się poprzez udzielanie dotacji ze środków publicznych na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach.

W 2020 r., jak corocznie, właścicielom i użytkownikom zabytków z terenu województwa zachodniopomorskiego zostały udzielone dotacje celowe z budżetu państwa na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków. Dotacje przyznawane były w ramach środków rozdysponowanych w wyniku konkursów Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Część z dotacji dotyczyła wspomagania kolejnych etapów wieloletnich, kompleksowych prac renowacyjnych, część prac ratunkowych oraz mających na celu utrzymanie zabytkowej substancji. Z powodu wielkości potrzeb i specyfiki prac, najczęściej wymagających poważnych nakładów na prowadzenie złożonych, specjalistycznych prac konserwatorskich i restauratorskich, niestety nie wszyscy wnioskodawcy mogli uzyskać wsparcie finansowe. Stąd budzi uznanie wspomaganie przez jednostki

samorządu terytorialnego swoimi środkami lokalnego dziedzictwa kulturowego poprzez dotacje na prace przy zabytkach – także tych ujętych w gminnych ewidencjach.

W 2020 r. do WUOZ w Szczecinie złożono 71 wniosków – w tym 20 z terenu działania Delegatury w Koszalinie, na łączną kwotę niemal 3 mln złotych. Zachodniopomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków, dysponujący środkami przekazanymi przez Wojewodę Zachodniopomorskiego, wsparł prace przy 36 zabytkach nieruchomych i ruchomych. Łączna wartość udzielonej pomocy finansowej wyniosła 643 080,92 zł.

Wśród remontowanych zabytków nieruchomych znalazły się kościoły, obiekty rezydencjonalne, obiekty architektury obronnej, budynki mieszkalne. Warto wymienić zakończone, wieloletnie prace w kościele ryglowym w Podańsku, kontynuację prac przy drewnianych konstrukcjach wież kościołów w Golcach gm. Wałcz, w Stolcu gm. Dobra, w Drawieniu gm. Szczecinek, w Piasecznie gm. Trzcińsko Zdrój, w Dołgiem gm. Drawsko Pomorskie czy kamiennym kościele w Krzywnicy gm. Stara Dąbrowa. Wykonano także prace konserwatorskie przy zabytkach ruchomych, np. kolejne etapy prac konserwatorskich przy wyposażeniu świątyń: ołtarzu bocznym (dawnym epitafium Caspra von Wedel z 1607 r.) z Krępcewa, rzeźbach i uszakach z ołtarza głównego z kościoła z Przywodzia, uszakach ołtarza bocznego Ecce Homo z Kamienia Pomorskiego, gotyckim krucyfiksie z Poczernina, urnie z 1806 r. z Suchowa. Ratowanie zagrożonych wiejskich świątyń i ich wyposażenia jest zazwyczaj ponad możliwości finansowe lokalnych społeczności, stąd wsparcie zewnętrzne jest niezbędne. Podobnie jest z zabytkami budownictwa obronnego, będącymi własnością samorządów lokalnych – dzięki pomocy finansowej ZWKZ w 2020 r. udało się wspomóc prace przy Baszcie Drawieńskiej w Reczu i Baszcie Sowiej w Pyrzycach. Obiekty rezydencjonalne, zamki i domy mieszkalne będące w rękach prywatnych w 2020 r. wsparte zostały na zabezpieczenie zagrożonej substancji (pałac w Gądnie, zamek w Krępcewie) i odtworzenie stolarek okiennych (domy mieszkalne w Szczecinie). Przykładem zabytku techniki poddawanego systematycznym pracom i dofinansowanego wielokrotnie przez Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków jest zabytkowa linia kolei wąskotorowej nr 1056 na odcinku Koszalin Wąskotorowa–Bobolice. Dzięki naprawom kolejnego odcinka torowisk możliwe jest funkcjonowanie kolejki jako lokalnej atrakcji turystycznej.

(Szczegółowy wykaz udzielonych dotacji w załączonych tabelach. Dotacje MKiDN prezentowane są na stronach www.mkidn.gov.pl)

Dotacje z budżetu Państwa, części której dysponentem jest Wojewoda Zachodniopomorski, udzielone przez Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Szczecinie w 2020 roku na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków na podstawie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami z dnia 23 lipca 2003 r. i rozporządzenia MKiDN z dnia 16 sierpnia 2017 r. w sprawie dotacji celowej na prace konserwatorskie lub restauratorskie przy zabytku wpisanym na Listę Skarbów Dziedzictwa oraz prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków *(DzU 2017, poz. 1674)*

Lp.	Obiekt – adres	Zakres prac	Wnioskodawca	Kwota dotacji (zł)
1.	Kościół filialny pw. św. Stanisława Kostki **Podańsko** gm. Goleniów pow. Goleniów	Kompleksowy remont kościoła w celu zapobieżenia katastrofie budowlanej – etap IV końcowy (w tym: wykonanie remontu stolarki okiennej, witraży, zakończenie instalacji elektrycznej, odgromowej, malowanie wieży).	Parafia Rzymskokatolicka pw. NMP Nieustającej Pomocy Goleniów	20 000,00
2.	Kościół filialny pw. św. Stanisława BM **Krzywnica** pow. Stargard gm. Stara Dąbrowa	Remont dachu kościoła (naprawa wieńca i więźby, wymiana pokrycia dachowego oraz obróbka blacharska).	Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Józefa Oblubieńca NMP Stara Dąbrowa	40 000,00
3.	Kościół filialny pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego **Stolec** gm. Dobra pow. Police	Remont wieży szachulcowej kościoła w celu zapobieżenia katastrofie budowlanej – II etap prac.	Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Urszuli Ledóchowskiej Buk	15 000,00
4.	Kościół filialny pw. Matki Bożej Różańcowej **Drawień** gm. Szczecinek pow. Szczecinek	Remont i konserwacja kościoła – naprawa cokołu wieży, więźby dachowej korpusu – etap II.	Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Stanisława BM Gwda Wielka	25 000,00

Lp.	Obiekt – adres	Zakres prac	Wnioskodawca	Kwota dotacji (zł)
5.	Ołtarz boczny kościół filialny pw. MB Częstochowskiej **Krępcewo** gm. Dolice pow. Stargard	Prace konserwatorskie i restauratorskie – IV etap prac przy ołtarzu bocznym (dawnym epitafium Caspra von Wedel z 1607 r.).	Parafia Rzymskokatolicka pw. Matki Bożej Różańcowej Dolice	12 194,82
6.	Kościół filialny pw. Wniebowzięcia NMP **Piaseczno** gm. Trzcińsko Zdrój pow. Gryfino	Ratunkowy remont szachulcowej konstrukcji wieży kościoła wraz z remontem dachu – III etap prac.	Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Józefa w Warnicach Dębno	20 000,00
7.	Kościół filialny pw. Matki Boskiej Częstochowskiej **Karścino** gm. Karlino pow. Białogard	Prace konserwatorskie i restauratorskie przy 2 rzeźbach (Piotra i Pawła) z ołtarza głównego, 1 rzeźby (św. Mateusza) z ambony oraz przy 2 kinkietach.	Parafia Rzymskokatolicka pw. św. św. Piotra i Pawła Gościno	15 000,00
8.	Stolarka okienna kamienica ul. J. Piłsudskiego 7/19 **Szczecin** gm. Szczecin pow. Szczecin	Odtworzenie stolarki okiennej 4 szt. wraz z drzwiami balkonowymi w budynku kamienicy od strony frontowej elewacji.	Osoba prywatna	10 000,00
9.	Kościół filialny pw. św. Antoniego Padewskiego **Golce** gm. Wałcz pow. Wałcz	Remont ratunkowy wieży kościoła – II etap prac.	Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Wawrzyńca Rudki	30 000,00
10.	Kościół filialny pw. św. Barbary **Gudowo** gm. Drawsko Pom. pow. Drawsko Pom.	Prace konserwatorskie i restauratorskie – I etap prac konserwacja zachowawcza przy emporze organowej (filary parapety empory).	Parafia Rzymskokatolicka pw. Chrystusa Króla Suliszewo	15 000,00

Lp.	Obiekt – adres	Zakres prac	Wnioskodawca	Kwota dotacji (zł)
11.	Kościół filialny pw. św. Józefa **Krzymów** gm. Chojna pow. Gryfino	Prace remontowe wieży kościoła – naprawa stropu ceglanego w podstawie stożka wieży.	Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Andrzeja Boboli Krajnik Górny	20 000,00
12.	Kościół filialny pw. Zmartwychwstania Pańskiego **Suchowo** gm. Kalisz Pomorski pow. Drawsko Pomorskie	II etap prac konserwatorskich i restauratorskich przy klasycystycznej urnie z 1806 r.	Parafia Rzymskokatolicka pw. Matki Bożej Królowej Polski Kalisz Pomorski	10 000,00
13.	Zespół pocysterskiego założenia klasztornego **Marianowo** gm. Marianowo pow. Stargard	Remont dachu i stropu w przestrzeni poddasza nieużytkowanego północnej części skrzydła klasztoru pocysterskiego.	Parafia Rzymskokatolicka pw. Wniebowzięcia NMP Białogórzyno	20 000,00
14.	Kościół filialny pw. św. Jana Chrzciciela **Dołgie** pow. Drawsko Pom. gm. Drawsko Pom. (d. Ostrowice)	Ratunkowe prace remontowe – renowacja i konserwacja ścian, więźby dachowej wraz z wymianą pokrycia dachowego przy wieży kościoła.	Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Stanisława B. i M. Zarańsko	20 000,00
15.	Kościół filialny pw. Dobrego Pasterza **Głazów** gm. Myślibórz pow. Myślibórz	Remont wieży kościoła, w tym: prace wewnętrzne w konstrukcji, naprawa przeszycia murów oraz zszycie wieży na całej wysokości.	Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Wojciecha BM Sulimierz	20 000,00

Lp.	Obiekt – adres	Zakres prac	Wnioskodawca	Kwota dotacji (zł)
16.	Kościół filialny pw. św. Piotra i Pawła Apostołów **Parsowo** gm. Biesiekierz pow. Koszalin	V etap prac konserwatorskich i restauratorskich przy malowidłach sklepiennych oraz ściennych (konserwacja zachowawcza przy górnym fragmencie ściany zachodniej chóru powyżej empory w III przęśle.	Parafia Rzymskokatolicka pw. Trójcy Świętej Mierzyn	10 000,00
17.	Ołtarz główny kościół filialny pw. Zwiastowania NMP **Przywodzie** gm. Przelewice pow. Pyrzyce	II etap prac konserwatorskich i restauratorskich – (stolarsko-snycerskich) uszaków i trzech rzeźb: anioła i 2 figur alegorycznych z barokowego ołtarza głównego (dawniej ambonowego).	Parafia Rzymskokatolicka pw. Świętej Trójcy Żuków	20 000,00
18.	Kościół filialny pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa **Stołeczna** gm. Trzcińsko Zdrój pow. Gryfino	Dokończenie naprawy konstrukcji fundamentów i murów obwodowych fundamentowych w kościele – II etap wraz z remontem elewacji.	Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Stanisława BM Góralice	20 000,00
19.	Kościół filialny pw. Matki Boskiej Różańcowej **Mielno** pow. Łobez gm. Węgorzyno	Remont dachu kościoła – I etap prac (bez wieży).	Parafia Rzymskokatolicka pw. Świętego Jana Chrzciciela Sielsko	30 000,00

Lp.	Obiekt – adres	Zakres prac	Wnioskodawca	Kwota dotacji (zł)
20.	D. kościół nowoapostolski, ob. cerkiew prawosławna pw. Zaśnięcia Przenajświętszej Bogarodzicy **Barlinek** gm. Barlinek pow. Myślibórz	Prace zabezpieczające budynek kościoła przed dalszą degradacją – remont empory wraz z malaturą wnętrza.	Parafia Prawosławna pw. Zaśnięcia Przenajświętszej Bogarodzicy Barlinek	15 000,00
21.	D. kościół staroluterański, ob. cerkiew prawosławna pw. Wszystkich Świętych **Bobolice** gm. Bobolice pow. Koszalin	Prace zabezpieczające budynek kościoła przed dalszą degradacją – remont stropu i ścian wewnętrznych.	Parafia Prawosławna pw. Wszystkich Świętych Bobolice	15 000,00
22.	Kościół filialny pw. NMP Królowej Polski **Narost** gm. Chojna pow. Gryfino	II etap prac ratunkowych i konstrukcyjnych wewnątrz wieży kościoła.	Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Antoniego z Padwy Brwice	20 000,00
23.	Katedra pw. św. Jana Chrzciciela **Kamień Pomorski** gm. Kamień Pomorski pow. Kamień Pomorski	I etap prac – wstępna konserwacja 2 uszaków z ołtarza bocznego Ecce Homo.	Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Ottona Kamień Pomorski	8 129,64
24.	Krucyfiks kościół parafialny pw. św. Michała Archanioła **Poczernin** gm. Stargard pow. Stargard	Prace konserwatorskie i restauratorskie przy gotyckiej figurze Chrystusa umierającego na krzyżu.	Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Michała Archanioła Poczernin	7 997,66

Lp.	Obiekt – adres	Zakres prac	Wnioskodawca	Kwota dotacji (zł)
25.	Ruiny pałacu ul. Moryńska 5 **Gądno** gm. Moryń pow. Gryfino	Zabezpieczenie ścian zewnętrznych ruin pałacu – I etap prac obejmuje: wykonanie prac zabezpieczających w obrębie ścian ryzalitu głównego oraz elewacji południowej o rozpiętości 7,03 m do poziomu V rusztowania.	Osoby prywatne	20 000,00
26.	Budynek mieszkalny, część zespołu zabudowy folwarcznej ul. Chojeńska 20 **Witnica** gm. Moryń pow. Gryfino	Remont wieży budynku.	Osoby prywatne	20 000,00
27.	Baszta Drawieńska (część murów obronnych) ul. Staromiejska **Recz** gm. Recz pow. Choszczno	Prace polegające na zabezpieczeniu Baszty Drawieńskiej.	Gmina Recz	15 760,00
28.	Zespół zabudowy d. Młyna-Papierni ul. św. Bonifacego **Barlinek** gm. Barlinek pow. Myślibórz	Ratunkowe prace konserwatorskie – III etap: remont i wzmocnienie ścian zewnętrznych hali młyna, młynarzówki oraz ryglowej stodoły.	Stowarzyszenie Na Rzecz Ochrony Dziedzictwa „Młyn-Papiernia" Szczecin	15 000,00
29.	Ruiny zamku z otoczeniem **Krępcewo** gm. Dolice pow. Stargard	Zabezpieczenie i utrwalenie murów wnętrza wieży obronnej zamku w zakresie uzupełnienia ubytków w odsłoniętym murze i zabezpieczeniu korony murów wieży.	Osoby prywatne	15 000,00

Lp.	Obiekt – adres	Zakres prac	Wnioskodawca	Kwota dotacji (zł)
30.	Linia kolei wąskotorowej nr 1056 na odcinku **Koszalin Wąsk.– Bobolice na odcinku Koszalin Wąsk.– Świelino** km 0,000–30,200 gm. Koszalin pow. Koszalin	Prace polegające na naprawie torowiska, w tym wymiana 300 szt. podkładów, uszkodzonych elementów mocowania i profilowaniu toru kolei wąskotorowej na odcinku torowiska 5,275–5,525 linii Koszalin–Manowo.	Towarzystwo Koszalińskiej Kolei Wąskotorowej Koszalin	10 000,00
31.	Kościół parafialny pw. św. Antoniego Padewskiego **Osieki** gm. Sianów pow. Koszalin	III etap konserwacji ołtarza głównego: części centralnej ołtarza (prace stolarskie i konstrukcyjne, listwa dolna pola głównego, kolumny, kapitele, bazy, architektura, aplikacje pod rzeźbami, muszle).	Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Antoniego Padewskiego Osieki	10 000,00
32.	Kościół parafialny pw. św. Józefa Oblubieńca NMP **Trzcinna** gm. Nowogródek Pomorski pow. Myślibórz	Renowacja witraża w prezbiterium autorstwa Ferdinanda Mullera (1848–1916).	Parafia Rzymskokatolicka pw. Świętego Józefa Trzcinna	9 998,80
33.	Linia kolei wąskotorowej nr 1056 na odcinku **Koszalin Wąsk.– Bobolice na odcinku Koszalin Wąsk.– Świelino** km 0,000–30,200 gm. Koszalin pow. Koszalin	Prace polegające na naprawie torowiska, w tym wymiana 400 szt. podkładów na odcinku ok. 250 m torowiska w km 5,525 do 5,775 wraz z wymianą zużytych elementów przytwierdzenia i mocowania szyny.	Towarzystwo Koszalińskiej Kolei Wąskotorowej Koszalin	REFUNDACJA 15 000,00

Lp.	Obiekt – adres	Zakres prac	Wnioskodawca	Kwota dotacji (zł)
34.	Baszta Sowia – część murów obronnych **Pyrzyce** gm. Pyrzyce pow. Pyrzyce	Prace remontowo-zabezpieczające Basztę Sowią stanowiącą część murów obronnych.	Gmina Pyrzyce	REFUN-DACJA 27 000,00
35.	Wieża widokowa na Górze Chełmskiej **Koszalin** gm. Koszalin pow. Koszalin	Prace renowacyjno-konserwatorskie przy wieży widokowej dla murów partii przyziemia oraz partii ziemnej.	Szensztacki Instytut Sióstr Maryi Otwock	REFUN-DACJA 12 000,00
36.	D. kościół staroluterański, ob. cerkiew prawosławna pw. Wszystkich Świętych **Bobolice** gm. Bobolice pow. Koszalin	Prace zabezpieczające budynek kościoła przed dalszą degradacją i usunięcie zagrożenia – remont wieży i dachu.	Parafia Prawosławna pw. Wszystkich Świętych ul. Pocztowa 17 76-020 Bobolice	REFUN-DACJA 10 000,00
Razem				643 080,92

Dotacje Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków na realizację zadań publicznych udzielonych w 2020 r.

Lp.	Zadanie	Oferent	Przekazana kwota dotacji (zł)
1.	„Zamek Moiselin. Nieznany element średniowiecznego krajobrazu kulturowego gminy Gościno" (zadanie polegające na wykonaniu wizualizacji obiektu, wykonaniu odwiertów geologicznych, badań powierzchniowych i opracowaniu wyników badań).	Stowarzyszenie Historyczne „Pamięć i Tożsamość" Brojce	2 750,00
2.	„W Krainie Rzemiosła" (zadanie polegające na przygotowaniu muzealnej ekspozycji upowszechniającej wiedzę o zabytkowej więźbie dachowej oraz o rzemiośle budowlanym wraz z wygłoszeniem wykładu).	Trzebiatowskie Towarzystwo Kultury Trzebiatów	10 000,00
3.	Na Gotyckim Szlaku – XI Letni Festiwal Wędrowny (cykl wycieczek, prelekcji, historycznych i koncertów na terenie Pomorza Zachodniego).	Fundacja Akademia Muzyki Dawnej Szczecin	5 000,00
4.	„Dawna muzyka w zabytkowych wnętrzach 2" (organizacja dwóch koncertów wraz z wydarzeniami towarzyszącymi, m.in. trasy turystyczne z przewodnikiem, wykłady).	Stowarzyszenie Historyczno-Kulturalne „Terra Incognita" Chojna	8 000,00
5.	„Historia Zabytkowej Koszalińskiej Kolei Wąskotorowej (1898–2020)". Opracowanie i wydanie publikacji książkowej.	Towarzystwo Koszalińskiej Kolei Wąskotorowej Koszalin	13 250,00
6	Badania dendrochronologiczne więźby dachowej oraz dzwonnicy w kościele pw. św. Michała Archanioła w Karlinie.	Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Domacyńskiego Ośrodka Spotkań Domacyno	6 000,00
Razem			45 000,00

WYDAWNICTWA KONSERWATORSKIE

Mirosław Opęchowski
Historyk sztuki
Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Stargardzie

ZESTAWIENIE PUBLIKACJI KONSERWATORSKICH I POKREWNYCH (WYBÓR)

WYDAWNICTWA INSTYTUCJI KONSERWATORSKICH

ZACHODNIOPOMORSKIE WIADOMOŚCI KONSERWATORSKIE. R. IX/2019.
Szczecin 2020, ss. 200.
Wydawca: Zachodniopomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków w Szczecinie.

Studia i badania: Agnieszka Matuszewska, Megality Pomorza Zachodniego. Program badawczo-konserwatorski z perspektywy 10 lat; Kazimiera Kalita-Skwirzyńska, Kościoły wiejskie z terenu gminy Trzcińsko-Zdrój. Formy pierwotne a zmiany powstałe w wyniku przebudów i remontów prowadzonych od czasu budowy do nam współczesnych; Janina Kochanowska, Skomplikowane losy ołtarza z kościoła pw. Wniebowzięcia NMP w Pęzinie; Maciej Gibczyński, Badania architektoniczne w budynku Kurii Dziekana tzw. Dworze Kleista w Kamieniu Pomorskim; Bogdana Kozińska, Dawny budynek giełdy i jej sąsiedztwo – historyczne i współczesne problemy przestrzenne; Damian Kolassa, Zabytkoznawcza analiza wartościująca na przykładzie wieży Quistorpa w Szczecinie.

Prace konserwatorskie: Krystyna Bastowska, Jak kościół w Jamnie restaurowano; Michał Dębowski, Szczecińskie wille Lentza i Nellego jako przykłady kompleksowych działań konserwatorskich; Janusz Nekanda-Trepka, Rewaloryzacja kamienicy Hemptenmacherów w Darłowie.

Sprawozdania: Ewa Stanecka, Sprawozdanie z działalności Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Szczecinie za rok 2019; Waldemar Witek, Weryfikacja rejestru zabytków nieruchomych województwa zachodniopomorskiego – stan zachowania, wnioski, rekomendacje.

Varia: Mirosław Opęchowski, Zestawienie publikacji konserwatorskich i pokrewnych (wybór z lat 2017–2020); Cezary Dubiel, Ewa Kulesza-Szerniewicz. Agnieszka Latour (1965–2020); Ignacy (Wojtek) Skrzypek, Pożegnanie. Franciszek Jan Lachowicz (1933–2020).

KOROWÓD POKOLEŃ. 75 lat polskiego Pomorza Zachodniego. Materiały opracowane z okazji obchodów Zachodniopomorskich Dni Dziedzictwa 2020.
Szczecin 2020, ss. 171.
Wydawca: Biuro Dokumentacji Zabytków w Szczecinie.

Tam: Bogdan Matławski, Muzyka ludowa i jej przemiany na Pomorzu Zachodnim po 1945 roku w ramach Amatorskiego Ruchu Artystycznego. Muzykanci, kapele, zespoły śpiewacze, zespoły pieśni i tańca. Wybrane przykłady; Kamila Wójcik, Zabytkowy kościół wiejski w Iwięcinie; Izabela Strzelecka, „Reklama dźwignią handlu" – czyli o tym, co promowano w szczecińskiej prasie na początku XX wieku – wybór subiektywny; Andrzej Wojciech Feliński, W drogę! Światowe podróże „Stoewerem" i „Junakiem"; Katarzyna Lisiecka, W poszukiwaniu nowego domu. Osadnictwo na ziemiach szczecineckich w latach 1945–1950 na wybranych przykładach; Anna Lew-Machniak, Helena Kurcyusz – architektka Szczecina; Arkadiusz Trochanowski, Współpraca parafii greckokatolickiej w Wałczu z Muzeum Ziemi Wałeckiej; Michał Dworczyk, Piotr Maliński, Korowód pokoleń na szlaku nadodrzańskich walk. Zmiany atrakcyjności turystycznej Rejonu Pamięci Narodowej Cedynia–Gozdowice–Siekierki – na przykładzie lokalnych placówek muzealnych; Aleksandra Hamberg-Federowicz, Ratowanie dziedzictwa architektury – sztafeta pokoleń na Pomorzu Zachodnim.

MATERIAŁY Z KONFERENCJI NAUKOWYCH

TRZEBIATÓW – SPOTKANIA POMORSKIE – 2018–2019.
Red. Janina Kochanowska. Trzebiatów 2020, ss. 215.
Wydawca: Trzebiatowski Ośrodek Kultury.
Materiały z seminarium naukowego pn. „Trzebiatów – Spotkania Pomorskie", organizowanego przez Trzebiatowski Ośrodek Kultury.

Część I – 2018. Trzebiatów – Miasto i gmina w perspektywie 740 lat.

Archeologia i historia: Marek Dworaczyk, Próba nowego spojrzenia na dzieje średniowiecznego Trzebiatowa; Roman Andrzej Kargul, Lokacja miasta

Trzebiatowa w 1277 i 1285 roku; Andrzej Janowski, Śladami Otto Kunkela i Hansa Jürgena Eggersa. (Na)nowo odkryte grodziska powiatu gryfickiego.

Zabytki Trzebiatowa: Małgorzata Zyzik, Średniowieczne mury obronne w Trzebiatowie – przygotowanie do prac rewaloryzacyjnych; Janina Kochanowska, Nieznany a cenny zabytek z trzebiatowskiego ratusza.

Sylwetki pomorskie: Urszula Borkowska, Książę Fryderyk Eugeniusz (1732–1797), władca Wirtembergii; Włodzimierz Kuźma, Cesarski dworzec w Gryficach.

Część II – 2019

Wokół trzebiatowskiego pałacu: Janina Kochanowska, Księżna Anastazja Piastówna. Żona, matka, polityk, Domina Senior; Urszula Borkowska, Wspomnienia z nadzoru konserwatorskiego przy remoncie pałacu w Trzebiatowie (1977–1989).

Historia: Jan Nowicki, Katastrofa Dorniera Do 24 T3 na Kamper See.

Zabytki pomorskie: Aleksandra Hamberg-Federowicz, Detal architektoniczny willi i pensjonatów Rewala. Przemiany i ochrona.

Sylwetki pomorskie: m.in. Włodzimierz Kuźma, Dragoni wirtemberscy z Trzebiatowa – (Die Treptower Wirtembergische Dragonen).

WYDAWNICTWA MUZEALNE

ARCHEOLOGIA STARGARDU. T. V, 1. Badania kwartału IX. Najstarsze ślady osadnictwa.

Praca zb. pod red. Marcina Majewskiego. Poznań–Stargard 2019, ss. 247.

Wydawca: Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Stargardzie.

Tam m.in.: Marcin Majewski, Wprowadzenie; Mateusz Szeremeta, Sytuacja przestrzenno-stratygraficzna.

Pradzieje: Mateusz Szeremeta, Siekiera kamienna; Ryszard Mikula, Osadnictwo społeczności łużyckich pól popielnicowych.

Wczesne średniowiecze: Marek Dworaczyk, Ślady osadnictwa; Andrzej Janowski, Cmentarzysko; Marcin Burdziej, Analiza antropologiczna szczątków z cmentarzyska.

DO SZEWSKIEJ PASJI DOPROWADZENI. Stargardzki kwartał XXVIII w świetle badań archeologicznych.

Autorzy: Iwona Wojciechowska, Mateusz Szeremeta. Stargard 2020, ss. 32.

Wydawca: Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Stargardzie.

Tomik w serii Badania archeologiczne Muzeum Archeologiczno-Historycznego w Stargardzie.

PUBLIKACJE

CHOCIWEL I OKOLICE Z DZIEJÓW DAWNYCH I NOWYCH.
Red. Andrzej Puławski. Chociwel 2021, ss. 130.
Wydawca: Urząd Miejski w Chociwlu.

Tam: Bartłomiej Rogalski, Stan badań nad okresem przedrzymskim i okresem wpływów rzymskich w okolicach Chociwla; Edward Rymar, Chociwel i okolice oraz Wedlowie krzywniccy i chociwelscy przed połową XIV wieku; Kazimiera Kalita-Skwirzyńska, Chociwel – fara pw. MB Bolesnej; Andrzej Puławski, Dawny pomnik upamiętniający poległych w I wojnie światowej mieszkańców Długiego; Jolanta Aniszewska, Nowy dom. Pierwsze lata powojnia w Chociwlu (wybrane aspekty).

GRODZISKA WCZESNOŚREDNIOWIECZNE W DORZECZU REGI.
Autor: Andrzej Janowski
Wydawca: Uniwersytet Wrocławski 2020, ss. 500 (Scripta Historica Europaea / Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego. Pracownia Badań nad Wczesnymi Dziejami Europy Środkowej; vol. 3.).

Tam: Podstawy chronologii; Środowisko geograficzne i formy grodzisk.
Zawiera czteroczęściowy katalog grodzisk. Zweryfikowane pozytywnie: Bądkowo, Bielikowo, Brzeźniak, Cieszyno, Ginawa, Karwowo, Kocierz, Łabuń Wielki, Łęczna, Łobez-Świętoborzec, Przytoń, Resko, Smorawina, Starogard Łobeski, Tarnowo, Wicimice, Wieleń Pomorski, Wiewiecko, Zdroje, Zwierzynek. Nieprzebadane: Dobra, Donatowo, Karsibór, Lipce, Lubin, Łakowo, Nętno, Niemierzyno, Oleszno, Rusinowo, Rymań, Sielsko, Wyszobór, Żółte. Domniemane: Nowogard, Przybiernowo, Rzepczyno, Słonowice, Uniestwowo, Unimie, Wieleń Pomorski (stan. 2), Zagórzyce. Zweryfikowane negatywnie: Ginawa (stan. 2), Iglice, Karnice, Niegrzebia, Płoty, Prusinowo, Trzebawie, Trzygłów, Tucze, Woliczno.

HISTORIA TECHNIK BUDOWLANYCH. Fundamenty, rusztowania, mury, więźby, sklepienia.
Autorzy: Jan Tajchman, Andrzej Jurecki.
Państwowe Wydawnictwo Naukowe 2020, ss. 324.

Z recenzji prof. Ireneusza Płuski: „Takiej pozycji książkowej dotyczącej szeroko pojętych technik budowlanych, zarówno pod względem tekstowym, jak i ilustracyjnym, jeszcze w rodzimej literaturze nie było. Zebranie wszystkich składowych elementów technik budowlanych, począwszy od posadowienia budowli aż po dachy, jest niezwykle cennym materiałem dla szerokiego grona specjalistów

zajmujących się budownictwem historycznym, historią architektury, architektów i konserwatorów zabytków".

Jest efektem wieloletniej działalności naukowo-badawczej i doświadczenia zawodowego Profesora Jana Tajchmana – prekursora współczesnych badań naukowych nad technologią, technikami i materiałoznawstwem historycznych budowli [z noty wydawniczej].

Profesor odszedł do wieczności 29 grudnia 2020 roku.

KARTY Z DZIEJÓW ZAMKU KSIĄŻĘCEGO W SZCZECINIE. T. I.
Pod red. Barbary Igielskiej, Janiny Kochanowskiej, Kacpra Pencarskiego, Jolanty Rybkiewicz, Renaty Zdero. Szczecin 2020, ss. 280.
Wydawca: Zamek Książąt Pomorskich w Szczecinie.

Marek Dworaczyk, Historia i wyniki badań archeologicznych na Wzgórzu Zamkowym w Szczecinie; Maria Łopuch, Wojciech Łopuch, Architektura założenia zamkowego w czasach książęcych (1346–1637); Małgorzata Gwiazdowska, Zamek szczeciński rezydencją szwedzkiego gubernatora na Pomorzu [tam wizualizacja hipotetycznej bryły barokowej zamku na podstawie projektu drugiego piętra Nikodema Tessina Młodszego – Herman Studio Projektowe wg koncepcji Autorki]; Barbara Ochendowska-Grzelak, Zamek szczeciński obiektem działań budowlanych i konserwatorskich w XIX i XX wieku; Mirosława Koutny-Giedrys, Konserwacja obiektów zabytkowych z książęcego zamku w Szczecinie w latach 1946–2015; Paweł Gut, Źródła archiwalne do dziejów zamku książąt pomorskich w Szczecinie; Teksty źródłowe (transkrypcja i tłumaczenie Rafał Simiński).

ODBUDOWA MIAST POMORZA ZACHODNIEGO PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ. Wybrane problemy.
Red.: Paweł Migdalski. Poznań–Stargard 2021, ss. 312.
Wydawca: Bogucki Wydawnictwo Naukowe. Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Stargardzie.

Tam: Paweł Migdalski, Między możliwościami, potrzebami, polityką, mitologią i wykorzystanymi szansami. Kilka refleksji wokół zniszczeń i odbudowy miast pomorskich po II wojnie światowej; Jörg Hackmann, Dziedzictwo współdzielone. Rola historii w odbudowaniu miast bałtyckich po II wojnie światowej; Kazimierz Kozłowski, Uwarunkowania społeczno-polityczne i kadrowe odbudowy Pomorza Zachodniego w pierwszych powojennych latach; Jolanta Aniszewska, Ankietyzacja zniszczeń wojennych zabudowy miast i wsi w 1945 r. na przykładzie powiatu stargardzkiego; Maciej Płotkowiak, Refleksje na temat procesu przekształceń miast na terenie Pomorza Zachodniego po II wojnie światowej; Ewa Stanecka, Działalność służb konserwatorskich w procesie odbudowy miast historycznych po 1945 r., na przykładzie Szczecina,

Stargardu i Kołobrzegu w świetle dokumentów archiwalnych wojewódzkiego konserwatora zabytków w Szczecinie i Koszalinie; Beata Makowska, Forma ochrony konserwatorskiej miast – rejestr zabytków woj. zachodniopomorskiego; Arkadiusz Małecki, Obiekty sakralne, zabytki, świątynie. Sytuacja poewangelickich obiektów sakralnych na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1956; Michał Gierke, Losy kościoła Mariackiego w Chojnie po 1945 roku. Dziedzictwo zapomniane, dziedzictwo zadbane; Błażej Bubnowicz, „Klęska urbanistyki". O powojennej odbudowie Kamienia Pomorskiego; Katja Bernhardt, Jan Musekamp, Przełom roku 1945? Urbaniści w Stettinie i Szczecinie; Paweł Zaremba, Konrad Zaremba, Rola inż. Piotra Zaremby, pierwszego polskiego prezydenta Szczecina, w koncepcji odbudowy miasta; Małgorzata Gwiazdowska, Zmiany koncepcji odbudowy i ochrony dziedzictwa kulturowego Szczecina po 1945 r.; Justyna Bądkowska, Budownictwo mieszkaniowe w Szczecinie i problemy sektora budowlanego w latach 1945–1970. Wybrane aspekty; Sławomir Iwasiów, Zdrapywanie Stettina/Szczecina (w literaturze i prasie); Marian Rębkowski, O uwarunkowaniach i znaczeniu badań archeologicznych prowadzonych przy odbudowie kołobrzeskiej Starówki; Andrzej Kuczkowski, Małe miasta Pomorza Środkowego oczami archeologa. Odbudowa, modernizacja, rewitalizacja; Aleksandra Hamberg-Federowicz, Problemy opieki i ochrony zabytków zachodniopomorskich miast. Wybrane zagadnienia finansowania prac konserwatorskich na przykładzie ostatnich lat.

RZECZY LUDZI ŚREDNIOWIECZA. W domu.
Autorka: Anna Marciniak-Kajzer. Łódź 2020, ss. 440.
Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

Książka jest pierwszą z serii prac o rzeczach, jakich używali ludzie w późnym średniowieczu na terenie Europy, ze szczególnym uwzględnieniem Polski. Stanowi próbę pokazania, że ludzie w tej epoce dbali o estetykę i wygodę życia, a otaczające ich przedmioty były nie tylko użyteczne, lecz także piękne. W publikacji ukazano obraz barwnego średniowiecza widzianego z perspektywy zabytków archeologicznych, dzieł sztuki i źródeł pisanych [z noty wydawniczej].

SŁOWNIK HISTORYCZNY NOWEJ MARCHII W ŚREDNIOWIECZU.
T. III. Ziemie lipiańska, myśliborska, golenicka, gorzowska, pełczycka.
Autor: Edward Rymar. Chojna 2020, ss. 255.

„Słownik historyczny Nowej Marchii w średniowieczu" autorstwa prof. dr. hab. Edwarda Rymara – historyka mediewisty, absolwenta Uniwersytetu Jagiellońskiego, w latach 1997–2009 zawodowo związanego z Instytutem Historii Uniwersytetu Szczecińskiego, wybitnego specjalisty w dziedzinie średniowiecznych dziejów Pomorza Zachodniego i Nowej Marchii.

Słowniki Jego autorstwa wypełniają lukę, jaka istnieje w literaturze przedmiotu w zakresie publikacji stanowiących uogólnione, systematyczne ujęcie historii ziem przynależnych dawniej do Nowej Marchii. Przystępna forma przy zachowaniu najwyższej historycznej rzetelności sprawia, iż każdy tom „Słowników…" staje się doskonałym źródłem wiedzy tak dla naukowców i badaczy, jak i dla zwykłych czytelników zainteresowanych dziejami naszego regionu [Z noty wydawniczej].

SZCZECIN KRZEKOWO. BEZRZECZE. Krecow. Brunn.
Autor: Marek Łuczak. Wyd. 2 poszerzone. Szczecin 2020, ss. 304.

SZCZECIN POMORZANY. Pommernsdorf.
Autor: Marek Łuczak. Wyd. 2 poszerzone. Szczecin 2021, ss. 416.

To kolejne publikacje Autora serii monografii dzielnic Szczecina (ukazujących się od 2005 roku), katalogów zabytków i utraconych dzieł sztuki miast i powiatów województwa zachodniopomorskiego, a także publikacji dotyczących walki z przestępczością przeciwko zabytkom. Autor komisarz dr Marek Łuczak jest wojewódzkim koordynatorem ds. walki z przestępczością przeciwko zabytkom w KW Policji w Szczecinie, a także Prezesem Pomorskiego Towarzystwa Historycznego.

SZTUKA POLSKA. Tom 6. Sztuka XIX wieku (z uzupełnieniem o sztukę Śląska i Pomorza Zachodniego).
Red. J. Malinowski. Arkady 2021, ss. 616.

Tam rozdz. 9: Śląsk i Pomorze Zachodnie.

Krzysztof Stefański, Architektura na Śląsku i Pomorzu Zachodnim; Ewa Grochowska, Rzeźba na Śląsku i Pomorzu Zachodnim; Piotr Łukaszewicz, Malarstwo na Śląsku; Dariusz Kacprzak, Malarstwo i rzeźba na ziemiach Pomorza Zachodniego.

„Do wydawanej wersji dołączono rozdziały o niemieckiej sztuce Śląska i Pomorza Zachodniego, będącej – podobnie jak sztuka na terenie Białorusi, Litwy i Ukrainy – wspólnym europejskim dziedzictwem" [ze wstępu].

WILLA LENTZA HISTORIA ODNOWA.
Autorzy: Maciej Słomiński, Michał Dębowski
Wydawnictwo: Willa Lentza. Szczecin 2021, ss. 151.

Tam: M. Słomiński, Historia. Willa na Westendzie i mieszkańcy; M. Dębowski, Odnowa. Prace konserwatorskie i restauratorskie; album fotografii.

IKONOGRAFIA

MYŚLIBÓRZ I OKOLICE NA DAWNYCH KARTACH POCZTOWYCH.
Wybór i opracowanie: Aleksandra Stempińska, Dagmara Kozłowska, Magdalena Szymczyk. Myślibórz 2019, ss. 62. Wydawca: Muzeum Pojezierza Myśliborskiego.

MYŚLIBÓRZ I OKOLICE NA DAWNYCH KARTACH POCZTOWYCH. Wydanie jubileuszowe z okazji 750-lecia uzyskania praw miejskich przez Myślibórz.
Wybór i opracowanie jw. Myślibórz 2020. Wydawca: Muzeum Pojezierza Myśliborskiego. Drugi tomik ikonografii Myśliborza i okolic.

ŹRÓDŁA

FILIPA HAINHOFERA DZIENNIK PODRÓŻY zawierający obrazki z Frankonii, Saksonii, Marchii Brandenburskiej i Pomorza w roku 1617
Wyd. II. Szczecin 2020, ss. 241.
Przekład i opracowanie: Krzysztof Gołda. Wydanie drugie – opracowanie i redakcja naukowa Radosław Skrycki.
Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
Dedykacja: „Pamięci Krzysztofa Gołdy tłumacza i redaktora". Dziennik poprzedza wstęp R. Skryckiego: Filipa Hainhofera życie w podróży…; Filip II – jego władca i marszand; Kolekcja Filipa II w świetle *Dziennika*; Dziennik Hainhofera jako dzieło epoki; Po Hainhoferze. Na zakończenie: Intinerarium.

CZASOPISMA

„RENOWACJE I ZABYTKI" nr 3/2021.
Wydawca: Agencja Informacyjno-Promocyjna „raport", Edward Hardt. Kraków 2021.

Numer poświęcony zabytkom województwa zachodniopomorskiego powstał z inicjatywy Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Szczecinie.
Słowo wstępne: Tomasza Wolendera ZWKZ w Szczecinie.
Kazimiera Kalita-Skwirzyńska, Kościoły granitowe wokół Morynia; Kazimiera Kalita-Skwirzyńska, Katedra w Kamieniu Pomorskim oraz ceglane fary z XIII

i XIV wieku; Janina Kochanowska, Późnośredniowieczne i nowożytne wyposażenia kościołów w województwie zachodniopomorskim – wybrane przykłady; Maciej Słomiński, Średniowieczne założenia klasztorne na Pomorzu Zachodnim; Anna Musiał-Gąsiorowska, Układy urbanistyczne zachowanych miast średniowiecznych z obwarowaniami; Anna Musiał-Gąsiorowska, Obwarowania średniowiecznych miast i miasteczek, w tym zniszczonych w czasie działań wojennych; Agnieszka Rychlicka, Średniowieczne i nowożytne ratusze miejskie na przykładzie ratuszy w Kamieniu Pomorskim, Chojnie, Stargardzie, Trzcińsku Zdroju, Nowym Warpnie, Darłowie; Agnieszka Rychlicka, Zabudowa kamienicowa zachodniopomorskich miasteczek na przykładzie zabudowy Trzebiatowa, Stargardu, Darłowa, Nowego Warpna, Białogardu, Dębna; Ewa Kowalska, Ewa Stanecka, Zamki i rezydencje Pomorza Zachodniego; Aleksandra Hamberg-Federowicz, Dziedzictwo kulturowe miejscowości nadmorskich Pomorza Zachodniego. Świnoujście i Międzyzdroje; Arkadiusz Woźniakowski, Fortyfikacje twierdz Kołobrzeg i Świnoujście – rys historyczny i stan zachowania; Ewa Kulesza-Szerniewicz, Ewa Kowalska, Zachodniopomorskie dziedzictwo industrialne; Maria Witek, Waldemar Witek, Wiejska zabudowa ryglowa na Pomorzu Zachodnim.

Dotychczas wydane zostały „Renowacje i Zabytki" dot. Szczecina (nr 4/2011 i nr 3/2016) oraz Stargardu (nr 2/2015).

ISBN: 978-83-934996-5-6